

Dziś w numerze:

- Komu pieniądze na letni wypoczynek..... s. 4
- Na Komitet Rodzicielski tylko dobrowolnie s. 6
- Wójt woli się ułożyć ze starostą..... s. 27
- Głowieńscy maturzyści najlepsi w powiecie.... s. 4



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Środa, 18 czerwca 2003 r. Nakład 11.420 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 25 (315), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

TAJEMNICZA ŚMIERĆ W LIPIE

s. 2

WŁADZA CHCE ŁŚNIĆ

Czyli o tym, czym i za ile burmistrz Strykowa czyści buty

Z przymrużeniem oka przyjęliśmy w naszej redakcji telefoniczną informację od jednego z mieszkańców Strykowa, jakoby podczas nadchodzących Dni Strykowa ich uczestnicy mieli okazję darmowego wyczyszczenia sobie butów w... burmistrzówce. To chyba jakiś żart - pomyśleliśmy, ale na wszelki wypadek postanowiliśmy sprawdzić tę informację. Ku naszemu zdziwieniu okazało się, że rzeczywiście z czyszczenia butów specjalną maszyną od jakiegoś już czasu korzysta burmistrz Henryk Kurczewski.

Jak uzasadnia rzecznik prasowy Włodzisław Długolecki, burmistrz wzorując się na eleganckich warszawskich urzędach, postanowił zainstalować w korytarzu swojej burmistrzówki elektryczną maszynę do czyszczenia butów. Z przybytku elegancji wielkiego świata korzysta nie tylko burmistrz, korzystają z niego podobno również odwiedzający go w burmistrzówce współpracownicy. Trzeba tylko nacisnąć odpowiedni guzik. Maszyna dozuje bezbarwną pastę i może czyścić buty trzema różnymi szczotkami. Buty wypucowane są naprawdę bardzo dokładnie. Wiem, bo czasami, kiedy wybieram się na jakieś ważne spotkanie korzystam z niej. Może pani przyjść i przekonać się sama - pani redaktor - udzielał nam instruktażu rzecznik Długolecki.

Nie pracuję w eleganckim, warszawskim urzędzie i latem zwykłam chodzić w butach z odkrytymi palcami, więc raczej nie skorzystam z zaproszenia i buty czyścić sobie będę tradycyjną metodą, ale za to z ciekawością wysłuchałam informacji na temat

tego, ile kosztowała maszyna. Otóż Urząd Miasta-Gminy w Strykowie wyłożył na nią 3.433 zł (!). Pieniądze te pochodzą z tegorocznej puli zarezerwowanej na utrzymanie urzędu.

lepiej by zrobili, jakby te pieniądze przeznaczyli chociaż na jeden etat, a urzędnikom się nie stanie jak wyciszczą buty ręcznie.

- Mnie to już chyba nic nie zdziwi. Codziennie media donoszą co się dzieje na szczytach władzy. Szastają pieniędzmi w Warszawie, szastają i w Strykowie. To taki mniejszy wymiar afery w ministerstwie zdrowia. Tam też minister kupował sobie drogą samochody, a w szpitalach brakuje na wszystko - powiedziała nam pani Anna, ale po krótkim zastanowieniu dodała - Chociaż z drugiej strony w tym szaleństwie może być metoda. Może burmistrz będzie zbierał opłaty od ludzi i jeszcze ta maszyna na siebie zarobi.

- Dla mnie to jest nienormalne. Coś podobnego! Jest przecież tyle innych wydatków, mam na myśli chociażby gminne drogi - oburza się pani Jadwiga, lat 54.

Jest to niepotrzebny wydatek, raczej dąłaby w to miejsce jakiś chociaż jeden etat. Jestem bez pracy i wiem co to znaczy - komentowała pani Irena Janeczek, lat 37.

To już burmistrz nie ma na co wydawać pieniędzy? To bardzo niedobre, jak dzieją się takie rzeczy. Burmistrz czyści sobie buty maszyną, a ludzie jeżdżą nie po drogach, ale po dziurach - ocenił 54-letni pan Czesław Nowacki.

Te uwagi mówią same za siebie. Można jeszcze tylko zapytać, jak ten - z pewnością nie niezbędny - zakup, ma się np. do proponowanej przez burmistrza bezrobotnym bez prawa do zasiłku całomiesięcznej pracy za obiad.

Lilianna Józwiak-Staszewska



Tak wygląda cacko do czyszczenia butów za prawie trzy i pół tysiąca.

O ocenę tego zakupu poprosiliśmy przechodniów na ulicach Strykowa.

- To chyba jakiś żart, a może ukryta kamera? Ja nawet nie wiem czy coś takiego istnieje - dziwi się 39-letnia pani Dorota. Nigdy o tym nie słyszałam. Naprawdę? Za ile? No to pięknie, człowiek szczypie się z każdym groszem, bo nie ma pracy, bo tylko mąż utrzymuje czterooosobową rodzinę, a urząd kupuje takie zbytki. Uważam, że



Dzieci już czekają na ostatni dzwonek, za dwa dni wakacje. Niektórzy dane będzie wyjechać i zwiedzić piękne zakątki Polski. Jak piękna i ciekawa jest nasza Ojczyzna prezentowali w sobotę uczniowie szkoły w Dmosinie. Czytaj na stronie 29.

Spółdzielnia blokuje dostęp do Internetu

W kwietniu informowaliśmy na łamach „Wieści” o ofercie łódzkiej firmy PC & EA - COM w postaci bezprzewodowego dostępu do Internetu. Instalacja takiej sieci jest możliwa dzięki wykorzystaniu częstotliwości radiowej. W ciągu miesiąca znalazła się odpowiednia ilość chętnych do skorzystania z oferty. Zainteresowanych jest nią około 50 odbiorców indywidualnych z bloków należących do Spółdzielni Mieszkaniowej, a ponadto Zespół Szkół Zawodowych nr 1 oraz Zespół Szkół Specjalnych i burmistrz Główna, Wojciech Brzeski, który chciałby zainstalować bezprzewodową sieć w Urzędzie Miejskim oraz w dwóch

szkolach, które pół roku czekają już na łączę SDI. Na razie korzystamy z łącz telefonicznego, ale to są duże koszty. Jesteśmy zainteresowani ofertą łódzkiej firmy, gdyż daje możliwość szybkiego podłączenia do sieci oraz jest tania. Szkoła musi mieć stałą łączność internetową z Kuratorium oraz przesyła dane do ZUS. Dzieci uczą się podstaw korzystania z Internetu. Moim zdaniem wszystkie plany w Głównie zainteresowane podłączeniem powinny się zjednoczyć w swoich działaniach, wówczas byłoby one skuteczniejsze - mówi dyrektor ZSS w Głównie, Maciej Lisowski.

dok. na str. 5

Sprawdzą czy to nie opał

Od 9 czerwca Komisariat Policji w Głównie posiada specjalne fiolki, pipety i odczynniki chemiczne do badania prawidłowości paliwa używanego w silnikach wysokoprężnych. Wiadomo powszechnie, że chodzi tu głównie o pojazdy wyposażone w silniki Diesla. Często zdarza się, że w zbiornikach na paliwo zamiast oleju napędowego znajduje się olej opałowy. Do tankowania „opału” zamiast „ropy” składania kierowców niższa cena tego pierwszego paliwa, które jest o połowę tańsze - cena litra oleju opałowego to 1,45 zł, a litra oleju napędowego kosztuje 2,72 zł.

Policjanci przeszli szkolenie w zakresie wykonywania badań i otrzymali specjalny certyfikat uprawniający do ich przeprowadzania. Tester działa podobnie do testów na wykrywanie narkotyków w organizmie. Pobrana próbka musi zabarwić się na odpowiedni kolor. Badania jakości paliwa będą

przeprowadzane podczas rutynowych kontroli drogowych, zwłaszcza u pojazdów szczególnie dymiących z rury wydechowej. Prawdopodobnie niebawem w podobny sprzęt wyposażony zostanie także Komisariat Policji w Strykowie. Dotychczas kontrole tego typu przeprowadzali policjanci z sekcji ruchu drogowego KPP w Zgierzu.

Na stacji paliw Corekt w Stroniewicach dowiedzieliśmy się, że około 2 lata temu na właścicieli stacji został nałożony obowiązek spisywania dokładnych danych klienta, który tankuje olej opałowy, łącznie z numerem pieca oraz atestem. Mimo tych obojętności kierowcy wiedzą jak i gdzie zatankować olej opałowy bezpośrednio do baku, dlatego na policję nałożono obowiązek kontroli jakości paliwa bezpośrednio z baku. Od poniedziałku kontrolą jakości paliwa na stacjach w całym kraju zajmuje się Państwowa Inspekcja Handlowa.

(eb)

Można się kąpać

Zgierski Sanepid dopuścił do użytku kąpielisko na głowieńskiej „Mroźyczce”. W wodach głowieńskiego zalewu można się kąpać od wczoraj, 17 czerwca. Przypomnijmy, że powodem wprowadzonego na nim w końcu maja zakazu kąpeli, była wykryta przez zgierski Sanepid salmonella.

W dwóch próbkach wody z głowieńskiego zalewu - na trzy pobrane do badania, w maju, ujawniono również podwyższony poziom paciorkowców. Ostatnia próbka wody z „Mroźyczki” pobrana została w środę, 11 czerwca. Jej wyniki okazały się na tyle pomyślne, że kąpielisko ponownie zostało dopuszczone do użytku.

(rpm)

Noc Świętojańska w Głównie

Puszczanie wianków i dyskoteka pod chmurką

W najbliższą niedzielę, 22 czerwca o godz. 16.00 nad zalewem „Mroźyczka” w Głównie rozpoczyna się obchody Nocy Świętojańskiej. W koncercie zorganizowanym na letniej scenie przy ul. Zgierskiej zaprezentują się zespoły muzyczne, kapela ludowa i młodzi tancerze z zespołu „GOLD”, działającego przy głowieńskim MOK. Zespół GOLD wystąpi z prezentacją tańca nowoczesnego. Muzykę lekką, łatwą i przyjemną z pogranicza piosenki biessadnej i disco polo, zaprezentuje zespół AL Maris z Główna, a utwory Presleya i najślynniejsze przeboje rockowe i popowe - rodzinny zespół „Szewczyk & company” z Aleksandrowa. Wystąpi również rodzinny zespół śpiewaczy „Czeremcha” i ozorkowska kapela ludowa „Ozorkowianie”. Uczcie muzycznej towarzyszyć będą atrakcje w postaci zjeżdżalni dla dzieci, małej gastronomii i - najważniejszy tego dnia akcent - konkurs wianków. Ten ostatni dotyczy, przypomnijmy, wyboru najładniejszego wianka. W konkursie może wziąć udział każdy, kto uwieje wianek i zgłosi go do konkursu podczas niedzielnej imprezy. Kul-

minacyjnym punktem programu niedzielnej Nocy Świętojańskiej, będzie puszczanie wianków na zalewie, a później zabawa taneczna pod gołym niebem. Jej oprawą muzyczną zajmie się zespół Al Maris. Organizatorem Nocy Świętojańskiej w Głównie jest MOK oraz miejscowy Klub Muzyczny Dyskoteka.

„Sobotka” odwołana

Nie odbędzie się planowana pierwotnie na 22 czerwca impreza z okazji nocy sobótkowej dla mieszkańców gminy Główna. Miała się odbyć przed strażnicą OSP w Boczkach Donaradzkich. Powodem odwołania corocznej imprezy są braki w kasie Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. Przewidziano tylko Dzień Seniora w Bronisławowie 20 czerwca połączony z obchodami jubileuszu 50-lecia pożycia par małżeńskich. Kolejną imprezą, na którą ośrodek zaprosi społeczność gminy, będzie sierpniowe „Święto Chleba”.

(eb)

APTEKA PRZYJAZNYCH CEN
 Łowicz, Stanisławskiego 27
 informuje, poleca, zaprasza
CAPIVIT A+E 4,88 zł
 (czytaj na stronie 7)

OPONY
 MICHELIN ALICJA
 KLEBER
 95-015 GŁÓWNO tel./fax (042) 719 00 99
 ul. Sikorskiego 31 tel.dom. (042) 719 28 51
 e-mail: zalez.opony@opocia.onet.pl

plus radio 103.5FM
 Miedzy Łodzią a Warszawą

„LATO Z MOTYLEM” PO RAZ PIERWSZY W GŁOWNIE

„My także chcemy wznosić latawce i tak jak zdrowi biegać po wiatr” - to fragment motto z niedzielnej imprezy zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie” z Główna. Wokół placu nad zalewem ustawione zostały stoiska domów pomocy społecznej, warsztatów terapii zajęciowej i szkół specjalnych z Łodzi, Główna, Zgierza, Brzezin, Konstancinowa Łódzkiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Dąbia, Sochaczewa, Łowicza. O godz. 15 rozpoczęły się występy artystyczne, każda placówka przygotowała program o dowolnej tematyce, największą atrakcją wieczoru był występ członków Studia Integracji Krzysztofa Cwynara z Łodzi.

Motyle

W międzyczasie każdy niepełnosprawny uczestnik imprezy otrzymał od organizatorów motyla wykonanego z modeliny przez podopiecznych ŚDS. Każdy motyl oznaczony był numerem. W trakcie pikniku wylosowano dwa „szczęśliwe numerki”; jeden dla osoby indywidualnej, drugi dla instytucji, posiadaczem pierwszego okazał się Artur z DPS z ul. Spadkowej w Łodzi. Otrzymał on nagrodę w postaci strusich jaj, jednego do konsumpcji, drugiego w formie udekorowanej wydmuszki. Nagrodą dla placówki niosącej pomoc osobom niepełnosprawnym był wspaniały tort, który przypadł w udziale DPS z Sochaczewa. Motyle uprawniały ponadto do bezpłatnego obejrzenia panoramy Główna z podnośnika samochodu JRG PSP ze Strykowa. Atrakcja ta dostępna była również dla innych uczestników „Lata z motylem”, którzy mogli wejść na wysokość 20 m za 2 zł.

Konkursy

W przerwach między występami rozstrzygnięto ogłoszone przed imprezą konkursy. Na konkurs plastyczny pod hasłem „Lato 2003” wpłynęło prawie 80 prac. Najwyżej oceniono pracę Aleksandry Wróblewskiej z Piotrkowa Trybunalskiego. W konkursie recytatorskim wygrał Grzegorz Opa-



Anna Lewandowska - przewodnicząca miejskiej Komisji Oświaty wraz z kilkoma wolontariuszami z głowieńskiego „Ogólniaka” pomagali przy konkursie sprawnościowym wrzucać piłki do obręczy z hula - hop.

ła z Sochaczewa, w konkursie na bukiet kwiatów, DPS z Łodzi na ul. Spadkowej, II - ZSS w Głownie. Nagrodami był sprzęt sportowy. Na miejscu rozstrzygnięty został konkurs sprawnościowy polegający na rzucaniu piłką do celu. Każdy uczestnik miał do dyspozycji 10 rzutów. Przystąpiło do niego niespodziewanie wielu uczestników, aż 58, w związku z czym konkurs trwał ponad 2 godziny. *W rozgrywkach tych nie było ważne zwycięstwo - podkreśla Anna Lewandowska asystująca przy zawodach.*

Balony do nieba

Na placu nad zalewem zebrało się w niedzielne popołudnie około 250 osób niepełnosprawnych z opiekunami. *Spodziewaliśmy się, że na piknik „Lato z motylem” przyjdzie więcej zwykłych mieszkańców Główna. Wyłumatczaniem może być fakt, że była to pierwsza tego typu impreza - mówi kierow-*

nik ŚDS, Anna Mostowska. Akcentem integrującym osoby niepełnosprawne z mieszkańcami Główna było puszczenie do nieba kolorowych balonów. Wszyscy uczestnicy pikniku utworzyli na środku placu wielkie koło chwytając się za ręce, ze środka którego w górę poleciało około 500 balonów.

Wolontariusze

Pomocą osobom niepełnosprawnym podczas niedzielnej imprezy służyło 100 wolontariuszy. Największą grupę wśród nich stanowili uczniowie głowieńskiego „Ogólniaka” byli także uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych, Gimnazjum Miejskiego oraz pracownicy ŚDP i Stowarzyszenia Abstenenckiego „Krokus”. *Nie chciałam siedzieć bezczynnie przed telewizorem, czy po prostu odpoczywać. Chciałam komuś pomóc a przy okazji dobrze się bawić - mówi Paulina Dziuła z klasy IIIA głowieńskiego liceum. (eb)*

Czy trzeba płacić na Komitet Rodzicielski?

Do naszej redakcji zadzwoniła jedna z matek uczennicy Gimnazjum Miejskiego w Głownie informując, że w szkole tej wprowadzono zasadę niewydawania świadectw w razie nie uiszczenia opłaty za Komitet Rodzicielski. Przypomnijmy, że jest to dobrowolna opłata wnoszona przez rodziców. Szkoła nie ma prawnych możliwości przymuszenia do jej uiszczenia. *Jeżeli ostatnio w trudnej sytuacji majątkowej, dlatego nie będą mogli wnieść opłaty na Komitet Rodzicielski, nawet jak bym bardzo chciała. córka przyszła do domu z placem i powiedziała, że nie pójdzie więcej do szkoły i na rozdanie świadectw, bo się wstydzi. Nauczyciele niepotrzebnie wprowadzają elementy szantażu psychicznego wobec dzieci, czym je bardzo stresują - mówi rozgorączkowaną czytelniczka „Wieści”.*

Jak ustaliliśmy żadna z głowieńskich szkół nie wyciąga podobnych do opisanych powyżej, konsekwencji wobec swoich uczniów. Dyrektorzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że wpłaty na Komitet Rodzicielski zależą od dobrej woli rodziców. W roku szkolnym 2002 / 2003 rodzice deklarowali średnio wpłaty po 50 zł na rok. Opłaty te są niższe, gdy w szkole uczy się rodzeństwo. Nie trzeba płacić podwójnie. W „Jedynce” opłata na Komitet Rodzicielski dotyczy całej rodziny - bez względu na to, ile dzieci z niej uczy się w szkole.

Wicedyrektor Gimnazjum Miejskiego, Ewa Dzwonkowska zaprzecza stosowaniu

procedur zmierzających do wymuszenia opłat. *Nigdy nie stosowaliśmy takich metod. Zapewniam, że każdy uczeń naszej szkoły otrzyma świadectwo ukończenia danej klasy nawet jeśli nie zapłaci za komitet - dodaje dyrektor Dzwonkowska. Szkoła wymaga tylko od rodziców pisemnego oświadczenia, że w danym roku szkolnym nie będą oni wnosili opłat na Komitet Rodzicielski. Pisemne oświadczenie jest swoistym zabezpieczeniem, albowiem często dochodzi do tego, że rodzice przekazują dzieciom pieniądze na komitet, a te nie wpłacają ich, tylko przeznaczają na własne potrzeby. (eb)*

Cmentarne hieny

Dzięki anonimowemu informatorowi, policjanci ze strykowskiego komisariatu na gorącym uczynku złapani cztery osoby z Łodzi, które o północy z 12 na 13 czerwca kradły kwiaty z cmentarza w Niesułkowie. Kilkanaście minut po 24.00 funkcjonariusze zatrzymali 30-letniego Pawła R., 51-letniego Andrzeja G., 36-letniego Dariusza M. oraz 22-letnią Magdalenę P. Zatrzymani mieli przy sobie trzy duże torby pełne sztucznych kwiatów. Przyznali się do zarzucanego im czynu, w związku z tym będą odpowiadali z wolnej stopy. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Strykowie. (eb)

Telefon interwencyjny

Ponieważ ostatnimi czasy wzrosła liczba interwencji, jakie do naszej redakcji kierują mieszkańcy Główna, Strykowa i okolic, „Wieści” uruchamiają telefon dyżurny, pod którym przyjmowane będą zgłoszenia wszystkich chcących podzielić się z nami swym problemem, czytelników. Jeśli nie możesz poradzić sobie z problemem, chętnie nasi dziennikarze zbadają sprawę i zainterweniowali, zadzwoń. Czekamy pod nr 710-85-40. Redakcja

Ogrodzenie naprawione

Niedawna (pisaliśmy o tym w 22 numerze „Wieści” z 29 maja) interwencja „Wieści” w sprawie uszkodzonego ogrodzenia wokół urządzeń energetycznych zlokalizowanych na terenie niedozorowanego obiektu niedosłej ciepłowni przy ul. Sikorskiego, poskutkowało. W minionym tygodniu sprawdziliśmy efekt i z satysfakcją informujemy, że fragment siatki z pokaźnych rozmiarów dziurą, która była łatwym dostępem do wspomnianych urządzeń energetycznych, został wymieniony.

Radny Florczak czeka na mieszkańców Główna

W najbliższy wtorek, 24 czerwca w biurze Rady Miejskiej przy ul. Dworskiej 4 na mieszkańców miasta Główna oczekiwał będzie radny miejski, jednocześnie przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta Rady Miejskiej, Andrzej Florczak. Będzie on pełnił w tym dniu dyżur od godz. 16.00 do 17.00. (rzm)

Trzy dni święta Strykowa

W tym roku Stryków swoje święto będzie obchodzić przez 3 dni - 21, 22 i 23 czerwca. Do tradycyjnych dwudniowych obchodów dołączono również powiatowe Święto Ludowe i Sobótkę. Na sobotę i niedzielę, 21 i 22 czerwca organizatorzy imprezy zapraszają do centrum - na plac Łukasińskiego. Tutaj na scenie przed Domem Kultury odbywać się będą występy, ale oprócz nich przygotowano również szereg innych atrakcji.

Dni Strykowa wystartują w sobotę o godz. 16.30. Na scenie pojawią się: zespół tańca współczesnego Agat, zespół wokalny Sing, zespół tańca towarzyskiego Twix. W międzyczasie oglądać będzie można wystawę zdjęć i rycin zatytułowaną „Stryków wczoraj i dziś”. Zdjęcia pochodzą będą z archiwum Domu Kultury oraz od pojedynczych mieszkańców, ryciny natomiast kilka lat temu w trakcie warsztatów w Strykowie wykonywali studenci architektury. Zorganizowana zostanie również loteria fantowa i konkurs o Unii Europejskiej o nagrodę burmistrza - najwrodopodobniej będzie nią aparat fotograficzny. W programie prze-

widziano również wybory Miss Ziemi Strykowskiej. Kandydatki bez ograniczeń wiekowych wystąpią w strojach sportowych, wieczorowych i codziennych. O 19.00 rozpocznie się koncert zespołu NO TO CO.

W niedzielę, 22 czerwca, o 14.30 odbędzie się prezentacja strażackich i kościelnych orkiestr dętych. Na 15.50 zaplanowano rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszy ogródek ogłoszonego przez przewodniczącą rady miejskiej. O godz. 16.00 nastąpi oficjalne otwarcie obchodów Powiatowego Święta Ludowego, które uświetnią występy: Kapeli Ludowej „Aleksandrowiaczy”, Kapeli Jędrusi z Piątku, Chóru „Echo” ze Strykowa, kapeli i zespołu śpiewaczego „Lipkowiaki”, zespołu Twix, muzykującego rodzeństwa Matuszewskich oraz zespołu Coma.

W poniedziałek, 23 czerwca, czyli w Sobótkę świętowanie przeniesie się nad strykowski zalew. Tutaj o 19.00 imprezę rozpocznie zespół Contra, następnie odbędą się regaty kajakowe, w których udział będą mogli wziąć wszyscy chętni. Żeby tradycji stało się zadość będzie również puszczenie wianków. (ljs)

Biblioteki w wakacje bez zmian

Zarówno Miejska Biblioteka Publiczna w Głownie jak i Gminna Biblioteka w Woli Zbrozkowej w okresie wakacji pracować będą tak, jak w ciągu całego roku. Nie przewiduje się w nich sezonu urlopowego w tym okresie. Przypominamy zatem tylko, że Miejska Biblioteka Publiczna w Głownie dostępna jest dla czytelników w ponie-

działki, środy i piątki w godzinach od 11.00 do 18.00, w czwartki od godz. 11.00 do 16.00 i w soboty - od 9.00 do 16.00. Dniem wolnym od pracy jest dla niej wtorek.

Gminna Biblioteka w Woli Zbrozkowej czynna jest w poniedziałki i czwartki w godzinach od 8.00 do 16.00 oraz w środy od godz. 10.30 do 18.30. (rpm)



Ambony w lesie pod Kalinowem musiały przewrócić zorganizowana grupa wandalów.

Zniszczono ambony myśliwskie

Do niecodziennego zdarzenia doszło 11 czerwca pod Kalinowem w gminie Stryków. Nieznani sprawcy zniszczyli dwie ambony myśliwskie należące do strykowskiego Koła Łowickiego „Orzeł”. Straty oszacowano na prawie 3.000 zł. Ambony stały w lesie „Orzelki”, gdzie myśliwi gromadzą się na polowaniach zbiorowych. Obie czterometrowe ambony ustawiono w ubiegłym roku. Sprawcy zniszczeń musieli wykorzystywać do zniszczenia ambon jakiś pojazd -

ciągnik lub koparkę. Możliwe było również wykopanie ambon przez kilkunastu mężczyzn. *Wandale musieli użyć dużej siły aby przewrócić czterometrowe ambony, które były wkopane na 1,5 metra w ziemię - mówi sekretarz koła, Wiesław Tomczyk. Podobne straty koło poniosło 2 lata temu. Myśliwi nie wiedzą kto mógł być sprawcą zniszczeń, może „zieloni”, albo inni obrońcy zwierząt. Mogli to być również zwykli wandy.* (eb)

Stryków

Szkolne boisko pod klucz

Niektórym mogłoby się wydawać dziwne to, że mieszkańcy cieszą się, iż szkolne boisko po zajęciach lekcyjnych będzie zamykane na trzy spusty. Tymczasem dla osób mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 w Strykowie to naprawdę bardzo dobra wiadomość. Pojawiła się bowiem nadzieja, że od września będą mogli w nocy spokojnie spać, a wieczorem otwierać okna bez konieczności wysłuchiwania nieczuwalnych konwersacji dobiegających z boiska. Od dłuższego czasu bowiem boisko usytu-

owane za salą gimnastyczną stało się ostoją miejscowego półświatka, który tu właśnie zbiera się przy winie, piwie czy innych trunkach. *To naprawdę mało przyjemne dla nas. Mieszkamy w bezpośrednim sąsiedztwie boiska. Uważam, że powinni ono służyć tylko dzieciom. Nie mam nic przeciwko temu, aby nawet ktoś dorosły przyszedł tu po południu i grał w piłkę, ale niech to będzie kulturalny sport, a nie upijanie się, które faktycznie ma tu miejsce - powiedziała nam jedna z mieszkanki ul. Grunwaldzkiej.*

dok. na str. 27

ABY DZIECIOM DAĆ TROCHĘ WAKACJI

Pieniądze na wypoczynek podzielone

Komisja Oświaty i Zdrowia Rady Miejskiej w Głownie dokonała już podziału puli pieniężnej przeznaczonej w tegorocznym budżecie miasta na organizację letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Wprawdzie w budżecie miasta na rok 2003 na ten cel zarezerwowano kwotę 47.400 zł, ale Komisja Oświaty rozdzieliła 27.400 zł. Pozostała kwota, tj. 20 tys. zł ma być rezerwą na sfinansowanie planowanego wyjazdu dzieci i młodzieży z Głowna do włoskiego miasta Alife. Nie wiadomo, czy wyjazd ten dojdzie do skutku, albowiem burmistrz Alife podał się do dymisji i aktualnie w mieście tym panuje zarząd komisaryczny. Najprawdopodobniej komisarz nie będzie przychylnie nastawiony do propozycji przyjazdu Polaków do Alife. *Gdyby wyjazd ten nie doszedł skutku, wytypowani do niego najlepsi uczniowie głowieńskich szkół pojedną na inną wycieczkę - zapowiada przewodnicząca Komisji Oświaty i Zdrowia, Anna Lewandowska. Wśród zgłoszonych do komisji propozycji letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z Głowna, znalazły się wyprawy poza Głowno:*

- wyjazd do Jarosławca organizowany w dniach 11 - 25 lipca przez Szkołę Podstawową nr 3 dla 40 osób (całkowity koszt skalkulowano na 28.800 zł, tj. 720 zł od osoby),
- wyjazd do Zawoji organizowany w dniach 17 - 21 sierpnia przez Koło Turystyczne przy SP2 dla 45 uczniów (całkowity koszt organizacji wyjazdu to 13.820 zł, tj. 288 zł od osoby),
- pięciodniowy wyjazd do Kłębowa organizowany przez Koło PTTK przy SP1 dla 45 osób (całkowity koszt to 14.400 zł, tj. 300 zł od osoby),
- wyjazd na obóz harcerski do Widonia koło Włocławka organizowany przez ZHP w trzech turnusach w okresie od 29 czerwca do 10 sierpnia (koszt skalkulowano na 490 zł od osoby),

oraz imprezy organizowane na miejscu w Głownie przez:

- SP1 - półkolonie od 30 czerwca do 11 lipca (pobyt dzieci w godzinach od 9.00 do 14.00 ze śniadaniem i obiadem, zajęcia sportowo - rekreacyjne, których koszt określono kwotą 6 tys. zł. Skorzystać miałyby z nich 30 dzieci,

- MOK - siedem sierpniowych jednodniowych wyjazdów (na basen, do kina, parku rozrywki itp.) dla około 45 osób każdorazowo (koszt całkowity 5.413 zł).

Ostatecznie - choć niejednogłosem - Komisja Oświaty i Zdrowia zdecydowała o dofinansowaniu szkół nr 1, 2 i 3 kwotami po 4 tys. zł, MOK - 5,4 zł, ZHP - 10 tys. zł. Sfinansowaniem letniego wypoczynku dla dzieci najuboższych, z rodzin zagrożonych patologią, np. problemem alkoholowym, zajmie się natomiast Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W ramach środków, jakimi komisja dysponuje (około 20 tys. zł) sfinansowany zostanie wypoczynek letni 20 dzieci, które pojadą na obóz z harcerzami oraz 20 dzieci, które wybiorą się na kolonie do Pniew na Pojezierzu Międzyzgodzko - Sierakowskim. Organizacją tych ostatnich zajmie się wyłoniona w drodze przetargu poznańska firma BABEX 2-2 TOUR.

Ostatecznego podziału środków na wypoczynek letni dokonał burmistrz Wojciech Brzeski - o czym w następnym numerze. *(rpm)*



Komendant Kubiak z Żarkiem.

Żarek przyjechał z komendantem

Zmiłą niespodzianką dla całej jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Strykowie wrócił ze szkolenia w Częstochowie jej komendant, Tomasz Kubiak. Żarek - to imię pluszowego psa w stroju strażaka, którego dowódca wygrał w minikonkursie zorganizowanym w trakcie szkolenia. Szkolenie odbywało się 5 i 6 czerwca w Centralnej Szkole Pożarniczej w Częstochowie. Przeznaczone było dla dowódców wszystkich jednostek PSP w całym kraju. Jednym z prelegentów był redaktor naczelny mie-

sięcznika strażackiego „Przeгляд Pożarniczy” Bogdan Przysłupski, który po wykładzie zapytał obecnych, kto był pierwszym redaktorem naczelnym tego pisma. Najlepszym refleksem i doskonałą pamięcią wykazał się właśnie komendant Kubiak. Wiedział, że owym redaktorem był Bolesław Chomicz. *Przydała się praktyka w układaniu pytań do szkolnych konkursów - powiedział nam komendant Kubiak.* *(ljs)*

Strażackie pogadanki przed wakacjami

Wszkolach na terenie Głowna i Strykowa odbywały się od 10 do 16 czerwca pogadanki zorganizowane przez strażaków oraz policjantów. Spotkania z uczniami odbywały się w ramach akcji uświadamiającej „Bezpieczne dziecko. Bezpieczne wakacje”, zainicjowanej przez wspólne porozumienie wojewódzkiego kuratora oświaty oraz wojewódzkich komendantów straży pożarnej i policji. 10 czerwca pogadanka, skrócona przez konieczność wyjazdu do akcji, odbyła się w Zespole Szkół Specjalnych w Głownie. Dzień później strażacy uświadamiali uczniów ze Szkoły Podstawowej w Lubiankowej. Tutaj lekcja wakacyjnego bezpieczeństwa wplotła się w trzydniowe ćwiczenia obiektowe, w trakcie których strażacy zapoznawali się z specyfiką

oddanej niedawno do użytku części szkoły. 12 czerwca pogadanka odbyła się w ZS Nr 1 w Strykowie. Strażacy zwracali uwagę dzieci na to, jak powinny się zachowywać w lesie, jak zachowywać się w czasie burzy zarówno w pomieszczeniach zamkniętych, jak i w otwartej przestrzeni, jak bezpiecznie korzystać z kąpieliska. Policjanci natomiast uczulali na bezpieczne zachowanie na drodze, problem narkotyków oraz zachowanie się w razie znalezienia niewypału - ten temat, po licznych ostatnio przypadkach znalezienia w rejonie Strykowa pocisków, może okazać się w te wakacje bardzo ważny. Mówiono też o ostrożności w kontaktach z obcymi. *(ljs)*



Wodociąg już przy kościele

Kwietniowe ponaglenie wykonawcy przebudowy wodociągu w Dmosinie dało efekt. Obecnie prace idą pełną parą. Codziennie widać, że wymiana rur azbestowych przesuwają się metr po metrze. Pracownicy lubelskiej firmy „Agena” od niespełna dwóch miesięcy pracują w podwojnym składzie. Aktualnie prowadzone są prace przy kościele św. Andrzeja w centrum Dmosina. Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na 30 października. *(eh)*

Wymiana okien w gimnazjum

20 czerwca rozstrzygnięty zostanie przetarg na dostawę i wymianę okien w sali gimnastycznej i budynku dydaktycznym Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie. Oprócz okien między 21 lipca a 14 sierpnia wymienione zostaną również parapety zewnętrzne. W tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano na ten cel 200 tys. zł, ale sekretarz Urzędu Miasta Leszek Arkuszyński zapowiada wystąpienie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o dofinansowanie tej inwestycji. *(rpm)*



Krasnoludki ze Szkoły Podstawowej w Lubiankowej podczas wtorkowego występu.

„Mały Książę” i inni

WV edycji Międzygimnialnych Prezentacji Teatralnych klas IV - VI szkół podstawowych, jakie odbyły się MOK w Głownie 10 czerwca zaprezentowały się szkoły nr 1 i 2 z Głowna oraz szkoła z Lubiankowa.

Jako pierwsi zaprezentowali się goście z Lubiankowa w przedstawieniu „Śnieżka”. Po nich nowatorskie przedstawienie traktujące o rywalizacji konkursowej, o drodze młodych ludzi do sukcesu pt. „Droga do sławy”, do którego scenariusz napisała uczennica Ewa Gorąca, zaprezentowała Szkoła Podstawowa nr 1 z Głowna. „Dwoj-

ka” opowiedziała uczestnikom prezentacji fragmenty z „Małego Księcia”. Wrażenie zrobiła z pewnością oprawa muzyczna przygotowana przez Ewę Kowalską oraz gra Oli Juszcak, która wcieliła się w rolę Małego Księcia. Pozostali młodzi artyści wypadli równie dobrze, był taniec i śpiew. Prezentacje w MOK są okazją do uzewnętrznienia drzemiących w młodym pokoleniu talentów. Nie było wygranych i przegranych, prezentacje nie były bowiem konkursem. Szkoły wyróżniono dyplomami uczestnictwa, a nauczycieli - nagrodami książkowymi. *(rpm)*

Szpital w Głownie

Nowe oddziały z opóźnieniem

Termin uruchomienia w głowieńskim szpitalu dwóch nowych oddziałów: rehabilitacji neurologicznej i terapii uzależnień odwleka się z miesiąca na miesiąc. Przypomnijmy, że nowe oddziały miały zwiększyć dochody szpitala i tym samym choć częściowo zniwelować finansowy kryzys tej zadłużonej na grube miliony placówki. Pół roku za nami, a stagnacja trwa. O to, co jest przyczyną przekładanych z miesiąca na miesiąc terminów rozstrzygnięcia konkursów na uruchomienie oddziałów, pytaliśmy najpierw dyrektora SZPOZ w Głownie Ryszarda Lewandowskiego, a potem przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia w Łodzi. Dyrektor Lewandowski

nie krył zażenowania: najpierw oddziały miały zacząć przyjmować pacjentów od 2 maja, potem wszystko rozstrzygnąć miało się do końca maja. Teraz mówi się o rozstrzygnięciu konkursów do końca czerwca. Powód? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do łódzkiego Oddziału NFZ, czyli jednostki odpowiedzialnej za finansowanie, a więc i za ogłoszenie konkursów na utworzenie obu wspomnianych oddziałów. Zarówno szef łódzkiego NFZ Włodzimierz Stelmach, jak i dyrektor Departamentu Świadczeń Zdrowotnych Waldemar Kowalczyk, byli dla nas nieuchwytni. Optymistycznie zabrzmiały natomiast deklaracje rzecznika NFZ w Łodzi Zbigniewa Solarza,

który w piątkowej (6 czerwca) rozmowie z nami potwierdził fakt ogłoszenia konkursów i zapewnił, że NFZ będzie rad z współpracy ze szpitalem w Głownie w zakresie prowadzenia dwóch nowych oddziałów: *Koncepcja przedstawiona przez kierownictwo szpitala jest ciekawa. Konkursy zostały ogłoszone, a świadczenia zakupimy po ich rozstrzygnięciu. NFZ finansuje świadczenia w ramach swych możliwości finansowych - tłumaczy ogólnie rzecznicznik Solarz.* Kiedy będą one na tyle wystarczające, by uwzględnić uruchomienie dwóch nowych oddziałów w Głownie? *W drugim półroczu - usłyszeliśmy od rzecznicznika.* *(rpm)*

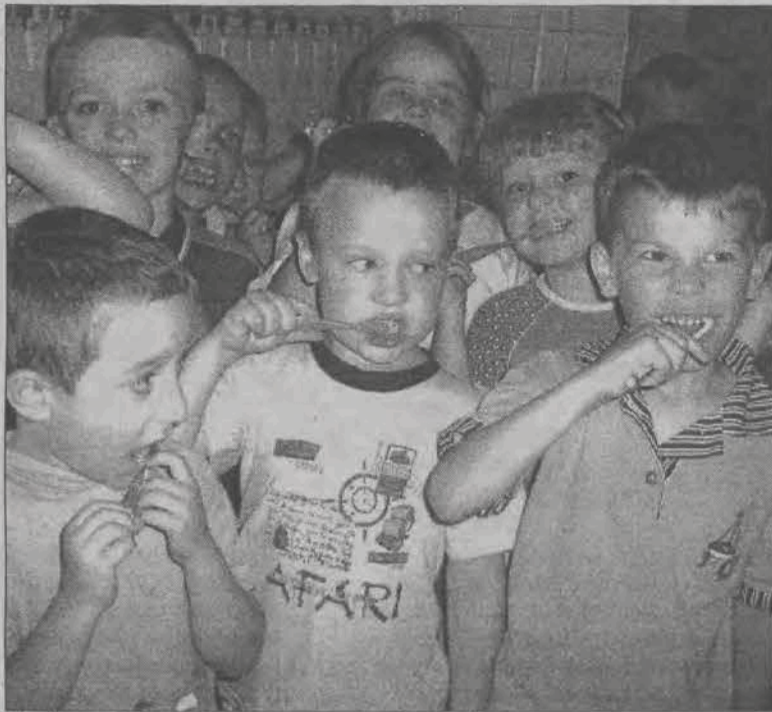
JUŻ NIE BOJĄ SIĘ DENTYSTY

Choć w szkołach i przedszkolach już od dawna nie ma gabinetów stomatologicznych, strykowscy uczniowie nie boją się wizyt u dentysty i chwalą się zadbanymi zębami

Dzieci z Przedszkola Samorządowego, Przedszkola Sióstr Służebniczek oraz SP1 w Strykowie objęte są nieodpłatną opieką stomatologiczną łódzkiego gabinetu TMK Tomasza Marii Kercza. Dzięki temu w ubiegłym roku szkolnym w przedszkolach prowadzona była fluoryzacja, a w tym roku oprócz prowadzonej na miejscu fluoryzacji dzieci ze wszystkich grup kilkakrotnie odwiedzały łódzki gabinet stomatologiczny. Jeździły tam bezpłatnie gminnym autobusem.

Inicjatywa wypłynęła z naszej strony. Chcieliśmy wyjść naprzeciw dzieciom, które nie zawsze w odpowiednim czasie trafiają do gabinetu stomatologicznego, szczególnie że szkoły i przedszkola zostały pozbawione gabinetów stomatologicznych. Zabiegi, które wykonujemy, refunduje Narodowy Fundusz Zdrowia. Pod naszą opieką jest wiele łódzkich placówek oświatowych. W Strykowie są to nie tylko przedszkola, ale również Szkoła Podstawowa nr 1 - powiedziała nam Anna Piechowicz z łódzkiego gabinetu stomatologicznego TMK.

Łódzki gabinet odwiedził w mijającym roku szkolnym wszystkie dzieci ze strykowskiego Przedszkola Samorządowego. Każdemu założono księżeczkę, w której wpisywany jest aktualny stan zębów. Rodzice mają na bieżąco wgląd w te zapisy i jeśli chcą, mogą zgłosić się z dzieckiem do leczenia w TMK albo w jakimkolwiek innym gabinecie. Tam, gdzie zachodziła potrzeba, stomatolodzy wykonywali lakowanie. W niektórych przypadkach okazały się też niezbędne plombki, które również zakla-



Mycie zębów to dla nich sama przyjemność.

dane były nieodpłatnie. Wypełnienia chemo-utwardzalne refunduje NFZ i my zakładamy je dzieciom nieodpłatnie - potwierdziła Anna Piechowicz.

Zdrowe zęby to nie jedyna korzyść, jaką dzieci wyniosły z łódzkiego gabinetu stomatologicznego. Najważniejsze było to, żeby przekłamały opór przed wizytą u dentysty. Wiele z nich, szczególnie te maluchy były u stomatologa po raz pierwszy. Dla nich była to ra-

czej zabawa niż badanie zębów, ale wydaje się nam, że przyniosło to pożądany skutek. Dzieci teraz chętniej będą chodzić do dentysty i bez strachu zgłaszać dolegliwości - powiedziała w rozmowie z nami dyrektor Przedszkola Samorządowego, Aleksandra Dukowska, mając nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym jej placówka będzie mogła liczyć na dalszą współpracę z gabinetem.

(ljs)

dok. ze str. 1

Spółdzielnia blokuje dostęp do Internetu

Miasto zadeklarowało wstępnie udostępnienie kominu byłej ciepłowni w celu zamontowania anteny radiowej, która objęłaby swoim zasięgiem całe miasto. Łódzka firma liczyła, że po wejściu do Głowna, na skorzystanie z jej usług zdecyduje się jeszcze więcej klientów.

Wejście PC & EA - COM do Głowna zablokowała jednak podjęta 28 maja decyzja Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, wydana w oparciu o opinię Rady Nadzorczej SM z 20 maja w sprawie nieudzielenia zgody na budowę sieci radiowej.

Po zasięgnięciu informacji na temat prawdopodobnej sprzedaży urządzeń po byłej ciepłowni, łącznie z kominem, łódzka firma zdecydowała się wystąpić do SM o pozwolenie na budowę maszty lub instalację anteny nadawczej na jednym z jej budynków. Tego właśnie najbardziej obawiali się przedstawiciele mieszkańców zasiadający w Radzie Nadzorczej. Nie było dyskusji na ten temat. Mamy obawy, że urządzenie to o dużej mocy, będą szkodliwe dla naszych mieszkańców. Argumentem przeciwko wpuszczeniu tej firmy na nasz teren było nieduże zainteresowanie mieszkańców oraz dość droga propozycja cenowa za korzystanie z jej usług - tłumaczy odmowę Spółdzielni Mieszkaniowej prezes Rady Nadzorczej SM, Włodzimierz Kukiel. Zdaniem Kukieły istnieje duże prawdopodobieństwo, że przeciwko instalacji takich urządzeń wystąpiłoby pozostałi członkowie spółdzielni. Chęć podłączenia Internetu drogą radiową wyraziło 50 członków SM, niektórzy z nich prowadzą działalność gospodarczą, tymczasem w całej SM jest 1300 członków.

Przedstawiciel łódzkiej firmy Bolesław Zapaśnik twierdzi, że promieniowanie an-

ten niezbędnych do instalacji, nie jest szkodliwe. Ich fale i moc są tak niskie, że nie trzeba legitymować się żadnymi zezwoleniami czy atestami. Wszystkie te informacje zostały przekazane władzom spółdzielni, których jednak nie zdołały one przekonać. O instalacji wystarczy powiadomić TP S.A., bez konieczności pozyskania zezwolenia na instalację. Oferowana przez nas sieć działa słabiej niż komórka, a tyle ich jest wokół nas - przekonuje Bolesław Zapaśnik. Warto dodać, że na blokach osiedlowych zamontowanych jest kilkadziesiąt anten satelitarnych o podobnym działaniu co radiowy Internet. Do ich zainstalowania nie jest wymagana zgoda spółdzielni.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik podkreśla, że decyzja zarządu jest odwozalna. W przypadku, gdy zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi byłoby w skali spółdzielni znaczące, temat będzie rozważany ponownie - czytamy w uzasadnieniu decyzji Zarządu SM. Ponadto dodaje - Nie ma zainteresowania tym problemem. Oczekiwaliśmy, że zostanie on poruszony na zebraniach mieszkańców, ale nikt się tym nie zainteresował. Nikt nie interweniował też w zarządzie. Nasz mieszkańcy są po prostu obojętni - twierdzi. Większe zainteresowanie ze strony członków SM mogłoby wpłynąć na zmianę opinii Rady Nadzorczej, a co za tym idzie i decyzji Zarządu Spółdzielni. Z informacji prezesa wynika, że oferta cenowa (50 - 85 zł miesięcznie) jest zbyt wysoka dla członków spółdzielni. Część z nich grupuje się placąc abonament za Internet kablony i dzieli się opłatami za korzystanie z niego. Wówczas

miesięczne opłaty za korzystanie z Internetu rozkładają się na kilku odbiorców i wynoszą 20 - 30 zł.

Jeżeli firma PC & EA - COM nie uzyska zgody na wejście na teren Spółdzielni Mieszkaniowej, zaniecha instalowania radiowej sieci internetowej w Głownie. W blokach znajdujemy największą liczbę odbiorców i to w jednym skupisku. Najbardziej jednak zależy nam na pozwoleniu na wybudowanie maszty, gdyż komin ciepłowni może zostać odsprzedany. Wówczas nie będziemy mieli skąd emitować sygnału - z przykrością stwierdza Bolesław Zapaśnik. Po chwili dodaje - Nigdzie nie spotkaliśmy się z tak negatywnym odzewem. Obecnie instalujemy sieć w małych miejscowościach, praktycznie na wsiach, gdzie ludzie chcą mieć taniej dostęp do Internetu, m. in. w Dobieszkowie, Kaloncy itp. Instalowanie Internetu obecnie przypomina dawniejszą elektryfikację wsi, której widocznie w Głownie nie chcą.

Wejście do Głowna sieci radiowego Internetu stanowiłoby pewne zagrożenie dla funkcjonujących tu kawiarenek internetowych. Zwłaszcza tej przy osiedlu Kopernika. To właśnie na tym osiedlu firma PC & EA - COM miałaby najwięcej klientów. Właściciel kawiarenki nie obawia się jednak konkurencji ze strony łódzkiej firmy. Miesięczna opłata za szybkość 128 kb/sek to 85 zł, a obecnie nie jest to duża szybkość. Kawiarenki przejdą na Neostredę, która oferuje prędkość 512 kb/sek - powiedziano „Wieściom” w kawiarence na Kopernika, dodając: I tak przypuszczam, że nie uzyskają pozwolenia na wejście do Głowna.

(eb)

Koniec sporu o drogę?

Janie chcę nikogo krzywdzić, ale chciałbym, żeby sąsiedzi ustąpili i dali mi jeździć tą drogą. Z drogi tej korzystaliśmy ponad 50 lat. Tędy jeździł mój dziadek, mój ojciec i ja przez wiele lat, a teraz sąsiedzi mi to uniemożliwiają. Twierdzą, że to jest droga prywatna, a przecież ona była i jest drogą gminną - zwracał się 28 maja o pomoc do radnych gminy Głowno, mieszkaniowie Woli Mąkolskiej, Zdzisław Rychlik.

Sprawa pana Rychlika poważnie wzbudziła radnych. O ile bowiem historia trwająca od września ubiegłego roku sąsiedzkiego konfliktu pomiędzy panem Rychlikiem i trzema innymi mieszkańcami Woli Mąkolskiej, których gospodarstwa bezpośrednio graniczą ze wspomnianą drogą, była znana wójtowi gminy Stanisławowi Tarkowskiemu, o tyle radni zetknęli się problemem po raz pierwszy. Zaczniemy jednak od początku. Sporna droga, której bezsprzecywnym wła-

ścicielem w myśl zapisów w księdze wieczystej jest gmina (od chwili założenia ewidencji gruntów droga ta ujawniona była w niej jako przejazd przez działki, a przy ostatnich pomiarach została wydzielona jako oddzielna działka i stąd aktualnie stanowi drogę wchodzącą w skład zasobu dróg gminnych - czytamy w informacji przygotowanej przez reprezentanta Urzędu Gminy Głowno, inspektora koordynatora inż. Stanisława Ożoga), służy powszechnie jako dojazd do czterech siedlisk, w tym - gospodarstwa pana Rychlika. Niezależnie od tego wszystkie gospodarstwa przylegają do drogi powiatowej o nawierzchni asfaltowej. Właściciele trzech gospodarstw (skonfliktowani z panem Rychlikiem) wystąpili do wójty gminy Głowno z wnioskiem o likwidację wspomnianego przejazdu twierdząc, że droga ta nie jest im potrzebna.

dok. na str. 27

Honorowy Obywatel Miasta Głowna

Zamyślenie członków Komisji Oświaty i Zdrowia Rady Miejskiej w Głownie nie jest honorowanie wyjątkowo zasłużonych dla miasta mieszkańców, tytułami Honorowego Obywatela Miasta Głowna oraz Zasłużonego Mieszkańca Miasta. Przynajmniej na razie jednak, nikt nie wskazuje konkretnych pretendentów do obu tytułów. Prace komisji skupić się mają na opracowaniu projektu uchwały w tej sprawie

oraz regulaminu, według którego oba tytuły byłyby przyznawane. Szerszej dyskusji na ten temat należy się spodziewać podczas dzisiejszego (18 czerwca) posiedzenia Komisji Oświaty i Zdrowia, które odbędzie się w lokalu przy Dworskiej 4. Dodajmy tylko, że tytuł Honorowego Obywatela Miasta przynajmniej od niedawna samorząd Strykowa. Głowieńscy radni nie chcą być gorsi. (rpm)

Rekonstrukcja Skokowskiego

25 czerwca rozstrzygnięty zostanie przetarg na wykonanie nawierzchni asfaltowej na ul. Skokowskiego w Głownie. Przypominamy, że poprzednia nawierzchnia została zniszczona w związku z pracami kanalizacyjnymi, jakie prowadzone były tu w roku ubiegłym. W tym roku Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji prowadził w ul. Skokowskiego budowę przyłączy oraz przykanalików z ujęciem w pasie chodnika. Te ostatnie umożliwią bezkolizyjnie dla nowo położonej nawierzchni asfaltowej, włączenie w przyszłości do kanalizacji posesji, któ-

rych właściciele na budowę przyłączy teraz się nie zdecydowali.

Na odtworzenie nawierzchni asfaltowej w ul. Skokowskiego zarezerwowano w tegorocznym budżecie miejskim pułk 50 tys. zł. Ile rzeczywistocie inwestycji ta pochłonie, przekonamy się po rozstrzygnięciu czerwcowego przetargu. Dodajmy tylko, że miasto Głowno proponuje zakończenie inwestycji tej do końca września. Faktyczny termin ustalony zostanie już z wyłonionym w drodze przetargu wykonawcą. (rpm)

Remont dachu magistratu

Trwają prace remontowe dachu na budynku Urzędu Miasta Głowna przy ul. Młynarskiej. Prowadzi je lokalny Zakład Remontowo - Budowlany Blacharsko - Dekarski Pawła Gawrysiaka. Za kwotę 11.015, 55 zł na dachu magistratu położona zostanie nowa papa termozgrzewalna w czerwonym kolorze oraz wykonane zostaną obróbki blacharskie. Zamontowane zostaną również nowe rynny poziome i spustowe. Modernizacja dachu okazała się koniecznością z uwagi na jego przeciekanie.

Skutkiem tego ostatniego jest odpadający, zawilgocony, pokryty grzybem tynk, m. in. w pomieszczeniu referatu budownictwa na pierwszym piętrze urzędu.

Prace remontowe mają zakończyć się do 27 czerwca i mają być wstępem do planowanego przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego na rok przyszły, docieplenia budynku urzędu. Na razie uzupełnione o wybrakowane i zniszczone już płytki zostaną też schody przy wejściu do budynku. (rpm)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1765	1435	1435	1465
	722,-	451,-	550,-
	CENY NETTO		



Gruz na placu zabaw. Pod rozważą prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniewa Kulika przedkładamy niniejszy obrazek. Osiedlowy plac zabaw dla dzieci oraz sąsiadujące z nim boisko do gry w piłkę nożną - to z pewnością nie miejsce, w którym powinien być się znaleźć gruz, stanowiący m. in. pozostałości zdemontowanych płyt chodnikowych. Remontuje się chodniki, ale przy okazji niszczy jedyny na osiedlu Kopernika plac zabaw. Stan urządzeń na tym ostatnim też budzi wątpliwości co do bezpieczeństwa. Wprawdzie urządzenia te zostały pomalowane, ale np. okrągła karuzela nie trzyma równowagi, a pochylnie „kolebią się” na wszystkie strony. Córca, chodź, bo jeszcze sobie krzywdę zrobisz - wołał nie ryzykować ojciec, który próbował umilić córce czas wyprawą na karuzelę. Nie wystarczy ładnie, bo kolorowo. Musi być jeszcze bezpiecznie.

Stryków pomaga „Lekowi”

Gmina Stryków dofinansuje przebudowę ponad połowy ulicy Podlipie, prowadzącej do budowanej obecnie farmaceutycznej fabryki „Lek”. Pozostałą część przebudowy sfinansuje „Lek”. Taką decyzję 29 maja podjęli strykowscy radni, mimo tego iż w tegorocznym budżecie miasta i gminy Stryków nie zarezerwowano pieniędzy na ten cel. Finalizowanie ubiegłorocznych obietnic będzie wymagało od gminy zaciągnięcia kolejnego kredytu.

Kiedy w sierpniu ubiegłego roku ówczesne władze Strykowa prowadziły rozmowy z największym dotychczasowym inwestorem na tym terenie - farmaceutyczną firmą „Lek”, gmina zadeklarowała, że w ciągu roku postara się wybudować drogę dojazdową do nowej fabryki. Później okazało się, że w tegorocznym budżecie pieniądze na ten cel nie zostały jednak zarezerwowane. Szanując nawiązane z „Lekiem” partnerstwo i dbając o jego podtrzymanie, uznałem za stosowne, abyśmy zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami wywiązali się w tym roku z obietnicy - powiedział na sesji 29 maja burmistrz Henryk Kurczewski.

Radny Karol Lenart zauważył, że decyzja o przebudowie ulicy Podlipie

„jednym pociągnięciem pióra” może wydawać się zbyt pochopna w świetle wielu innych potrzeb gminy w zakresie utwardzania dróg. A co z Warszawicami, Ługami i wieloma innymi wsiami, które nie od roku, ale od wielu lat czekają na drogi? Czy jeżeli znajdą się kolejni inwestorzy, będziemy mieli obowiązek robienia im dróg? - pytał.

Burmistrz przekonywał, że realizacja inwestycji nie spowoduje drastycznego

zadłużenia gminy. U naszych sąsiadów jest gorzej - argumentował. Ponadto przypomniał, że Stryków ubiega się o dofinansowanie przebudowy ul. Podlipie z Ministerstwa Gospodarki. Jak na razie nie ma jednak pewności co do tego, czy dofinansowanie to zostanie zrealizowane. Podobno zaangażowanie w tę sprawę obiecał burmistrzowi wojewoda Krzysztof Makowski.

dok. na str. 28

CZWARTY ROK NA WALIZKACH

Widmo autostrady spędza sen z powiek mieszkańcom Woli Błędowej

Jedenastu właścicieli gospodarstw położonych we wsi Wola Błędowa w Gminie Stryków od 4 lat jest w przysłowiowej kropce. Nie mogą planować na przyszłość, nie mogą rozwijać swoich gospodarstw. Najgorsze jest jednak to, że nie wiedzą, czy jutro będą jeszcze mogli mieszkać w swoich domach. Przyczyną ich trosk jest autostrada A-1, a kon-

kretnie termin rozpoczęcia wykupu gruntów pod jej budowę. Z Urzędem Wojewódzkim, od którego zależy rozpoczęcie budowy są w ciągłej korespondencji, ale wiele pretensji mają do władz swojej gminy i to zarówno obecnej, jak i poprzedniej kadencji. Uważają, że wybrani przez nich samorządowcy nie interesują się ich losem i pozostawili ich samym sobie.

Planowana autostrada A-1, która ma połączyć północ z południem Polski przebiegać będzie m. in. właśnie przez Wolę Błędową, a konkretnie przez jej część zwaną potocznie Górkami. Na jej linii znalazło się jedenaście siedlisk. Ich właściciele nie protestowali przeciwko lokalizacji autostrady na tym odcinku. Pogodzili się z faktem, mając jednocześnie świadomość, że będą musieli opuścić swoje domy i gospodarstwa. Od jesieni 1998 roku, kiedy dowiedzieli się o lokalizacji autostrady, domagali się jednak jak najszybszego określenia terminu wykupu swoich siedlisk. Ze względu na to, iż ludzie ci będą musieli na nowo zbudować sobie miejsca zamieszkania, które jednocześnie będą ich miejscami pracy, jest to całkowicie zrozumiałe. Chcąc się zabezpieczyć domagali się, aby umowy

Będą półkolonie w Dmosinie i Kołacinie

Duże zainteresowanie półkoloniami zorganizowanymi w ubiegłym roku w Szkole Podstawowej w Dmosinie wpłynęło na decyzję o ich powtórzeniu w obecne wakacje. Zakres półkolonii został nawet poszerzony. Będą one prowadzone nie tylko w szkole w Dmosinie, ale również w szkole Kołacinie. W obu placówkach odbędą się w tym samym terminie, tj. od 28 lipca do 10 sierpnia. Dzieci zostaną objęte opieką pięć dni w tygodniu od 9.00 do 14.00. Na zajęcia będą musiały przynieść z domu drugie śniadanie, a na szkolnej stołówce dostaną gorącą herbatę. W razie braku wystarczającej liczby chętnych na jeden z wyjazdów, grupy z Dmosina i Kołacina zostaną połączone. W ciągu tych dwóch tygodni dzieci pojadą do kina, na basen, do Figloraju oraz na wycieczkę do Żelazowej Woli. Dzieci będą płaciły za bilety wstępu, szkoła zaś poszukuje sponsora,

który zechciałby opłacić lub zapewnić im transport. Na miejscu uczniowie spędzą czas na grach i zabawach, wezmą udział w podchodach, biwaku i zasiądą przy ognisku.

W Szkole Podstawowej w Dmosinie zajęcia na półkoloniach prowadzić będą dwie nauczycielki nauczania zintegrowanego Ewa Nowak i Ewa Sadzak - Klućczyńska, z uwagi na to, że z tej formy letniego wypoczynku korzystają przede wszystkim dzieci z klas I - III. Przewiduje się, że wzorem ubiegłego roku z oferty skorzysta około 35 dzieci. W podstawówce w Kołacinie półkolonie organizowane są po raz pierwszy. Tutaj deklarację udziału w półkoloniach złożyło około 20 dzieci. Opiekę nad nimi będzie sprawował nauczyciel historii Sylwester Nowak. Finansowaniem letniego wypoczynku zajęła się gmina, która zapłaci opiekunom około 2.500 zł.

(eb)

Nowa elewacja Domu Kultury

Od ubiegłego tygodnia trwają prace remontowe elewacji Domu Kultury w Strykowie. Odświeżaniem ścian zajmują się pracownicy Jednostki Robót Publicznych. Z informacji, jakie otrzymaliśmy od rzeczownika prasowego, a jednocześnie kierownika tej jednostki Włodzimierza Długoleckiego wynika, że na ściany nałożona zostanie gładź, następnie zostaną one podmalowane, a na tak przygotowanym podkładzie umieszczone zostanie malowidło autorstwa pla-

styka pracującego w Domu Kultury Piotra Borzęckiego. Jakże? Jeszcze w tej chwili nie wiadomo. Projekt nie jest jeszcze gotowy, a jego autor nie chce go wcześniej zdradzić. Wiadomo jest natomiast, że malowidło wykona sam Borzęcki.

Odświeżone ściany Domu Kultury utrzymane zostaną w tonacji herbu i flagi Strykowa czyli niebiesko-żółtej. Prace mają być zakończone najpóźniej do końca czerwca.

(ljs)

Drenowania ciąg dalszy

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku ruszy drugi etap drenowania gruntów na terenie gminy Głowno, a konkretnie 130 hektarów położonych w obrębie Ziewanic, Boczek Domaradzkich i Chlebowic. Inwestycję przewiduje się do realizacji na najbliższe trzy lata i pochłonięć ma ona około 900 tys. zł. Środki te pochodzą z majątku w całości z funduszy Urzędu Mar-

szalskiego. Wójt gminy Głowno, Stanisław Tarkowski ma nadzieję, że prace ruszą przed jesienią.

Byłby to kolejny etap drenowania, które rozpoczęto trzy lata temu. W tym roku zakończony został drenaż 121 hektarów położonych w Ziewanicach i Antoniewie. Pochłonięć on 800 tys. zł. Inwestycja realizowana była przez Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych.

(rpm)



Krzysztof i Mariusz Soleccy pokazują którądy przechodzić będzie A-1.

sprzedaży gruntów wraz z siedliskami były z nimi zawarte na 2 lata przed momentem, w którym będą je musieli opuścić. Twierdzą, że osoby, których siedliska znalazły się na linii budowy podkrakowskiej autostrady A-4 dostali na ich opuszczenie 3 miesiące. Uważają, że to zdecydowanie za mało.

Latem 2000 roku mieszkańcy Woli Błędowej otrzymali decyzje o podziale gruntów, czego konsekwencją miał być wykup siedlisk i gruntów. Gospodarstwa

i zabudowania zostały obmierzone. Właściciele gospodarstw otrzymali dokumenty, z których mogli dowiedzieć się, jaka część ich gospodarstwa pochłonięta zostanie przez autostradę. Od tej chwili nie mogą rozbudowywać czy modernizować swoich gospodarstw. W urzędzie nie dostaną pozwolenia na budowę. Kamienie graniczne wytyczyły pas autostrady. Teraz już mało gdzie można je napotkać.

dok. na str. 28

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS

Materiały eksploatacyjne do wszystkich typów drukarek i kserokopiarek

rabat 5%

PROMOCJA WAŻNA DO 25.06.2003r.

PC **PC** Sprzedaż: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Łowicz, ul. Gen.Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail:pcmarbo@onet.pl R-536

WESELE W WYBOROWIE W „DUŻYM FORMACIE”

W czwartkowym wydaniu „Dużego Formatu”, kolorowego dodatku do „Gazety Wyborczej” z 12 czerwca ukazał się obszerny reportaż z wesela Magdaleny Misiewicz z Warszawy i Michała Janeczka z Wyborowa w gminie Chaśno. Wesele odbyło się w noc referendalną z 7 na 8 czerwca właśnie w Wyborowie, a materiał dziennikarski przygotowany przez kilku reportażystów, wśród których są tuży polskiego reportażu: Jacek Hugo-Bader, Teresa Torańska, Mariusz Szczygiel, Wojciech Tochman i inni, nosi prowokacyjny tytuł „Wesele - reaktywacja”.

Reportaż ukazuje obraz społeczeństwa polskiej wsi w przełomowej chwili referendum europejskiego. 7 czerwca zaczęliśmy głosować, 7 czerwca Magda i Michał sobie ślubowali. Na weselu przeplatały się rozmowy o młodych, o gospodarce, o sąsiadach - z obecnym ciągle tematem referendum, naszych za i przeciw, naszych fobii, nadziei i lęków. Lęków i obaw silniejszych na wsi niż w mieście - co reportaż ukazał jak w szkłe powiększającym. Ukazał też sporo postaw i sposobów argumentacji, z którymi spotykamy się na co dzień, wśród których żyjemy, pokazał łowicką wieś taką, jaka jest: zadziorną i pewną siebie.

Czy jednak taki obraz usatysfakcjonował państwa młodych, którzy pozwolili wniknąć reporterom do ich domu w tak szczególnej chwili? Kiedy w niedzielne popołudnie odwiedziliśmy dom Janeczka, nie zastaliśmy młodego małżeństwa, tylko ich rodziców. Ich reakcja na artykuł jest daleka od zadowolenia. Rodzice młodych i mieszkańcy wsi czują niesmak, bo pokazano ich w krzywym zwierciadle. Ich zdaniem zabrakło wycucia, o czym wypadało napisać, o czym nie. W Wyborowie najbardziej oburzyli się na to, że wspomniano o wypadku młodego człowieka, który mógł się skończyć tragicznie, ale nie ma żadnego związku z weselem. Uważają, że fragmenty wy-

powiedzi wybrano tendencyjnie. Rodzina jest zawiedziona, spodziewali się czegoś innego - że pokazana będzie tradycja wesela łowickiego, pomoc całej wsi w przygotowaniach. Mają zastrzeżenia do wielu wypowiedzi, ponieważ nie są takie, jak były w rzeczywistości.

W tekście są też wypowiedzi ojca młodego, który nie rozmawiał z dziennikarzami. Rodzina mówi, że dziennikarze pozostawili po sobie złe wrażenie. Młodzi nie czytali tekstu przed oddaniem go do druku. Rodzice nie wiedzą, kiedy tekst został młodym przesłany na skrzynkę pocztową, ale Michał zobaczył go w komputerze dopiero w środę wieczorem. Utrzymują, że nikt nie powiadomił ich we właściwym czasie, że tekst jest już wysłany mailem do sprawdzenia i ewentualnego poprawienia pomyłek.

Podczas lektury łatwo zauważyć błędy, o których mówi rodzina. Zamiast Jackowic w gm. Zduny jest Jackowo, a Rembertów jest koło Warszawy, podczas, gdy faktycznie jest w granicach miasta stołecznego. Również z Łyszkowic dziennikarze zrobili Łyszkowice. Nieprawdą jest to, o czym mówi „żona hodowcy świń”, że w ubiegłym roku helikopter z premierem Leszkiem Millerem wylądował na łące przy remizie w Wyborowie. Zdarzenie takie nie miało miejsca. Firma cateringowa, która obsługiwała wesele mieści się w okolicach Szczawina w powiecie gostyńskim, a w artykule pisano zamiennie, że jest z Łowicza lub z okolic Łowicza. Rodzina dostrzega jednak, że wiele w tym tekście jest dobrze. Podoba im się to, jak napisano o dziadku, nie mają też zastrzeżeń do odrębnego

tekstu Włodzimierza Nowaka pt. „Wyborów mówi nie” o wynikach referendum w gminie Chaśno. W materiale tym bardzo podoba się jak napisano o sliwce łowickiej.

Ponieważ młodzi państwo Janeczek wyjechali już w podróż poślubną, nie mogliśmy z nimi porozmawiać o tym, jak doszło do kontaktu z dziennikarzami „Wyborczej”. Prawdopodobnie był to pomysł Marcina Fabjańskiego, dziennikarza Gazety Wyborczej którego ojciec pochodzi z Wyborowa. Wraz z Anną Fostakowską, Jakiem Hugo-Baderem, Włodzimierzem Nowakiem, Mariuszem Szczygiłem, Wojciechem Tochmanem i Teresą Torańską był on współautorem materiału z wesela.

Opinia na temat materiału „Wesele - reaktywacja” była podzielona nawet w naszym zespole redakcyjnym. Nasz naczelny - Wojciech Waligórski uważa reportaż za bardzo dobry, podkreśla grę słów Wyborów - wybory, dostrzega, że całość jest dalekim odniesieniem do „Wesela” Wyspiańskiego, na którym na prze-

łomie wieków spotykają się ludzie z miasta i ze wsi. Teraz też, w momencie przełomowym, na weselu ludzie mówią o referendum, jest też redaktor z Warszawy (u Wyspiańskiego był z Krakowa). Pozostałym tytuł od razu skojarzył się z hitem kinowym tego roku „Matrix - reaktywacja”, chociaż wzorowanie na Wyspiańskim dostrzegamy. Czytając dialogi można domniemywać, że dziennikarze wybrali takie fragmenty, które były dla nich najsmakowszymi kąskami i tu, trzeba przyznać, każdy z nas z wielogodzinnego materiału dokonałby selekcji według swojego gustu. Nie da się wszystkiego zamieścić i jako reporterzy wiemy o tym, że nie da się sprostać wszystkim oczekiwaniom. Dla nas, mimo wszystko, materiał był ciekawy, chociaż szanujemy odczucia rodziców, w końcu to był najprawdziwszy ślub ich kochanych dzieci.

Pytany o pomysł na taką formę, Jacek Hugo-Bader mówi, że pomysł na wesele w dniu referendum nasunął formę zbliżoną do Wyspiańskiego i taką konwencję - dialogu scenicznego. Dziennikarze założyli sobie, że jeśli się uda, to napiszą to w formie dialogu, dlatego też było ich Wyborowie aż tylu. Każdy z nich był odpowiedzialny za pewien fragment, np. Hugo-Bader pisał o panu młodym i gastronomii. Zbieranie materiału zaczęli przed weselem, dlatego w trakcie już nie nagrywali, co Hugo-Bader przyznaje, podkreślając jednak, że na samym weselu byłoby to niezręczne.

Hugo-Bader deklaruje, że siłą tekstu są dialogi. Chcieli pokazać też część elektoratu i w jego odczuciu zrobili to prawdziwie.

Mirosława Wojska - Kobierecka

Dostał teczkę posła

Wacław Pietrzak - uczeń gimnazjum w Kocierzewie, biorący udział w IX Sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży, corocznie odbywającej się 1 czerwca w sejmowej sali obrad w Warszawie, 10 czerwca pojechał do Skierniewic na podsumowanie tegoż wydarzenia. Wacław był jedynym posłem z naszego powiatu. Jego praca konkursowa wylo-

niona została spośród 10 tysięcy, jakie nadesłano z całej Polski - dzięki temu znalazł się w gronie 460 uczniów gimnazjów i szkół średnich, którzy 1 czerwca obradowali w Sejmie. W Skierniewicach wszyscy uhonorowani zostali dyplomami i nagrodami ufundowanymi przez urzędy gmin. Wacław otrzymał skórzaną teczkę, godną prawdziwego posła. (wcz)



Gimnazjaliści z Colditz na boisku „Chełmońskiego”.

Czy znamy Niemców?

W ubiegłym tygodniu I LO im. J. Chełmońskiego gościło 19-osobową grupę młodzieży z Sophien-gymnasium w Colditz - naszego miasta partnerskiego. Niemieccy goście spędzili w naszym mieście 3 dni. Alicja Kalińska, nauczycielka języka niemieckiego w „Chełmońskim” mówi, że przyjazd ten to początek nowego rodzaju współpracy - współpracy szkół. Do tej pory łowickie liceum współpracowało ze szkołą z Colditz tylko na niwie sportowej.

Niektórzy niemieccy goście mieli pewne obawy przed przyjazdem do Polski i nocowaniem u swoich rówieśników w domach. Tymczasem szybko wszystkie opory zostały przełamane. Saksończycy mieszkali w domach uczniów z „Chełmońskiego” w Łowiczu i nie tylko, bo chęć przyjęcia gości wyraził też uczniowie np. z Bielaw, Gagolina, Popowa i Zabostowa.

Program pobytu młodzieży z Colditz opracowali gospodarze, goście zaakceptowali go. W środę Niemcy uczestniczyli w lekcjach języka niemieckiego i angielskiego w szkole, wybrali się też na wycieczkę po Łowiczu. W czwartek wyjechali na wycieczkę do Warszawy, w piątek w szkole odbył się dzień sportu z ich udziałem, wieczorem było gorące pożegnanie przy ognisku.

W Warszawie, pod pomnikiem Bohaterów Getta, najpierw jeden z Niemców, szczególnie interesujący się historią i pragnący odwiedzić to miejsce, a za nim reszta grupy uklękli. - Dla tej jednej chwili warto było zorganizować ten przyjazd - wspomina Alicja Kalińska dodając - Upředzenia są wobec tych krajów i narodów, których nie znamy.

(mwk)

Mgr farm. Katarzyna Gałaj - apteka „SŁONECZKO” Łowicz ul. Stanisławskiego 27 - ZAPRASZA

... i Ty zostań PRZYJACIELEM SŁONECZKA. Jest nas już kilka tysięcy. Dołącz do grona ludzi uśmiechniętych. Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w programie promocyjnym:

“PRZYJACIEL SŁONECZKA - apteka przyjaznych cen dobra dla Ciebie”

Posiadacze numerycznych kart „Przyjaciół Słoneczka” korzystający z naszych usług co miesiąc mogą otrzymać upominek. Na każdy miesiąc przygotowujemy również kilkadziesiąt prezentów nieco większej wartości.

Zapraszamy ... i zachęcamy: korzystajmy z usług apteki używając kart „Przyjaciół Słoneczka”. Nieodłącznym elementem programu jest oferta szerokiej gamy preparatów sprzedawanych w znacznie obniżonej cenie.

Uwaga!

Kolejna szansa na zdobycie kart uczestnictwa w promocyjnym programie -
**“PRZYJACIEL SŁONECZKA -
 apteka przyjaznych cen dobra dla Ciebie”**

Po trzymiesięcznej przerwie w wydawaniu kart uruchamiamy kolejną partię, kolejny tysiąc. Kartę uczestnika w aptece „SŁONECZKO” można odebrać bez żadnych warunków wstępnych, bez żadnych zobowiązań.

Poetycka strofa: „... Spieszmy się kochać ludzi...” była, jest i będzie wyznacznikiem naszych działań. By sprostać potrzebie większej dostępności apteki, dla Państwa wygody,
 przez sześć dni w tygodniu pracujemy do godziny 22.00, w niedziele do 15.00.

Dbamy, bardzo dbamy o niskie ceny. Ceny tej apteki podlegają bieżącej kontroli.

Szczyrimy się tytułem: „apteka przyjaznych cen”. Zaufało nam tysiące osób. Cenimy to.

Czujemy się zobowiązani. Wszystkim którzy skorzystali z naszych usług - dziękujemy.

W dniach 18-21 czerwca promujemy witaminę E zwaną- witaminą młodości.

CAPIVIT 4.88 zł
A+E forte - informacja cenowa -

Wszystkie vit. E i A+E w obniżonej cenie. Szczegółowe informacje uzyskasz w aptece.

MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTU PO DACH

Producent:
 ■ stropy Teriva do 7,80
 ■ bloczki fundamentowe
 ■ kręgi

DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS
 KOMPLEKSOWE TANIEJ
 ZAOPATRZENIE

Złaków Borowy 24
 tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235

BRAMY HÖRMANN

OFERUJEMY: • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

bramy garażowe
 bramy przemysłowe
 napędy
 drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

KOMFORT I ELEGANCJA

• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
 BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
 tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

SAMORZĄDY KORZYSTAJĄ BARDZIEJ NIŻ ROLNICY

O realizacji programu SAPARD na Mazowieckiej

Rolnicy i przedsiębiorstwa funkcjonujące w przetwórstwie spożywczym nie byli w stanie dotąd efektywnie sięgnąć po pieniądze z europejskiego funduszu SAPARD, pełnymi garściami czerpią z niego natomiast samorządy lokalne - takie są wnioski z danych zaprezentowanych przed dwoma tygodniami 5 i 6 czerwca na konferencji zorganizowanej w auli Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej, w którym to spotkaniu uczestniczyło około 100 przedsiębiorców, rolników i samorządowców.

Program SAPARD ma przygotowywać polską administrację i podmioty korzystające z programu do wykorzystania znacznie większych środków pomocowych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. 17 lipca 2002 roku rozpoczęło się przyjmowanie wniosków o pomoc finansową w ramach programu SAPARD w następujących działaniach: 1. Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych, 2. Inwestycje w gospodarstwach rolnych, 3. Rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich. W pierwszym działaniu beneficjentami są przedsiębiorcy oraz grupy i związki producentów rolnych. Złożyli oni łącznie 318 wniosków, a do 30 kwietnia podpisano 220 umów.

W działaniu drugim beneficjentami są rolnicy. Mogą oni składać wnioski od 17 lipca 2003 roku do wyczerpania się środków. Do 30 kwietnia złożyli oni 1.421 wniosków o pomoc finansową. W trzecim działaniu z kolei beneficjentami są gminy, związki gmin i powiaty. Złożono tu 2.032 wnioski o pomoc finansową oraz udzielono 1.718 promes. O ile w działaniach 1 i 2 złożone wnioski nie wyczerpują środków dostępnych z Rocznych Umów Finansowych, to w działaniu trzecim, aby zapewnić jak najpełniejsze finansowanie wniosków pozytywnie



Nowo powstała kotłownia w firmie Bracia Urbanek powstała również przy udziale środków SAPARD.

ocenionych, konieczne było pozyskanie dodatkowych funduszy z działania pierwszego w ramach dopuszczalnego w programie SAPARD przesunięcia do 10% łącznej puli środków na działanie trzecie.

Stopień wykorzystania środków z Rocznych Umów Finansowych na podstawie liczby oraz kwot wniosków uznanych za zgodne z programem SAPARD przedstawia się następująco: Działanie 1. 52,17% - 261.303.112,83 zł, działanie 2. zaledwie 15,50% - 52.612.112,23 zł, natomiast działanie trzecie 101,18% - 987.671.157,35 zł.

Polska jest jednym z krajów ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej, gdzie realizowany jest program SAPARD. Jeśli chodzi o ilość przyznanych pieniędzy w latach 2000, 2001 i 2002 Polska zdecydowanie przoduje wśród krajów korzystających z SAPARD-u. W roku 2000 nasz kraj w ramach programu SAPARD otrzymał 171,603 mln euro, w 2001 - 175,057 mln euro, a roku 2002 - 179,874 mln euro. Dla porównania Czechy w 2000 roku otrzymały 22,445 mln euro, w 2001 - 22,897 mln euro, w 2002 - 23,527 mln euro. (mko)

Co z inwestycją w Zduńskiej Dąbrowie?

Sprawami prowadzonych przez powiat inwestycji, interesowała się 10 czerwca komisja rewizyjna Rady Powiatu. Zastrzeżeń do realizacji budżetu w dziale oświaty nie było, natomiast radni zainteresowali się nieco szerzej trwającą już od lat przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie budową budynku praktycznej nauki zawodu, na prace wykończeniowe, w którym prze-

znaczono 210 tys. zł. Prace te zakończyć powinny się we wrześniu.

Radna Jolanta Kępka chciała wiedzieć, kto kontynuuje tę inwestycję: powiat czy dyrekcja szkoły. Wicestarosta Eugeniusz Bobrowski odparł, iż jest to szkoła. Przewodniczący komisji rewizyjnej Kazimierz Rak przypomniał z kolei, iż w marcu komisja wnioskowała o dokonanie kontroli przebiegu tej inwestycji, co jednak jak wynika ze słów wicestarosty Bobrowskiego,

zostało uczynione. Relacjonował on dalej, iż żadnych nieprawidłowości nie wykryto. - Jedynym mankamentem jest to, iż inwestycja za długo się ciągnie - powiedział - ale to nie wynika ze złej roboty, tylko z braku pieniędzy ze strony powiatu. W gotowym budynku znajdują się pomieszczenia praktycznej nauki zawodu dla uczniów szkoły rolniczej. Są również plany, aby zajęcia odbywać tam mogli również uczniowie z pobliskiego liceum w Zdunach. (wcz)

Zgłoś swój ogród do konkursu

Do 30 czerwca ratusz czeka na zgłoszenia do konkursu na najładniejszy ogród przydomowy, balkon i witrynę sklepową. Jest to już kolejna edycja konkursu, w którym co roku można wygrać wysokie nagrody, w tym będą to bony towarowe do sklepów ogrodniczych, wartości kilkuset złotych.

Zgłoszenia są przyjmowane w Wydziale Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego zarówno telefonicznie pod numerem 830-91-43, jak i listownie. Mogą one pochodzić zarówno od samych właścicieli ogrodów, którzy chcą wziąć udział w konkursie, jak i od osób postronnych. W dniach od 1 lipca do 10 lipca komisja powołana przez burmistrza miasta będzie oceniać ogro-

dy, balkony i witryny, a 11 lipca przewidziane jest zorganizowanie uroczystości wręczenia nagród. W ocenie brane pod uwagę będą m. in. estetyka, kompozycja, zagospodarowanie całości ogrodu, balkon czy witryny, jak i funkcjonalność.

W latach ubiegłych ilość ocenianych ogrodów, balkonów czy witryn nie przekraczała 10 w każdej z kategorii. Robert Oberman zastępca naczelnika WSK powiedział nam, że to mało, ale tym bardziej zachęca wszystkich do wzięcia udziału w konkursie, ponieważ na terenie miasta ciekawie zagospodarowanych ogrodów nie brakuje. To samo dotyczy balkonów, a nawet witryn sklepowych - których jest zgłaszanych do konkursu najmniej. (tb)



To nie UFO, które wylądowało przed sklepem w Bednarach, ale pojemniki do segregacji odpadów.

Pojemniki na opakowania już są

W ośmiu miejscach na terenie gminy Nieborów stanąć mają pojemniki do segregacji opakowań szklanych i plastikowych. Są to kosze na szkło białe, szkło kolorowe i plastik. Najwcześniej, bo od około trzech tygodni pojemniki na opakowania pojawiły się w Bednarach, Kompinie

i Nieborowie. W najbliższym czasie pojawią się we wszystkich wyznaczonych do tego celu miejscach.

W planach jest również rozstawienie na terenie gminy pojemników na makulaturę. Posegregowane odpady będą odbierane przez firmę Eko-Serwis.

(wcz)

FLOTA POLSKA

Łowicz
ul. Poznańska 51

Tankuj, zbieraj nagrody i w drodze...

STACJE PALIW
HACZYKOWSCY

HACZYKOWSCY

KARZMA NA ROZDROŻU

NIEBORÓW
Stacja Paliw

obiady domowe

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe

tel. (046) 838 55 01
tel. 0 602 325 782
tel. 0 604 421 572

KOMPUTERY
SPRZEDAŻ SERWIS

LAPTOPY
NOTEBOOKI

POLEASINGOWE UŻYWANE

GWARANCJA. F. VAT

Konkurencyjne ceny

F.H.U. SERVCOM tel. 46/ 838-75-45

OCIEPLANIE
PIANKĄ KRYLAMINOWĄ

- ✓ domy mieszkalne ✓ warsztaty
- ✓ budynki gospodarcze ✓ chłodnie
- ✓ przechowywalnie ✓ rurociągi
- ✓ układanie paneli ściennych i podłogowych
- ✓ sufity podwieszane ✓ malowanie ✓ tapetowanie

Informacje: 046/837-01-35, 0-501-278-903

Masz problem z dłużnikami
ODZYSKAMY TWOJE PIENIĄDZE

BEST CONSULTANT

Łowicz, ul. 1 Maja 8, tel./fax (046) 837-38-17,
0696-478-273, 0696-478-275

czynne: pn.-pt. w godz. 10.00-12.00, 15.00-17.00

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych

POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

BIOCHIKOL 020 PG

biologiczny środek do ochrony warzyw i roślin ozdobnych przed chorobami wirusowymi, bakteryjnymi i grzybowymi.

Producent: GUMITEX Poli-Farm Sp. z o.o.
ul. Łyszkowicka 59 99-400 Łowicz
Tel. +48 46 830 00 40 Fax +48 46 830 00 41

DUCH ZMIAN W AGROS-FORTUNA

Atmosfera w łowickim zakładzie Agros-Fortuna daleka jest od wymarzonej. W czerwcu pracownicy dowiedzieli się, że 60 osób jest do zwolnienia. Część z nich zgodziła się odejść na warunkach firmy, kilkunastu innym wręczono wypowiedzenia, dziesięć osób złożyło już pozwy do Sądu Pracy. Ludzie są zaskoczeni, podenerwowani, rozgoryczeni. Kierownictwo uzasadnia zmiany koniecznością zwiększenia rentowności zakładu.

W przetwórni wrzało już na początku tego roku. Pracowników wysyłano na przymusowe urlopy, które rozpoczęły się 20 grudnia. Do 4 stycznia nie protestowali, później jednak Solidarność zorganizowała protest, pracownicy żądali wypłaty postojowego, nie chcieli dłużej przebywać w domu. Kierownictwo zakładu tłumaczyło wtedy, że są duże zapasy w magazynach, a zakład jest w trudnym okresie zmiany właściciela. Za tydzień miało być lepiej. Związkowcy mieli inne zdanie, uważali, że sytuację taką można było przewidzieć wcześniej. Niepotrzebnie w grudniu zakład pracował pełną parą nawet w soboty i niedziele. Zakład istnieje nie pierwszy rok i sezonowość produkcji i sprzedaży powinna być do przewidzenia. Faktycznie, 20 stycznia zakład rozpoczął normalną pracę, sytuacja się unormowała. Niestety - nie na długo.

Najpierw redukcja, teraz - zwolnienia

Kilka miesięcy temu kilkudziesięciu pracowników produkcji miało zredukowane etaty - zamiast pełnego etatu zaoferowano im pracę w wymiarze 3/4 etatu. Wydawało się, że zamiana na tym się skończy, chociaż redukcja nie miała dobrego wpływu na atmosferę w pracy. Pracowników podzielono na tych, którzy nadal mieli etat i tych, którym zostało 3/4. Niektórzy jednak mieli nadzieję, że w okresie kampanii - to znaczy w sezonie letnim - pracy będzie więcej i wypracują więcej godzin niż wynika z ich umowy. W lutym do Sądu Pracy w Łowiczu wpłynęło 12 pozewów w sprawie owych zmian na 3/4, które podzielono na dwie odrębne sprawy. Jedną z nich zakończyła się 30 maja oddaleniem powództwa, druga podobnie.

Nadzieja na lepsze warunki pracy pojawiła się w kwietniu, gdy zmienił się zarząd Agros-Fortuna, gdy po objęciu większościowego pakietu akcji spółki przez fundusz inwestycyjny Enterprise Investors, zgłosiła nagle gwiazda dotychczasowego prezesa Marka Moczulskiego. W zakładzie mówiło się,



Obecne zmiany w Agros-Fortuna mają uelastyczyć tryb zatrudniania części pracowników produkcji.

że to okres przejściowy przed połączeniem z Sondą - w której E.I. ma udziały, że trzeba dostosować produkcję i zatrudnienie do nowej sytuacji. Pracownicy byli spokojni, bo połączenie dwóch firm produkujących soki może oznaczać firmę jeszcze silniejszą, bardziej prężną, dysponującą poszerzonym gronem odbiorców. Ich nadzieje okazały się płonne. W czasie, gdy związkowcy rozmawiali z nowym zarządem firmy, namawiano 60 pracowników na rozwiązanie umów o pracę na podstawie porozumienia stron. 60 osób to niemało, większość z nich to pracownicy produkcyjni.

Głosem związków

NSZZ Solidarność staje w ich obronie, zarządowi firmy przedstawiono postulaty w tej sprawie. Przewodnicząca międzyzakładowej komisji związku Teresa Kowalska uważa, że są to osoby wykwalifikowane, kompetentne i dyspozycyjne. Zwolnienia są w odczuciu związkowców nieetyczne, jako przykład podają wypowiedzenie, które otrzymał pracownik legitymujący się 31-letnim stażem. - Nie ma kryteriów logicznych. Nie przedstawiono nam struktury, do której się dąży - mówi Kowalska.

Dziwi ją ponadto, że przed sezonem przewidywalnym zwalnia się pracowników, a przez

firmę pośredniczącą zatrudnia innych. - To fikcyjne likwidowanie stanowisk pracy, aby przyjąć innych ludzi. Uważamy to za szkodliwe dla członków związku. Przewodnicząca Solidarności uzasadnia swoją tezę tym, że wśród zwalnianych są osoby, które nie zgadzały się na przymusowe urlopy wypoczynkowe na przełomie grudnia 2002 i stycznia 2003 i domagały się wypłacenia postojowego, osoby, które nie zgodziły się na redukcję etatu i osoby, które poszły do sądu pracy lub mają żony lub mężów w związkach.

Niektórzy zwalniani pracownicy podpisali już porozumienie stron, w zamian za zgodę otrzymują o dwie pensje więcej podczas wypowiedzenia. Inni - a takich jest kilkanaście - odwołują się do sądu pracy.

Wymienią nas wszystkich?

Nawet jednak i sami pracownicy zdają sobie sprawę z tego, że zwolnienia mają na celu obniżenie kosztów. W toku przygotowań do połączenia z Sondą, w firmie analizowane są wszystkie możliwe koszty - skupu, zakupu materiałów i usług, a także koszty pracy. Nabór nowych pracowników do produkcji, prawdopodobnie sezonowych - bo tylko tyle wiedzą zwykli zatrudnieni -

prowadzi firma z Warszawy. Pracowników tych ma być pięćdziesięciu. Niektórzy boją się, że w zakładzie nadal będą pracować tylko ci pracownicy, którzy obsługują specjalistyczne maszyny. Jeszcze inni obawiają się, że prawie wszystkich pracowników produkcji można zastąpić obsadą dokonaną przez firmę pośredniczącą.

Zarząd: chodzi o przyszłość

Warszawska centrala Agros-Fortuna uspokaja. Istotnie, spółka jest w trakcie łączenia z firmą Sonda S.A., ale strategią połączonych firm jest koncentracja zaplecza produkcyjno - logistycznego właśnie w zakładzie w Łowiczu. Zasadniczo więc zakłady na Sikorskiego mogą z optymizmem patrzeć w przyszłość. Zasadniczo - bo, jak twierdzi Anna Solarek z działu public relations spółki, zakład w naszym mieście boryka się z problemem zbyt wysokich kosztów wytworzenia, a to obniża konkurencyjność produktów Agros-Fortuna na rynku. Dlatego zarząd firmy podjął działania w celu zwiększenia rentowności zakładu, a jednym z elementów tych działań jest może nawet nie tyle redukcja, co zwiększenie elastyczności zatrudnienia. Produkcja zakładu w Łowiczu ma charakter sezonowy, bo tak z jednej stro-

ny zmienia się zapotrzebowanie konsumentów, z drugiej dostawy surowca. Obecnie zatrudnienie stałe pracowników produkcyjnych jest dostosowane do okresów zwiększonego zapotrzebowania na produkcję - czytamy w odpowiedzi na nasze pytania, które skierowaliśmy do rzeczownika firmy. W dalszej części odpowiedzi zawarta jest informacja, że celem zwolnień jest zatrudnienie na takim poziomie, aby pracownicy stali zapewniali ciągłość produkcji, a sezonowo zwiększane będzie zatrudnienie przez pracowników czasowych.

Redukcja zatrudnienia okazała się nieuchronna, ponieważ poprzedni udziałowiec Agros-Fortuna próbował innych rozwiązań, które nie powiodły się - tzn. urlopów w okresie mniejszego zapotrzebowania na produkcję i redukcji etatów do 3/4. Przy obecnej redukcji zatrudnienia uwzględniono kilka kryteriów - zmniejszono ilość pracowników na stanowiskach nie wymagających całorocznej obsady i stanowiskach nie wymagających specjalistycznych kwalifikacji. Ponadto uwzględniono sytuację finansową rodziny, wypowiedzeń nie wręczono osobom samotnie wychowującym dzieci i będącym jedyymi żywicielami rodziny.

Według Anny Szczepańskiej - Solarek, Agros-Fortuna nie zatrudnia nowych, stałych pracowników wychodzą z założenia, że przede wszystkim należy chronić pracę osób obecnie zatrudnionych. Objętym zwolnieniem zaproponowano program dobrowolnych odejść, w ramach którego otrzymują wyższe odpłaty, możliwość skorzystania ze szkolenia przez pracownika lub jednego z członków jego rodziny, konsultację psychologa, pomoc działu personalnego w przygotowaniu dokumentów rekrutacyjnych potrzebnych przy ubieganiu się o inną pracę. Na warunki takie przystało 35 pracowników, 16 innych osób odrzuciło je i wręczono im wypowiedzenia. W przypadku 9 innych osób Agros-Fortuna odstąpił od zwolnienia biorąc pod uwagę trudną sytuację socjalną. Anna Szczepańska podkreśla, że wszystkie podjęte przez nowy zarząd działania nie tylko były zgodne z prawem, ale również znacząco wychodziły poza obowiązki prawne i przyjęte przez pracodawcę w Układzie Zbiorowym Pracy.

Agros-Fortuna będzie w przyszłości korzystać z robotników sezonowych, ale planuje się zmniejszać ich ilość przez lepszą organizację pracy. Współpraca z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pośrednictwem, ma pozwolić zmniejszyć koszty zatrudnienia - również pracowników sezonowych i uelastyczyć ten proces. Dla większości z 598 obecnie stałych pracowników łowickiego zakładu pozostać ma on ich zakładem, ich miejscem pracy.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Ośrodek Szkolenia Kierowców

ROND

Krzysztof Bandos

Łowicz, ul. Słowackiego 44

Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

**PROWADZI ZAPISY
NA KURS PRAWA JAZDY
KAT. „A, B, B+E”**

**KURS
WAKACYJNY
3-TYGODNIOWY**



Rozpoczęcie kursu:

26.06.2003 r. godz. 15.00

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

**KOTŁOWNIE OLEJOWE i inne
INSTALACJE C.O. i wod.kan.**
(zgrzewane z polipropylenu PP 3 i z miedzi)
OGRZEWANIE PODŁOGOWE
Profesjonalnie!! Kompleksowo!!

wykonanie i serwis techniczny:

EKO INSTAL

SYSTEMY GRZEWCZE I WODNE NOWEJ GENERACJI
99-400 Łowicz ul. Browarna 10A
tel./fax 837-32-43 i 604-295-282

Zapraszamy

**GRZEJNIKI
GRZEJNIKI ŁAZIENKOWE
PROMIENNIKI ELEKTRYCZNE
KOTŁY KOMINY**

EKO INSTAL - Sun

HURTOWNIA GRZEJNIKÓW URZĄDZEN GRZEJNIK I SANITARNYCH
Łowicz, ul. Browarna 10a (DOM RZEMIOSŁA I p.)
tel. (046) 837-37-82, 0604-627-094

**DYREKTORZY
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
GMINY BIELAWY**

**POSZUKUJĄ
NAUCZYCIELI**

- w SP Bielawy tel. 838-26-21 - język angielski
- w SP Sobota tel. 838-21-97 - język angielski
- w SP Oszkowie tel. 838-24-35 - język angielski, przyroda
- w Gimnazjum Bielawy tel. 838-26-62 - matematyka, język angielski, wychowanie fizyczne

R-728

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Jackowicach

**WYDZIERŻAWI
OBIEKT WOLNOSTOJĄCY**

ok. 600 m² na działalność produkcyjną lub inną
Tel. (046) 838-75-38

R-736

**BAR
SABA**
Kuchnia Polska

- ✓ Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - **zniżka 10%**
- ✓ Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2
tel. (0-46) 830-34-48

R-706

Nowo otwarty
ZAKŁAD Emilka
FRYZJERSKI damsko-męski
Mirosława Rosa
ŁOWICZ, ul. Browarna 10a (I piętro) czynny: 9.00-17.00

R-744

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

Naprawy FIAT, SKODA, VW, OPEL, DAEWOO
Detaliczna i hurtowa sprzedaż oryginalnych
części zamiennych FIATA. **UPUSTY DO 50%**

- * Blacharstwo i lakiernictwo
- * Naprawy bezgotówkowe, samochód zastępczy
- * Przyjmujemy zgłoszenia szkód komunikacyjnych
- * Montaż instalacji gazowych za gotówkę **NA RATY**
- * Diagnostyka i naprawy elektronicznych układów wtryskowych **KTS500-BOSCH**
- * Badania rejestracyjne pojazdów.

* Wszystkie marki

ZAPRASZAMY

CODZIENNIE 7.30-18.00, SOBOTY 7.00-14.00

POLMOBLICH

Łowicz, ul. Blich 34
tel. (0...46) 837-61-70, 837-69-97



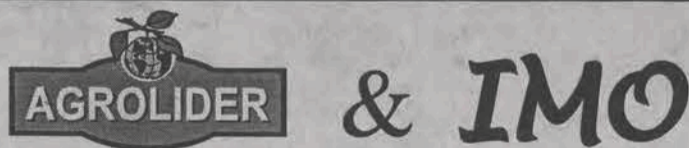
Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- PONADTO:**
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
 - GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
 - KLEJE, FUGI, LISTWY
 - BOAZERIA PCV, SIDING
 - RYNNY
 - DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
- PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.**
- ### PROMOCJA
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty



DO OGRODU SKUP ZŁOMU

- Hurtowe ceny:
- podłoże kwiatowe 20L - 3,49 zł
 - podłoże uniwersalne 50L - 4,99 zł
 - podłoże uniwersalne 80L - 6,99 zł
 - kora drzewna 50L - 4,99 zł
 - kora drzewna 80L - 6,99 zł
 - torf luzem m³ - 29,89 zł

- Najwyższe ceny skupu złomu:
- stalowego
 - żeliwnego
 - kolorowego



**99-400 ŁOWICZ ARMII KRAJOWEJ 14
0 505 315 693**

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY**

Łyszkwowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

**ORGANIZACJA WESEL
IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH**

U KLIENTA Tel. (046) 830-20-14
i innych Tel. (046) 837-76-42

ZAWIADOMIENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

o terminie wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami)

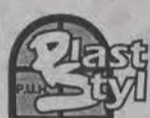
ZAWIADAMIA SIĘ, ŻE PROJEKT MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁOWICZ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH oraz prognoza, o której mowa w przepisach o ochronie środowiska, BĘDĄ WYŁOŻONE DO PUBLICZNEGO WGLĄDU

w dniach od 20 czerwca 2003 roku do 20 lipca 2003 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Łowiczu, ul. Długa 12 w godzinach urzędowania.

- ✓ Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść protest; zgodnie z art. 24 ustawy, każdy którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść zarzut.
- ✓ Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Wójty Gminy Łowicz z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

OKNA PCV DREWNO

PROMOCJA NA LATO



ŁOWICZ

ul. Powstańców 4B
tel. (046) 830-21-47

Rabat do 20%

Nie wierzysz?

Przyjdź i sprawdź!



AGROL

Saletra 34% 509 zł

Cement II 32.5 R 269 zł

Cement I 42.5 N 289 zł

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10
agrol_hn@wp.pl

Dojazd: 1 km za Łowiczem, przy trasie Łowicz - Bielawy, koło Otolic

TRADYCYJNIE U NAS NAJTANIEJ

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

**Najwięksi producenci
Najniższe ceny**

o 34 - 560 zł k-1,1 netto

Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



NAJTANIEJ W BĄKOWIE

✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów

✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment

✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BAKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

KREDYTY GOTÓWKOWE „CHROBRY”

Łowicz, ul. Mostowa 28 (w budynku byłej Łowiczanki) z dogodnym parkingiem przed biurowcem
tel. (046) 830-08-36 w godz. od 9.30 do 16.30
tel. kom. 0-608-088-513

- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
- Kredyty otrzymują: osoby pracujące, rolnicy oraz emeryci i renciści.
- Wysokość kredytu:
 - do 3.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
 - do 9.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
 - do 11.000 zł z 1 poręczycielem
 - do 20.000 zł z 2 poręczycielami
- Raty miesięczne do 4 lat.
- Zagwarantowana w umowie możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez odsetek.
- Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej.
- Czynne od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30

ZAPRASZAMY

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO
oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

GDYBYM BYŁA WDOWĄ, TO BYM TU ZOSTAŁA

Jadwiga Stevens z Londynu od września uczyła angielskiego w szkołach pijarskich w Łowiczu. O niezwyklej historii jej życia, o jej spostrzeżeniach na temat polskich uczniów i na temat miasta, w którym spędziła kilka ostatnich miesięcy, pisze Wojciech Waligórski.

Łowicki epizod z życia dr Jadwigi Stevens istotnie jest niezwykle. Kto inny wyjechałby z najbardziej dziś wibrującego życia miasta na świecie, jakim jest Londyn, do małego miasteczka w ubogim kraju na wschodzie Europy, by tam poświęcić się tak skąpo opłacanej, że w praktyce społecznej pracy z dziećmi? Kto uczyniłby to w wieku 63 lat, zostawiając w domu kochającego męża, starszkę matkę i dorosłe dzieci? Kto odpisałby z życiorysu rok, motywując to poczuciem obowiązku wobec rodzinnego kraju?

Być może do tego trzeba być przedwojenną lwowianką - a Jadwiga Treńska, bo takie jest jej panieńskie nazwisko, lwowianką jest. Być może też trzeba mieć ojca tak wiernego zasadom, jakiego ona miała. Adam Treńska, niegdyś prezes studentki organizacji Bratniak na Uniwersytecie Lwowskim, potem adwokat, po gehennie tułaczki po Rosji, przez Persję i Palestynę dotarł do Londynu, gdzie był urzędnikiem w rządzie emigracyjnym. Do Polski nie wrócił już nigdy, bo do kraju rządzonego przez komunistów przyjechać z początku nie mógł, potem nie chciał. Jadwiga Stevens wspomina z żalem, że tylko kilku lat mu zabrakło, by doczekać chwili, gdy Polska komunizm odrzuciła, zmarł w roku 1985.

Ona trafiła do Londynu wraz z matką, także absolwentką prawa lwowskiego uniwersytetu, w roku 1946, jako siedmioletnia dziewczynka, przemycona do zachodniej strefy okupacyjnej Niemiec w dużej ciężarówce wiozącej rzekomo mięso. Za sobą nie zostawiła nikogo, w praktyce cała bliższa rodzina zginęła w czasie wojny z rąk radzieckich, stryj

zginął, walcząc w armii polskiej, na terenie Holandii. A jednak po kilkudziesięciu latach, gdy w Polsce wprowadzono stan wojenny, Jadwiga Treńska, wówczas już Stevens, doktor biologii po University of London, żona pracownika naukowego tejże uczelni, także biologa, Williama Stevensa, wyekspediowała do Polski konwój pomocy humanitarnej. Jedną z miejscowości, do których konwój dotarł, były Łapsze Niżne na polskim Spiszu, gdzie wówczas pracował o. Eugeniusz Śpiołek. Znajomość wtedy nawiązana, podtrzymywana była przez kolejne lata, szczególnie po upadku komunizmu, gdy pani Jadwiga po raz pierwszy, a potem jeszcze wiele razy, do Polski przyjeżdżała.

To właśnie ta znajomość okazała się decydująca, gdy przed rokiem, po przejściu na emeryturę, odczuła w sobie przemożne pragnienie uczynienia czegoś pożytecznego dla swojego starego kraju. Tak po prostu - chciała dać jeszcze coś od siebie swojej Ojczyźnie.

Jako biolog uczyła przez 33 lata w dwóch gimnazjach i jednym odpowiedniku naszego liceum, ale pomyślała, że bardziej może przydać się w Polsce jako nauczyciel języka angielskiego. Mieszkać na Ealingu, w samym sercu polskiego Londynu, mogłaby sobie pozwolić na luksus życia z pobieżną tylko znajomością angielskiego, bo bujne polskie życie tej dzielnicy na to pozwalało, nauczyła się jednak języka Szekspira perfekcyjnie, mówi bez cienia akcentu. Gdy więc szukała możliwości ofiarowania swych umiejętności pedagogicznych i lingwistycznych jakiejś polskiej szkole i gdy dowiedział się o tym o. Śpiołek, odpowiedział-



Czerwiec 2003, jedna z ostatnich lekcji angielskiego. Jadwiga Stevens w otoczeniu gimnazjalistów z „pijarskiej”.

ny za szkołę pijarską w Łowiczu, decyzyjną przyjazd nad Bzurę zapadła szybko. Wielkoduszny okazał się w tej sprawie przede wszystkim jej mąż. - *Jedź - powiedział. - Jeśli tego teraz nie zrobisz, będziesz całe życie żałowała.*

Za kilkanaście dni Jadwiga Stevens wróci nad Tamizę, ale wie, że wyjeżdżając zrobiła dobrze, wie, że żałować nie będzie. Gdyby tej pracy - traktowanej przez nią jako praca dla kraju - nie podjęła, pewna jest, że czułaby wyrzuty sumienia. To był trudny rok, tęskniła za rodziną; za mężem, który kilkakrotnie ją odwiedzał, za dziećmi, za mamą starszką. Pracowała za polską pensję, co ledwo pokrywało koszty owych wizyt męża, ale praca ta dała jej satysfakcję. Uczyła angielskiego w kilku klasach, tak pijarskiej podstawówki, jak i gimnazjum. Zachowała w pamięci uczniów: na ogół zdolnych, na ogół inteligentnych, dość zdyscyplinowanych - ogólnie lepiej nastawionych do nauki niż w szkołach samorządowych, co zresztą jej nie zaskoczyło, bo w Anglii można obserwować podobną prawidłowość. Zachowa

w pamięci troskę szkoły o wysoki poziom nauczania i o wychowanie. Zapamięta dziecięce pytania o Anglię, o Londyn. Nie szczędziła im odpowiedzi na nie, choć wiedziała, że lubią ich słuchać przede wszystkim dlatego, iż wtedy już nie będzie tyle gramatyki...

Inny jest w Anglii niż w Polsce system oceniania, inny układ wakacji, inaczej przebiega matura, inny jest też sposób rekrutacji

ściągania wyciąga się poważne konsekwencje, z unieważnieniem wyników egzaminów z całego roku włącznie; komisje na ważnych egzaminach są zawsze zewnętrzne, a kryteria formowania komisji egzaminacyjnych bardzo ostre, uniemożliwiające jakiegokolwiek znajomości. W Polsce zaczęto też wprowadzać zewnętrzne komisje egzaminacyjne, może to z biegiem czasu dać jakiś efekt.

Jadwiga Stevens dostrzega też inną, raczej niesympatyczną cechę polskich uczniów i ich rodziców: domaganie się wyższych ocen pod sam koniec semestru czy roku. W Anglii nie ma w ogóle tego problemu, wiadomo, że ocena końcowa jest efektem pracy przez cały semestr i nie może być podwyższona w następstwie jakiegokolwiek specjalnego odpytywania, poprawiania, o które tu uczniowie często proszą. Tam wiedzą, że ocena jest sprawiedliwa, tutaj rodzice często umęczą pod koniec roku nauczyciela, byle była wyższa. - *Jak tak można?* - dziwi się nauczycielka.

Mimo to Jadwiga Stevens nie ma złego obrazu Polski i Polaków, nie zachowała też w pamięci złego obrazu Łowicza. Miasto bardzo jej się podoba i czuje się w nim dobrze. Znalazła tu grono dobrych znajomych, szczególnie wśród nauczycieli szkół pijarskich, polubiła większość dzieci, oswoiła krajobraz, ulice, mieszkanie... - *Mogłabym tu całkiem łatwo żyć* - deklaruje. Z początku jednak tak nie było. W ubiegłym roku nie było prawie w ogóle złotej polskiej jesieni, o której tyle słyszała i którą chciała oglądać. Szybko nadeszły szarugi, potem nastąpiła i aż do końca marca trzymała zima. Wtedy po raz pierwszy doświadczyła co to znaczy 25-stopniowy mróz, musiała się pogodzić z temperaturą 16 stopni w salonie w wynajmowanym mieszkaniu na Bolimowskiej. To było doświadczenie zupełnie inne niż doświadczenie zimy londyńskiej, sprzeczające się do tego, co nam oferuje listopad. Ale przetrzymała - tym bardziej cieszyła się nadejściem wiosny, tym zmartwychwstaniem natury - jak to określiła, nagłym wybuchem zieleni, ciepła, zapachów. - *Łatwo się przyzwyczaić, z chęcią bym została* - mówi, a słuchający jest pewien, że mówi szczerze.

Nie zostanie jednak. - *Zostałabym, gdybym była wdową* - tłumaczy. Wróci do kochającego męża, za którym tęskni, do dzieci, do matki. Zapowiada, że będzie tu przyjeżdżała „na inspekcję”. Do kraju rodziców, do kraju swego wczesnego dzieciństwa, do kraju, któremu chciała coś dać, a przez dziesięciolecie nic dać nie mogła.

Wojciech Waligórski

HURTOWNIA CHEMICZNO-BUDOWLANA I HYDRAULICZNA

W MYSŁAKOWIE, tuż przy trasie Łowicz - Skierniewice



POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- FARBY ■ LAKIERY ■ KLEJE, FUGI
- PIANKI I SILIKONY
- GIPSY, GŁADZIE, MASY WYRÓWNUJĄCE
- MATERIAŁY IZOLACYJNE: PAPA, WĘLNA MINERALNA, STYROPIAN ITP.
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- IMPREGNATY I PREPARATY DEKORACYJNE DO DREWNA, BETONU,
- TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, MOZAIKOWE (ATLAS, CERESIT)
- OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA
- RYNNY DACHOWE
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- ✓ Jesteśmy przedstawicielami producentów.
- ✓ Naszym atutem są bardzo przystępne ceny, duży wybór dobra i sprawdzona jakość oferowanych wyrobów.
- ✓ GWARANTUJEMY FACHOWOŚĆ, SOLIDNOŚĆ, DOBRĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY.

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

NEW GENERATION **Rio**

- nowy, zmodyfikowany silnik 1.3 o mocy 92 KM
- wysoka kultura pracy, niskie zużycie paliwa
- wspomaganie układu kierowiczego
- poduszka powietrzna kierowcy
- elektryczne szyby przednie
- wycieraczka tylnej szyby
- podgrzewana szyba tylna
- zegar elektroniczny
- roleta bagażnika
- kolpaki ozdobne
- piec zagłówków
- immobilizer

34.000 zł

MGT Łowicz
Autoryzowany dealer
ul. Bolimowska 75
tel./fax (46) 8303425/26

Naprawiamy wszystkie marki i modele samochodów - przeglądy okresowe i wymiana oleju - GRATIS!

3 lata

24h

GWARANCJA

ASSISTANCE

STYROBLOK do ociepleń budynków
BLOCKI STYROPIANU
30x60 i gr. 6,8,10 cm pokryte tynkiem

✓ PRODUKCJA ✓ USŁUGI ✓ SPRZEDAŻ
ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

PPHU J&J s.c. 09-550 Szczawin Kościelny
ul. Spółdzielcza 8, tel. (24) 235-13-70 lub 0-606-470-086

DO WYNAJĘCIA
LOKALE
UŻYTKOWE
NA BIURA LUB USŁUGI

Wiadomość: tel. (0-46) 837-58-03,
(0-46) 837-67-54, tel. kom. 0-604-107-760

Zapraszamy!

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Większość zdecydowała i wkrótce wszyscy będziemy pełnokrwistymi Europejczykami. Bez wyjątku. Zarówno ci, którzy tego bardzo chcieli, jak też ci, którzy mieli zdanie przeciwne. Nawet, jakby zapierali się nogami, to i tak będą obok flagi biało-czerwonej mieli drugą, niebieską z żółtymi gwiazdkami. Niezadowolonych z takiego obrotu rzeczy można pocieszyć, że gwiazdki żółte prezentują się znacznie sympatyczniej niż znane nam z niedalekiej historii gwiazdki czerwone towarzyszące sierpowi i młotowi. Zastanowić się więc wypada, co wniesiemy do tej Europy? Czego mamy w nadmiarze, a zatem: czym możemy się z Europą podzielić? Bo przecież nie jesteśmy samolubni. Wprost przeciwnie. Zawsze chlubiłiśmy się staropolską gościnnością. Teraz szanse na gościnność się zwiększa, bo przecież nie tylko my zaczniemy wkrótce buszować po Europie, ale i Europa zacznie szukać przystojaka u nas.

dziurami w drogach możemy obdzielić parę krajów od nas większych. Starczy dla wszystkich. Jakież to romantyczne wpaść zimowym, mroźnym wieczorem, na drodze międzymiastowej, do dziury ograniczonej jednakowoż z jednej strony szyną kolejową, zniszczyć dwa koła i czekać potem kilka godzin na pomoc, co mi się kiedyś zdarzyło. Po czym jechać po oblodzonej drodze na lysych oponach, bo innych w tych rozmiarze wulkanizator akurat nie miał (dobrze, że miał takie!). Jeździć należy wolno i wężym, żeby nie nadziać się na TIR-a zza wschodniej granicy. Przy drodze zawsze jednak można się rozerwać, o co zadbają kuso odziane, zimą zziębnięte, a latem spocone, żeńskie brygady spoza Unii, głównie z Bułgarii, Rumunii i Ukrainy. Jak ktoś ma więcej szczęścia, to może, jak ostatnio posłanka Blida, spotkać nad ranem na drodze strzelających prawdziwymi kulkami facetów, którzy sądząc po strojach wracali akurat z balu maskowego.

Nasi goście też mogą, po osiągnięciu celu, pójść jeśli nie na bal, to przynajmniej na zabawę lub dyskotekę. Tu również niewykluczone są atrakcje extra. Zawsze może wpaść z kijami bejsbolowymi ekipa ze Skierniewic, żeby pokazać, kto tu rządzi i komu należy oddać cześć oraz część (kasy). Jeśli by przypadkiem świat wokół wydawał się smutny i monotony, o każdej porze przybędą będzie miał dostarczony na miejsce i po przystępnej cenie towar, po zażyciu którego przekona się, że Polska to jednak piękny i jakże kolorowy kraj. Po prostu raj. Zaś po wyjściu z dyskoteki gość ma szansę poznać uroki jazdy polską taksówką, bo oto jego własny samochód rozplynął się we mgle. Lepiej taxi, niż karetką pogotowia, w której odpytają najpierw gościa, do jakiej kasy chorych należy i kto będzie płacił za lekarską usługę. W szpitalu przybysz będzie miał szansę poznać Polaków lepiej, a przede wszystkim więcej, bo z braku wolnych łóżek w salach, obserwuje sobie ruch na korytarzu.

Nikt nie ma jednak zamiaru zmuszać gości, by przyjeżdżali do nas samochodami. Można przecież PKP. Już przed granicą przyjaźni, której tak naprawdę już wtedy nie będzie, kolej zaferuje przyjezdnym rozmaite usługi. Pojawia się bagażowi, dzięki którym smacznie śpiący w przedziale goście pozbędą się zbędnego balastu. Przyjeżdżając do nas nie trzeba aż tak się mozolić. Prawie wszystko można przecież kupić płacąc kartą, a gdy zabraknie gotówki – to bankomatów ci u nas dostatek. Wszak jesteśmy w Europie. Dla załatwiających cokolwiek potrzebne też będą koperty na tak zwane kopertówki. Proszę nie mylić kopertówek z karalnymi i wstrętnymi łapówkami. Ale nagrodę czy stypendium można przecież ufundować. Może nawet odpisać sobie od podatku? Czymś trzeba zachęcić przybyszów. A więc zapraszamy!!!

POCZTÓWKI SPRZED STU LAT

GOK Zduny

Niezwykłą wystawę rodzinnych odkrytek - jak dawniej nazywano pocztówki - prezentuje biblioteka Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach. Prezentowany zbiór jest unikatowy, jest to korespondencja prywatna pomiędzy rodzeństwem: Wiktorii z Michalskich Minich, żoną zasłużonego działacza społecznego i spółdzielczego Ziemi Łowickiej Józefa Minicha, a jej rodzonym bratem Ludwikiem Michalskim, który na początku wieku posiadał duży sklep z artykułami „kolonialnymi” na rogu ulic Marszałkowskiej i Żurawiej w Warszawie. Z powodu współpracy z firmami sprowadzającymi do Polski artykuły „kolonialne”, Ludwik Michalski zmuszony był do częstych podróży po kontynencie i odwiedzin w firmach,

w których zamawiał produkty. Z tych podróży przysyłał do siostry widokówki. Przykładem widokówka z Amsterdamu bez datacji, lecz za to z firmowym nadrukiem fabryki kakao „F.Korff Co.” Prezentowane odkrytki pochodzą z pierwszego dwudziestolecia XX wieku, na ich przykładzie możemy dokonać przeglądu, tego jak wyglądały w tym okresie pocztówki, co było tematem umieszczanych na nich fotografii.

Wystawie kart towarzyszy także wystawa przybliżająca postaci korespondującego ze sobą rodzeństwa. Są więc fotografie Wiktorii z Michalskich Minich - adresatki odkrytek, jej męża Józefa Minicha oraz nadawcy kart Ludwika Michalskiego. Ciekawostkami są zaprezentowany oryginal-

ny album z lat dwudziestych XX wieku przeznaczony do kolekcjonowania odkrytek oraz pamiętnik panny Wiktorii Michalskiej z 1902 roku z ręcznie wypisanymi wierszami, wśród których sporą część stanowią wiersze patriotyczne. Mimo że wystawa nie jest jednolita pod względem tematycznym i dość skromna - prezentowanych jest około 50 kart, warta jest obejrzenia, kolekcja w odróżnieniu od monotematycznych zbiorów filokartystów pochodzi bowiem z jednego udokumentowanego źródła. Stare pocztówki z rodzinnego zbioru Krzysztofa J. Guzka można oglądać do końca czerwca.

(tb)

Dużo znaków zapytania

Kontrola WTZ w Urzeczcu

Szeręg znaków zapytania nasuwa się po zapoznaniu się z wynikami kontroli, którą pod koniec maja Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przeprowadziło na terenie Warsztatów Terapii Zajęciowej dla niepełnosprawnych w Urzeczcu w gm. Zduny. Warsztaty te są prowadzone przez Stowarzyszenie Gospodarczo-Edukacyjne w Poddebicach.

O ile kontrola nie stwierdziła żadnych uchybień w zakresie przeprowadzania procesu rehabilitacji, o tyle w sprawach finansowych i kadrowych mogą być podstawy do zastrzeżeń. Kontrolujący zwrócili uwagę np. na brak protokołów z inwentaryzacji kasy w poszczególnych dniach miesiąca, raporty kasowe są sporządzane na koniec miesiąca i są w nich zapisy typu: od 1 do 30 danego miesiąca z podaną jedną kwotą.

Protokół pokontrolny wskazuje nietypowe umowy o pracę, które zawarte są z pracownikami do 31 grudnia 2010 roku. Dyrektor PCPR Robert Wójcik nadmienia, że umowa na prowadzenie warsztatów jest zawierana ze starostą na okres jednego roku. Szeręg nieprawidłowości zauważono przy

procedurze sporządzania listy płac, stwierdzono ponadto, że zarząd stowarzyszenia decyduje o wysokości wynagrodzenia, nie przedstawiono jednak kontrolującym zarządzenia na ten temat - tzw. siatki płac. Wyjaśnień wymagają niektóre liczby, jak np. pensja zasadnicza jednego z pracowników zmieniła się z 2.000 zł na 1.350 zł, ale nie ma żadnego dokumentu wyjaśniającego, dlaczego zmieniono tę podstawę.

Kolejnym przedmiotem kontroli były losy samochodu Ford Transit, którym uczestnicy byli przywożeni do Urzeczca. Samochód ten został zakupiony w 2001 roku za 97 tys. zł, były to środki PFRON. We wrześniu 2001 samochód uległ wypadkowi, a dopiero 29 marca 2003 został przekazany do składnicy złomu. Kolejne zaksięgowanie tego samochodu i wyksiegowanie nie wskazuje jasno, ile wynosiła jego amortyzacja, a ile wartość. Decyzja o wyrejestrowaniu datowana jest na 3 kwietnia 2003.

Ponadto kontrola dokumentów wymaganych przy przewozach wykazała szereg nieprawidłowości, m. in. brak kart drogowych, brak nazwisk kierowców, brak osób

zlecających wyjazd, brak kontroli stanu paliwa i ilości przejechanych kilometrów

Zupełnie niezrozumiałą jest też umowa z PPU „Budromel” sp. z o.o., która zawarta została 10 lutego 2001 roku na okres 1.03.2001 - 28.02.2011, dotycząca ogrzewania warsztatów. Cena za ogrzewanie budynku WTZ określona została umową na 150% ceny za centralne ogrzewanie z Poddebickiej Spółdzielni Mieszkaniowej plus podatek VAT. Po zakończeniu umowy instalacja c.o. oprócz pieca przechodzi na własność stowarzyszenia. Stowarzyszenie może rozwiązać umowę, ale musiałoby zwrócić całkowite koszty instalacji spółce „Budromel”.

Protokół pokontrolny analizowany jest przez prawników, można się spodziewać, że będą sformułowane zalecenia pokontrolne.

(mwk)

Znów nie stawil się świadek

W ubiegłą środę 11 czerwca odbyła się kolejna rozprawa w relacjonowanym przez nas procesie karnym byłego wiceburmistrza Łowicza, Stanisława B., a właściwie odbyć się miała, jednak z uwagi na niestawienie się świadka - jedynego wezwanego w tym dniu na rozprawę - odbyć się nie mogła. Przewodniczący składu sędziowskiego odczytał ją do 24 czerwca.

(mko)

ID/A INI PDI L

DOM CHŁOPA, Łowicz, ul. Kurkowa 8
tel. (046) 830-21-51

ZAPRASZA NA ZAKUPY

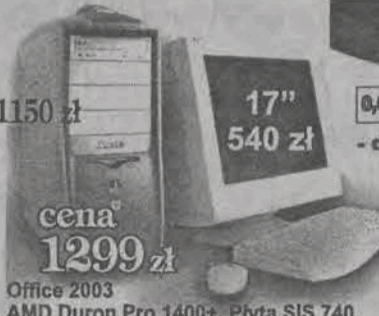
sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych

OFERUJEMY:

- komplety wypoczynkowe od 1150 zł
- tapczany dziecięce od 290 zł
- krzesła ■ stoły od 799 zł
- komody ■ witryny
- zestawy kuchenne od 799 zł
- wykładziny PCV
- wykładziny dywanowe
- sprzęt na indywidualne zamówienia

LUKAS RASY

0,0 raty 0%
- darmowy kredyt




17" 540 zł

cena 1299 zł


Office 2003
AMD Duron Pro 1400+, Płyta SIS 740,
USB 2.0, 1xPCI, 2xDIMM/2xDDR
Duża pamięć 256 MB RAM
Graika SVGA 64 MB max.
Szybki Dysk Twardy 30GB 7200 obr./min
Karta Sieciowa 10/100 (Internet)

Duży wybór sprzętu do zabudowy

telewizor
14" - 449 zł
21" - 649 zł



wersalka SONIA - od 399 zł



tapczan dziecięcy KUBUŚ - 375 zł

TRANSPORT GRATIS!

Łokal bezalkoholowy

w Błażeja

czynny codziennie od 9.00

ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

**WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY
BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY**

NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

NAJTAŃSZE W POLSCE

NAGROBKI Z GRANITU

PUNKTY SPRZEDAŻY

DMOSIN II
k. Główna
czynne codziennie
tel. (046) 874-73-91
kom. 0-607-364-068

ŁOWICZ
ul. ULAŃSKA 10
czynne od pon. do pt.
w godz. 10.00-17.00
tel. kom. 0607-364-068

■ schody ■ parapety ■ płytki ■ białe
■ meble ogrodowe ■ inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

NAJTAŃSZE OKNA

**ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY,
PARAPETY, VERTICALE**

034 - 540 zł*, 036 - 650 zł*

* okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-307-343-338

Ponad troje chętnych na jedno miejsce

Ksiądz Nowosielski ponownie zabiera młodzież na wakacje do Mikaszówki

Statystycznie 3,5 osoby przypadają w tym roku na jedno miejsce na *Wakacjach z Bogiem* - wyjazd organizowany przez Odnowę w Duchu Świętym i Caritas do Mikaszówki w Puszczy Augustowskiej. Inicjatorem tumusów rekolekcyjnych w Mikaszówce jest ks. Mirosław Nowosielski, wykładowca na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu. Od 11 lat ośrodek w Mikaszówce jest własnością Caritas Diecezji Łowickiej, a na wakacje te jeżdżą dwie kilkudziesięcioosobowe grupy dzieci i młodzieży z naszej diecezji.

W tym roku nie będzie inaczej, organizatorzy przyjęli zgłoszenia od 80 dzieci od klasy III szkoły podstawowej do klasy II gimnazjalnej oraz 60 od młodzieży począwszy od klasy III gimnazjum na studentach różnych roczników kończąc. Lista chętnych na oba tumusy - wyjazd dla dzieci odbędzie

się w dniach 26 czerwca - 11 lipca, dla młodzieży - 12 - 25 lipca - powstawała od marca i dość szybko została zamknięta. Nie trzeba było nigdzie ogłaszać, chętni sami się zgłaszali. Ks. Nowosielski nie ma też problemu ze skompletowaniem kadry, chociaż jest to praca społeczna, za którą nikt nie otrzymuje pieniędzy. Na obu tumusach będą tylko trzy te same osoby - ks. Mirosław, jego brat oraz intendentka, pozostali jadą tylko na jeden tumus. Kadra jest dość liczna, bo założeniem wyjazdu jest dużo kontaktów indywidualnych z uczestnikami, dlatego na pięćdziesiąt dzieci przypada zazwyczaj jeden opiekun, chociaż w uzasadnionych przypadkach nawet dwoje. Kadra składać się będzie z osób świeckich, ale także kleryków z seminarium łowickiego i z warszawskiego, do Mikaszówki jedzie służba medyczna, obsługa kuchni, kierowcy, a nawet ratownik.

Część uczestników wyjazdu jedzie nieodpłatnie, niektórzy płacą po 480 zł i jest to

i tak połowa kosztu pobytu. Taka forma jest możliwa dzięki wsparciu Caritasu i pomocy wiernych sponsorów, wśród których nie brakuje firm łowickich. W gronie tych ostatnich przeważają producenci artykułów spożywczych, którzy przekazują dary rzeczowe, ale są też firmy i osoby, które pokrywają koszt pobytu np. 22 dzieci.

Wakacje z Bogiem to pomysł na wspólny wypoczynek, spotkania, modlitwy i zabawy dla dzieci z rodzin z problemami różnego typu i dzieci z rodzin zdrowych. Ks. Nowosielski wymienia tematy spotkań, rozważań, mówi też, jakie zajęcia ruchowe są najlepsze - takie z elementami pedagogiki zabawy: - *Postępujemy zgodnie z zasadą, aby w wakacje czegoś się nauczyć. Nie tak, jak w szkole, ale nauczyć się - mówi ksiądz - doktor psychologii i z pewnością wie, co mówi, bo wyjazd tego typu w to samo miejsce organizuje po raz 21.*

(mwk)

Soyka, Geppert i inni

Na dobrą muzykę do Niepokalanowa

W Niepokalanowie, 21 czerwca 2003 odbędzie się ŚWIĘTO MISJI, które będzie kontynuacją obchodów Jubileuszu 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, 20. rocznicy Jego pobytu w Niepokalanowie, oraz imprezą propagującą misję katolicką na całym świecie. Święto Misji - to spoglądanie przez pryzmat nauczania Jana Pawła II o człowieku poszukującym wartości i swojej drogi w życiu. W tym dniu franciszkanie z Niepokalanowa zapraszają do wspólnej modlitwy, którą m. in. w nocnym czuwaniu poprowadzą misjonarze, zakonnicy oraz **Jan Budziaszek** - perkusista z zespołu „Skaldowie”. Nie zabraknie także dobrej muzyki, którą zapew-

nią zespoły franciszkańskie, dziecięcy *Maty Chór Wielkich Serc*, zespół afrykański *Sasa Ni Africa*, latynoska grupa *Leyenda*, a także **Stanisław Soyka** i **Edyta Geppert**. W loterii fantowej będzie można wygrać pamiątki z krajów misyjnych oraz dwuosobową wycieczkę zagraniczną, a zainteresowani ziololecznictwem znajdą odpowiednie porady i mikstury u Ojców Bonifratrów.

Już od godz. 12.00 na placu przy Bazylice w Niepokalanowie będzie można poszerzać swoją wiedzę na temat misji, poznawać ciekawych ludzi, słuchać dobrych piosenek i wyczuwać.

o. Krzysztof Oniszczyk

Księża pojedą na wakacje z młodzieżą

Księża z łowickiej parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy z osiedla Korabka planują podczas wakacji dwa wyjazdy z młodzieżą. Ks. Wiesław Frelek organizuje tradycyjnie już wyjazd do Słodyczek koło Zakopanego, a ks. Tomasz Jakowski - spływ kajakowy na Pojezierzu Augustowskim. Do Słodyczek pojedzie grupa licząca około 35 osób, składająca się z młodzieży gimnazjalnej i starszej z terenu

parafii. Wyjazd ten planowany jest w drugiej połowie sierpnia. Spływ kajakowy planowany jest natomiast w drugiej połowie lipca, ale jeszcze nie wiadomo dokładnie, ile osób będzie w nim uczestniczyć. Będzie to starsza młodzież z parafii i kilka małżeństw. Ks. Tomasz planuje zrobić 2-tygodniowy spływ sprawdzoną trasą - Czarną Hańczą.

(mwk)

Kościół na Korabce

Najpierw odpust, później biesiada

W kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu trwają przygotowania do dwóch uroczystości, które odbędą się w ostatnim tygodniu czerwca. W piątek, 27 czerwca w kościele będzie odpust, w dniu tym msze św. będą odprawiane o godz. 8.00 i 10.00, msza główna o godz. 18.00. Dwa dni później - w niedzielę, 29 czerwca odbędzie się kolejna Biesiada na Korabce. Biesiada to całonocna niemal impreza, składająca się z konkurencji sportowych, elementów ludowych i występów zespołów religijnych wplecionych w niedzielny porządek nabożeństw. Szczegółowy program biesiady jest w trakcie przygotowywania. Obecnie wiadomo, że impreza rozpocznie się blokiem sportowym zaplanowanym w godz. 13.30-15.30. Kolejny element pod nazwą *Na ludowo*, w którym wystąpi m. in. młodzież z terenu parafii, trwać będzie od godz. 15.30 do 18. Po zakończeniu wieczornej mszy św. czyli około godz. 19 rozpoczyna się występy zespołów i scholi śpiewających pieśni religijne. Zakończenie biesiady około godz. 21.

(mwk)



Uczestnicy wycieczki na jednej z tatrzańskich polan.

SP Dzierzgówek na „Zielonej Szkole”

Czterdziestu pięciu uczniów i pięciu opiekunów ze Szkoły Podstawowej w Dzierzgowku wraz z dyrektorem Bolesławem Kowalskim, który pełni rolę kierownika wycieczki, dniach 2-6 czerwca przebywało w Białym Dunajcu nieopodal Zakopanego w ramach „Zielonej Szkoły”.

Wędrując po najpiękniejszych zakątkach Tatr uczniowie poznawali faunę i florę Tatrzańskiego Parku Narodowego. Była też okazja do bliźszego zaznajomienia się z góralskim folklorem. W drodze do Zakopanego zatrzymano się w Zagdańcyku, gdzie rośnie najstarsze polskie drzewo - dąb Bartek, a także w Chęcimach, gdzie zwiedzano ruiny tamtejszego zamku.

Dużym przeżyciem dla uczniów był wyjazd kolejką linową na Kasprowy Wierch,

(wcz)

skąd podziwiać można Tatry, także Słowację. Z Gubałówki oglądali panoramę Zakopanego i okolic. Zwiedzili cmentarz na Pęksowym Brzysku, gdzie pochowano szereg osobistości związanych z Tatrami, w tym pisarza Kornela Makuszyńskiego. Młodzież poznała także szczególny sposób wyrabiania oścypka. W drodze powrotnej zwiedzili Kraków. Na Wawelu oglądali skarbiec i zbrojownię. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się Szczerbiec - miecz koronacyjny królów polskich.

Przez cały czas trwania „Zielonej szkoły” uczniowie pisali kroniki, w których przedstawiali swoje wrażenia z pobytu w Tatrach. Najpiękniejsze kroniki zostały nagrodzone.

Gmina Kocierzew

Puchar wójta zostaje w Łaguszewie

Kolejny już raz Szkoła Podstawowa w Łaguszewie triumfuje w organizowanej od 1983 roku Gminnej Olimpiadzie Sportowej rozgrywanej o przechodni puchar wójta gminy Kocierzew. Zawody kierowane są do szkół podstawowych i organizuje je ubiegłoroczny zwycięzca - od jakiegoś czasu tym zwycięzcą jest SP Łaguszew, dlatego na terenie tej placówki we wtorek 3 czerwca zorganizowano kolejne zmagania. W szranki stanęły zespoły z trzech szkół: Gagolina, Kocierzewa i Łaguszewa,

zmagając się w następujących konkurencjach: skok w dal, rzut piłką lekarską - 3 kg, bieg na 60 metrów, ringo usportowione dla dziewcząt i piłkarskie piątki dla chłopców.

W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce w zawodach i prawo organizowania olimpiady w roku przyszłym zdobyła ponownie Szkoła Podstawowa w Łaguszewie, drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Gagolinie, trzecie szkoła Podstawowa w Kocierzewie.

(wcz)

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE				
MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
STILO ACTIVE 1,9 JTD 115 5D dodatki: I właściciel, ABS, EBD, BAS, MSR, ASR, Air Bag *6, centralny zamek, immobilizer, klimatyzacja, lusterka sterowane elektrycznie, lusterka podgrzewane, radiodzwoniacz, siedzenie tylnie dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy.	2002	stalowy met.	40 000	51 200
SIENA 1,6 16V HL dodatki: I właściciel, Air Bag, auto alarm, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer, radiodzwoniacz, siedzenie tylnie dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy.	1998	granat met.	116 800	16 500
SIENA 1,6 16V HL dodatki: I właściciel, poduszka powietrzna, auto alarm, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer, radiodzwoniacz, siedzenie tylnie dzielone, szyby atermiczne, sterowane elektrycznie, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy, instalacja gazowa	1998	granat met.	146 000	16 700
UNO 1,0 3d dodatki: immobilizer	1998	czerwony.	33 000	13 000
SEICENTO 1100 dodatki: immobilizer	2000	wisnia met.	65 000	16 700
SEICENTO 900 dodatki: immobilizer	2001	złoty met.	17 000	17 000
SEICENTO 900 dodatki: immobilizer	1999	wisnia met.	92 000	15 300
FSO 1500	1980	beżowy	80 000	500
FSO TRUCK 1,9 D	1994	granat	65 000	6 400
HUNDAI PONY 1,5 d	1991	granat	81 000	6 800

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze. Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu. POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

ALUMEX ZALUMINIUM I PCV

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

WESELA · KOMUNIE · IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
organizuje
restauracja „U Pana Tadeusza”
WE WŁASNYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach

Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.

PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!
Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”
tel. (046) 838 36 46 lub 0607 930 234

Serdecznie zapraszamy!

PROMOCJA 2003

Arsil Najniższe oprocentowanie!

KREDYTY LEASING

- GOTÓWKA - BEZ PORĘCZYCIELI
- POJAZDY I NIERUCHOMOŚCI
- BUDOWY I REMONTY
- DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- ROLNICTWO
- POD HIPOTEKĘ
- KONSOLIDACYJNY

ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW SZYBKO I KOMPLEKSOWO

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-31-27
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

REXPOL MARKET
przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

GOK Nieborów

Konkurs na ludowe kwiaty rozstrzygnięty

Swojego podziwu nie kryli wszyscy ci, którzy 12 czerwca odwiedzili Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie, gdzie odbywało się podsumowanie powiatowego konkursu na kwiaty ludowe z bibuły. Zadziwiające, co można wyczarować za pomocą niepozornej bibuły i zręcznych rąk - konstatuje reporter NŁ, a było co oglądać, gdyż na konkurs przysłano 53 prace, wśród których znalazły się bukiety, przypinki do firanek, ramki na obrazki, girlandy, wianki i różgi. W konkursie udział wzięły dzieci i młodzież z pięciu placówek: Szkoły Podstawowej w Kiernozi, Szkoły Podstawowej w Bobrownikach, Filii GOK w Bobrownikach, Urzędu Gminy w Izabelinie i GOK w Nieborowie. Komisja konkursowa oceniająca prace pod względem twórczego pomysłu, estetyki i zgodności z tradycją ludową zdecydowała o przyznaniu 12 nagród i 11 wyróżnień. W grupie 7-8 lat pierwsze miejsce zajęła Angelika Kędzierska z filii GOK w Bobrownikach, a wyróżnienia otrzymał Jan Pilch - siedmioletni najmłodszy uczestnik konkursu, z Urzędu Gminy w Izabelinie. W grupie 9-10 lat pierwsze miejsce zajęła Ewa Szymańska z filii GOK w Bobrownikach, drugie Ewelina Rosak z GOK w Nieborowie, wyróżnienia zaś otrzymali Martyna Kędziora z filii GOK w Bobrownikach i Marcin Nowicki z GOK w Nieborowie.



Trudno uwierzyć, iż tak piękne kwiaty powstają z bibuły. To jeden z bardziej zachwycających bukietów, jakie obejrzeć można na pokonkursowej wystawie.

W grupie wiekowej 11-12 lat triumfowała Iza Salamon z filii GOK w Bobrownikach, drugie miejsce zajęła Ewa Nowicka z GOK w Nieborowie, a trzecie Karolina Michalska z filii GOK w Bobrownikach. Wyróżnienia otrzymali Robert Giedroń z Urzędu Gminy w Izabelinie, Katarzyna Nowak z GOK w Nieborowie, Agnieszka Zagawa i Sara Zdanowska, obie z filii GOK

w Bobrownikach. W ostatniej grupie wiekowej, obejmującej 13-14-latków pierwsze miejsce przyznano Małgorzacie Zagawie, II - Katarzynie Blus, III - Lilianie Jażdżyk (wszystkie trzy z filii GOK w Bobrownikach), IV miejsce należało do Pauliny Kozioł, V do Agnieszki Ambroziak, VI do Magdaleny Nowickiej (wszystkie z GOK w Nieborowie). W tej kategorii wyróżniono kolejne trzy osoby: Annę Kwietniewską z Urzędu Gminy w Izabelinie, Magdalę Szwed z SP w Bobrownikach i Magdalę Okrasę z SP w Kiernozi. Nagrodami były wydawnictwa książkowe, pamiątki, albumy na zdjęcia. Chłopcy dostali jeszcze piłki do koszykówki, a najstarsze dziewczęta młodzieżowe torebki.

Podsumowanie koncertu uświetnił ludowy zespół śpiewaczy „Krzewina”. Nagrodzone prace można oglądać w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Nieborowie. (wcz)

SP Łaguzzew

Wyjazd do Torunia

Od 10 lat tradycją Szkoły Podstawowej w Łaguzzewie jest organizowanie wycieczek dla klas odchodzących z placówki. Co roku wyjazd taki organizuje i finansuje komitet rodzicielski. Wcześniej na wycieczki jeździli uczniowie klas ósmych, a po reformie szkolnictwa, klas szóstych. W piątek 13 czerwca uczniowie klasy szóstej, którzy już od najbliższego roku szkolnego zasilą Gimnazjum w Kocierzewie wyjechali do Torunia. Mimo ryzykownej daty, wszystko poszło dobrze, wycieczka była udana. (wcz)

Biblioteka w Nieborowie

Pablo Picasso i młodzież

Celami jakie przyświecały organizatorom konkursu Pablo Picasso - Inspiracje, czyli Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie, było m. in. przybliżenie młodemu człowiekowi twórczości malarza, stworzenie pretekstu do zadumy nad tym, jakie emocje wywołuje w nas obcowanie z jego twórczością, wreszcie przetworzenie tychże emocji na dzieło malarskie, z zachowaniem rzecz jasna najważniejszych cech stylu Pabla Picassa.

Konkurs do najłatwiejszych nie należał, wymagał pewnego rozeznania w malarstwie, wymagał też pewnej dozy indywidualizmu, z drugiej zaś strony ograniczanie stylem wybitnego artysty. Kilkakrotnie przesuwano więc termin rozstrzygnięcia, czekając aż napłynie więcej prac. Ostatecznym terminem podsumowania stał się wreszcie czerwiec. Komisja konkursowa oceniła 46 prac ze Szkół Podstawowych w Bednarach, Gągolinie Południowej, Bobrownikach, Gminnych Ośrodków Kultury w Domaniewicach, Filii GOK w Bobrownikach, Biblioteki w Bobrownikach oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie. Po wnikliwej analizie, biorąc pod uwagę estetykę, pomysłowość, samodzielność i nawiązanie do stylu, w jakim tworzył Picasso, komisja postanowiła nagrodzić:

W pierwszej grupie wiekowej (do 10 lat): Adriana Zdanowskiego z SP Bobrowniki, Kingę Kubel z SP Bobrowniki, Milenę Burą z SP Gągolin Południowy, oraz wyróżnić Aleksandrę Jażdżyk z filii GOK w Bobrownikach.

W drugiej grupie wiekowej (11-13 lat) nagrodzono: Natalię Pawlatę z GOK w Domaniewicach, Klaudię Jakubiak z GOK



Jedną z nagrodzonych prac, jakie oglądać można w bibliotece w Nieborowie. Autorką jest Natalia Pawłata z GOK w Domaniewicach.

w Domaniewicach, Aleksandrę Wiśniewską z SP Gągolin Południowy, Justynę Lepieszkę z SP Bobrowniki i Monikę Myczkę z SP Bednary.

W trzeciej grupie wiekowej (14 lat i powyżej) nagrodzono Roberta Grzyba z WITZ w Parmie i Martę Kapustę z GOK Domaniewice. Nagrodzone prace, wśród których znajdują się „obrazy” naprawdę intrygujące, oglądać można do końca czerwca w pomieszczeniach Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie. (wcz)

PREZENT NA DZIEŃ OJCA

WIERTARKO
-WKRETARKA
18V



179,00 zł

WIERTARKO
-WKRETARKA
16,8V



159,00 zł

PIŁA TARCZOWA
1200W/185mm



199,00 zł

WYRZYNARKA
600W



129,00 zł

MŁOT UDAROWY
WIERCĄCY 600W



175,00 zł

FREZARKA
700W



209,00 zł

WYRZYNARKA
350W



75,00 zł

OTWORNICA
25-64 mm



4,00 zł

MIARA 2m

3,65 zł

STRUGARKA
600W



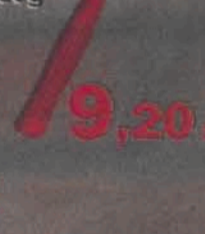
119,00 zł

SZLIFIERKA
TAŚMOWA
760W



159,00 zł

MŁOTEK
350g



9,20 zł

MIESZADŁO
DO FARB
100/400



7,30 zł

ŚRUBOKRETY
5 szt.



3,65 zł

WIERTŁA RÓŻNE



od 1,19 zł/szt.

Centrum Targowo-Budowlane

Magdanna

Barbara i Włodzimierz Łuczakowie

„MAGDANNA” Sp. z o.o.
Ostrów nr 6, 99-400 Łowicz

ŁOWICZ
ul. Podgródzie 11, tel./fax (046) 837-14-70

SKIERNIEWICE,
ul. Kopernika 5, tel. (046) 832-52-07

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

WANDA BRZozowska (1931-2003)

Wanda Brzozowska, żona twórcy muzeum w Sromowie, Juliana Brzozowskiego, nigdy nie pozostawała w cieniu swojego sławnego męża. Sama wykonywała wspaniałe ludowe ozdoby, wycinanki, a w szczególności pająki, wspierała męża w jego działaniach, często podejmując pewne kluczowe decyzje, tworzyła na równi z nim, klimat i atmosferę tego twórczego, otwartego dla wszystkich domu. Wielokrotnie zdarzało się, że pan Julian, oprowadzając gości po pawilonach wystawowych, mówił - *Obejrzelista muzeum, to teraz chodźta moją Wandzię zobaczyć.* We wspomnieniach wielu odwiedzających muzeum pozostała jako osoba ciepła, serdeczna, obdarzona dużym poczuciem humoru, osoba, która nie wypuściła nikogo bez szklanki herbaty, czy poczęstunku.

Wanda Wasiota przyszła na świat 22 listopada 1931 roku w Sromowie, jako najstarsza z trójki córek Władysława i Marianny Wasiotów. Ponieważ jej rodzice nie dochowali się syna, który by odziedziczył gospodarstwo, od początku liczyli na to, że obejmie je w przyszłości zięć - mąż najstarszej córki. Tak się też stało, ale jak to w życiu bywa, wiedza do tego skomplikowana droga. Swojego męża pani Wanda poznała przez przypadek. Kupiła w Łowiczu korony - ozdoby do zawieszania na krzyże w czasie obchodów dnia Wszystkich Świętych i usłużył Julian pomógł je przywieźć, a kiedy już był na miejscu, przyszli teściowie zaprosili go na herbatę i tak się zaczęło. Pobrali się w 1952 roku, ale pan Julian był również najstarszym synem i od zawsze chciał objąć gospodarstwo po rodzicach w Zabostowie. Niedługo po ich weselu, w wieku 38 lat zmarła matka pani Wandy, a za jakiś czas również ojciec - dwie młodsze siostry miały po 5 i 12 lat. Ktoś musiał się nimi zająć, ktoś musiał poprowadzić gospodarstwo, a dodatkowo w tym samym roku 1952 na świat przyszły dwie córki państwa Brzozowskich, bliźniaczki Maria i Ewa Barbara. Brzozowscy zostali więc w Sromowie.

W tamtym czasie powstały pierwsze rzeźbione figurki pana Juliana, którymi ozdabiał ganek przed domem. Od samego początku poczynania te cieszyły się aprobatą i wsparciem jego żony, nawet wtedy, gdy figurki zajęły dwa z trzech domowych pomieszczeń. Było to tym trudniejsze, iż prestiż przyszedł później, natomiast wtedy wszyscy dookoła śmiali się z lekceważeniem. - *Struga, struga i nic z tego nie ma* - wspomina głosy sąsiadów syn państwa Brzozowskich, Wojciech.

Pani Wanda wspierała męża również w trakcie nieudanych prób zorganizowania wystaw w Warszawie i Niepokalanowie. To dzięki wytrwałości jej męża, ale również wsparciu i aprobacie ze strony pani Wandy, 30 lipca 1972 roku otwarte zostało muzeum Brzozowskich w Sromowie. Kiedy zaczęły pojawiać się autokary i tłumy zwiedzających, sąsiedzi dla odmiany zaczęli się zastanawiać, jakież to olbrzymie pieniądze przynosi to muzeum. Dziś w muzeum obok rzeźb pana Juliana, a także prac jego syna Wojciecha, podziwiać można wykonane przez panią Wandę pająki, w robieniu których była prawdziwą mistrzynią. Co ciekawe, sztuki tej nauczyła panią Wandę teściowa Franciszka Brzozowska. - *Zdolności miała, ale babcia pokazała jej, jak się do tych pająków zabrać* - mówi Wojciech Brzozowski wspominając, że mama wykonywała jeszcze wycinanki i kwiaty z bibuły. Dwadzieścia pająków oglądać można obecnie w pierwszym i drugim pawilonie



muzeum. Co ciekawe, tak jak niegdyś ją, tak teraz pani Wanda nauczyła tej sztuki swoją synową, żonę pana Wojciecha, Renatę.

Już w latach pięćdziesiątych pan Julian wprowadzał nowe wtedy uprawy: cebulę, porzeczki, założył sad. Na sezon do zbioru wynajmowani byli pracownicy sezonowi, dla których pani Wanda przyrządzała posiłki. Takimi posiłkami podejmowała też licznych gości muzeum. Pan Wojciech wspomina przewodników wycieczek, którzy przebywali u nich akurat w porze obiadowej i częstowani byli pierogami i herbatą. Długoletni przewodnik wycieczek Eligiusz Pietrucha mówi, że Brzozowscy prowadzili dom otwarty, do którego zapraszany był na herbatę, poczęstunek. Często wycieczkowicze obdarowywani byli jabłkami.

Bardzo ważnym wymiarem życia Wandy Brzozowskiej była wiara. Często odkladała prace polowe, bo trzeba było pójść do kościoła, w każdą niedzielę, we wszystkie święta. Zaprężoną w konie bryczką jeździli też do rodziny na wszystkie ważniejsze odpusty parafialne. - *Zawsze odkąd pamiętam* - mówi Wojciech - *w Wielką Sobotę było u nas święcenie pokarmów. Dopiero w tym roku, z powodu postępującej choroby mamy, odbyło się to gdzieś indziej.* Religijność pani Wandy objawiała się również w jej współczuciu i chęci niesienia pomocy bliźnim. Przez długie lata opiekowała się mieszkającym w Sromowie bezdzietnym małżeństwem. Gotowała im obiady, prała, opiekowała się nimi nawet wtedy, gdy nie wstawali już z łóżek - aż do ich śmierci. Potem zawsze dbała o ich grób.

Państwo Brzozowscy potrafili zaszczerpić swoje ideały w dzieciach, przekazać im swoją fascynację folklorem. Wojciech - rzeźbiarz, przejął po ojcu prowadzenie muzeum, również młodszy brat Michał zajmuje się rzeźbą. Maria tworzy wycinanki i maluje, a Ewa

Barbara zajmuje się haftem krzyżykowym. Również żona pana Wojciecha, Renata, zarażona została tą pasją i tworzy pająki. Jest to tym bardziej znaczące, że wystawione w muzeum ozdoby z roku na rok niszczą się. Teraz, kiedy zabrakło pani Wandy, ktoś będzie musiał je naprawiać i z czasem wykonywać nowe.

Wanda Brzozowska bardzo mocno przeżyła śmierć męża. Już w trakcie jego choroby, kiedy ciężko chory leżał w łóżku, czuwała przy nim całe noce, podtrzymywała nie najłżejszego przecięż męczyznie, gdy ten chciał wyjść do łazienki. - *Od tego dźwignia miała uszkodzone dwa kręgi* - mówi pan Wojciech. - *Kiedy trafiła do szpitala, z powodu pękniętego wrzodu na dwunastnicy, postanowiliśmy pełnić przy tacie dyżury, aby odpoczęła i nie denerwowała się.* Po śmierci męża pani Wanda załamała się nerwowo i bardzo długo nie mogła odzyskać równowagi, tak iż musiano odwiedzać lekarzy, którzy pomogli jej w tym trudnym okresie.

Od wakacji ubiegłego roku pani Wanda leczyła się na osteoporozę i dopiero na początku grudnia łowiccy lekarze stwierdzili, iż nie jest to osteoporozą, ale szpiczak mnogowy - rzadka (jeden przypadek na tysiąc) choroba krwi, atakująca szpik kostny, a objawiająca się potwornym bólem. Jak wspomina Wojciech Brzozowski, od początku było wiadomo, że choroba jest nieuleczalna. Rodzina opiekowała się chorą troskliwie. Pomagały obie siostry pani Wandy, Zofia i Teresa, a także bratowa Janina. Chora zdawała sobie sprawę ze swojego ciężkiego stanu, wielokrotnie mówiła, że jest obciążeniem dla rodziny. Ból był tak silny, iż przez cały czas zażywać musiała środki przeciwbólowe.

Pani Wanda przebywała najpierw w szpitalu w Łowiczu - Wojciech mówi, iż we wspomnieniach jest to najgorszy okres, ale tematu kontynuować nie chce - a następnie w klinice hematologii w Łodzi. - *Po pobyciu w tej klinice* - wspomina Wojciech - *mama zaczęła chodzić o własnych siłach, co wcześniej było nie do pomyślenia.* Od stycznia przebywała tam z przerwami, jednocześnie przyjmując chemioterapię. Niestety po ostatnim zabiegu, kilka dni później, w środę 7 maja zmarła. Pogrzeb, poprzedzony mszą świętą w kościele parafialnym w Kompinie, do którego przez tyle lat regularnie uczęszczała, odbył się w piątek 9 maja. W pamięci wszystkich Wanda Brzozowska pozostała jako dobra, serdeczna osoba, niosąca pomoc innym, dzieląca z mężem jego wielką pasję, wspierająca go w tym dziele. Także jako kobieta, która czwórkę swoich dzieci potrafiła wychować na wartościowych ludzi.

Wojciech Czubatka

† ODESZLI OD NAS (6.06.-13.06.)

6 czerwca: Józefa Tarkowska, 1.92, Wyborów; Stanisława Warda, 1.77, Skarłatki pod Rogóźno; Mieczysław Kośka, 1.69, Bobrowniki. 7 czerwca: Tadeusz Pestrzeniewicz, 1.62, Bratoszewice. 8 czerwca: Wiesław Klimczak, 1.71, Łódź. 9 czerwca: Janina Szczepanek, 1.88, Osiny. 10 czerwca: Anna Elżbieta Kajak, 1.69, Łowicz; Kazimiera Grabowska, 1.96, Łowicz; Wiesław Jan Caban, 1.78, Łowicz; 11 czerwca: Zdzisław Wojda, 1.70, Złaków Kościelny; Janina Jurga, 1.90, Skarłatki; Janina Dróża, 1.79, Strzebieszew; 13 czerwca: Lucyna Brzozowska, 1.65, Łowicz.

Dnia 11 czerwca 2003 r. zmarł kolega

WIESŁAW CABAN

Zasłużony działacz Łowickiej Lewicy.

Wieloletni pracownik pionu spółdzielczego i samorządowego.

Człowiek o czułym sercu.

Ceniony za swą pracowitość i poświęcenie sprawom społecznym. Uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi między innymi Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA RODZINIE SKŁADAJĄ

Zarząd Powiatowy i Miejski SLD w Łowiczu

R-746

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

WIESŁAWA CABANA

Długoletniego działacza Łowickiej Lewicy. Człowieka o wielkim sercu dla ludzkich spraw. Wielce zasłużonego dla Łowicza i Ziemi Łowickiej.

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA RODZINIE SKŁADA

Wojciech Olejniczak
Poseł na Sejm RP
Sekretarz Stanu MRIRW

R-745

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Dyrektorowi
JANUSZOWI WRÓBLOWI
z powodu śmierci

MATKI

składają:

Rada Pedagogiczna, pracownicy administracyjni, uczniowie i rodzice
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKU w Łowiczu

R-758

Serdeczne podziękowania Jego Ekscelencji
ks. biskupowi JÓZEFOWI ZAWITKOWSKIEMU,
za celebrowanie mszy świętej i modlitwę w intencji

Ś.P. TADEUSZA MALINOWSKIEGO

składa Żona i Syn

R-754

Dziękujemy Rodzinie, Przyjaciółom,
Sąsiadom, Znajomym,
którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych
Naszego Ukochanego Męża i Ojca

Ś.P. TADEUSZA MALINOWSKIEGO

Żona z Synem

R-755

Podziękowanie dla Dyrekcji ZUK w Łowiczu
oraz pracowników z Wodociągów
za udział w ostatnim pożegnaniu

Ś.P. TADEUSZA MALINOWSKIEGO

Żona i Syn

R-756

H. Skrzydlewska

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydlewski.pl

R-22

NIE URONIĆ ANI KROPELKI

Nowoczesne systemy nawadniające ogród oszczędzają czas i przede wszystkim wodę

Od ubiegłego roku kilka firm handlowych w Łowiczu i okolicy dysponuje szeroką ofertą systemów nawadniających wykorzystywanych w różnych warunkach i na różnych powierzchniach.

W zależności od tego, jaka powierzchnia będzie nawadniana oraz jaka roślinność, dobierany jest odpowiedni system. Jest kilka rozwiązań w nawadnianiu dużych powierzchni. Do tego celu można wykorzystać zraszacze nawadniające powierzchnie o średnicy 15 do 25 m. Zraszacze takie wykorzystywane są do uprawy warzyw i roślin ozdobnych na wolnym powietrzu. Jeden zraszczacz kosztuje od 25 do 55 zł, w komplecie, czyli z podstawką i złączkami umożliwiającą zraszanie większych powierzchni - 60 zł.

W nawadnianiu dużych powierzchni, na przykład boisk, bardzo dobrze sprawdza się samojezdny wózek deszczujący. Porusza się on bardzo wolno wzdłuż linii prostej na zasadzie tam i z powrotem. Jest dobrym rozwiązaniem wszędzie tam, gdzie koszty instalacji systemu podziemnego byłyby zbyt wysokie lub istnieją inne ograniczenia w zastosowaniu zraszaczy wynurzeniowych, o których mowa będzie dalej. Zaletą tego urządzenia jest możliwość pracy przy niskich ciśnieniach oraz łatwość obsługi. Niestety nie jest tani - kosztuje około 5.000 zł.

Na duże powierzchnie dobrym rozwiązaniem jest deszczownia, która tworzy się ze zraszaczy o zasięgu od 20 - 30 metrów połączonych w linie na powierzchni ziemi. Cena jednego zraszacza kształtuje się w wysokości od 50 do 70 zł. Deszczownie są stosowane również na dużych obszarach - na przykład już gotowych boiskach. Już gotowych, dlatego, że jeśli tworzone jest boisko od podstaw, lepszym i praktyczniejszym rozwiązaniem jest zastosowanie zraszaczy wynurzeniowych. Deszczownia ma bowiem tę wadę, że trzeba jej konstrukcję rozmontowywać podczas używania boiska, gdyż jest montowana na powierzchni.

Sojusznik spod ziemi

Zraszacze wynurzeniowe montowane są całkowicie pod powierzchnią ziemi. Ich montaż polega na doprowadzeniu linii zasilającej w wodę pod powierzchnią i zamontowaniu w wyznaczonych miejscach zraszaczy. Pod wpływem ciśnienia wysuwana jest na powierzchnię część ruchoma zraszacza, która nawadnia określony obszar. W zależności od jego przepustowości, średnica nawadnianej powierzchni jest różna.

Ta forma nawadniania też świetnie sprawdza się na przydomowych niewielkich trawnikach. Można na nich montować zraszacze wynurzeniowe rozpylające wodę na powierzchni o średnicy 2,5 - do 4,5 m. Ilość zużywaną wody również można regulować przez specjalną wkładkę. W zależności od nawadnianej powierzchni, może on pobierać od 80 do 600 litrów na godzinę. Koszt takich zraszaczy kształtuje się od 30 do 100 zł.

Co w tunelach i uprawach doniczkowych

W tunelach i szklarniach dobrze sprawdzają się mikrozaszacze. W zależności od rodzaju uprawianych roślin można je montować na górze lub na dole. Montowane u góry dobrze sprawdzają się w uprawie kwiatów ozdobnych, kapusty, itp. Montowane z dołu dobrze sprawdzają się na przykład w sadach. Koszt montażu takich mikrozaszaczy na powierzchni szklarniowej 7 x 33 m wynosi około 250 - 300 zł. Na takiej powierzchni powinno się zamontować około 20 sztuk. Linie, przy których zamocowane są mikrozaszacze, przy ciśnieniu 2 atmosfer zużywają od 30 do 300 litrów na godzinę z jednego zraszacza.

Dobrze przy uprawach sprawdzają się linie kroplujące tzw. Aqua Trax. Tworzą je przewody z rozmieszczonymi otworami, przez które dozowana jest woda. Przewody te rozciąga się wzdłuż redlinki. Nawadnianie takie stosowane jest przy uprawie roślin, które wymagają podlewania bezpośrednio do gleby na przykład truskawki, pomidory, ogórki. Podlewanie tzw. glebowe zapobiega rozprzestrzenianiu się chorób - głównie grzybowych, poprzez unikanie kontaktu liści z wodą. Linie kroplujące kupuje się na metry, których cena za metr waha się od 35 do 43 groszy. Jest to jedna z najtańszych form podlewania. Linie takie mogą być podłączone bezpośrednio do kranu. Warto jednak w tym miejscu zastosować filtr, którego cena kształtuje się w wysokości 30 - 40 zł. Przez jeden otwór z takiej linii wydostaje się średnio 1,1 litra na godzinę, przy ciśnieniu 0,7 atmosfer.

Można również w uprawach stosować tzw. nawadnianie kroplujące, które szczególnie dobrze się sprawdza przy uprawach

wach pod osłonami w doniczkach. System nawadniania kroplującego doprowadza wodę bezpośrednio do każdej doniczki. Działa to w ten sposób, że linia rozprowadzająca wodę wyposażona jest w kapilary - wypustki wkładane bezpośrednio do doniczki. Przy zastosowaniu kroplowników można ustalić regulację wody w zależności od potrzeb od 2 do 8 litrów na godzinę.

Do każdego typu zraszaczy można podłączyć specjalny komputer zaopatrzonego w czujnik wilgotności, który jeśli „stwierdzi”, że jest zbyt sucho, sam automatycznie załącza nawadnianie. Można go też ustawić by o określonych porach włączał i wyłączał nawadnianie. Koszt takiego komputera wynosi od 300 zł w górę.

Zalety systemów

Zaletą systemów nawadniających w porównaniu do tradycyjnego podlewania jest to, że przede wszystkim oszczędzają czas i wodę oraz powodują bardziej równomierne podlewanie. Można bowiem ustalić ile wody i do których roślin ma się dostać. Ponadto przy każdym ukła-



... jak również na powierzchniach mniejszych, na przykład w przydomowych ogródkach.

Co mówią użytkownicy

Mirosław Muździński z Bielaw stosuje w swoim gospodarstwie linie kroplujące tzw. Aqua Trax od momentu jak tylko pojawiły się na naszym rynku, czyli od 7 lat. Uważa, że stosowanie syste-

który miesza nawóz z wodą w ustalonym stosunku. Dzięki temu cała działka jest równomiernie podlana i nawożona - dodaje pan Mirosław. Jak podkreśla pan Mirosław dzięki temu rozwiązaniu można zaoszczędzić około 50% wody. Rośliny (ją wodę - przy red.) lepiej wykorzystują, gdyż woda dostarczana jest bezpośrednio do korzenia, przez co ogranicza się jej parowanie.

Józef Kubera ze Zdun, który zajmuje się uprawą pomidorów, ogórków i chryzantem również jest zdania, że zastosowanie systemów nawadniających w uprawach nie ma wad. On w swojej uprawie wykorzystuje kapilary doprowadzające wodę do korzenia każdej rośliny. System ten założył przed dziesięć laty i do dziś - jak twierdzi - działa bez zastrzeżeń. System nawadniający, który ma u siebie pan Józef jest sterowany przez programator. Programator ustawia czas podlewania i ilość wody. W ciągu doby można ustawić do 99 podlewań. Rośliny powinny być podlewane mało, a często. Pierwsze podlewanie powinno być już we wczesnych godzinach rannych - powiedział nam pan Józef. Dzięki temu rozwiązaniu praca pana Józefa związana z podlewaniem ogranicza się jedynie do robienia pożywki, która rozprowadzana jest równomiernie razem z wodą. Dodatkowo po zakończeniu sezonu należy przeczyszczyć kapilary. To nie jest urządzenie na jeden sezon, ale na wiele lat - dodaje pan Józef.

Dziś, gdy jest tak sucho, tym bardziej warto takim urządzeniem się przyjrzeć. *Marta Kolas*



Zraszacze wynurzeniowe dobrze sprawdzają się na powierzchniach dużych...

dzie można zamontować dozowniki do nawozów, które pozwalają na równomierne nawożenie. Wad właściwie taki system podlewania nie ma, prócz tego, że na pewno jest droższy od konewki. Jediną niedogodnością jest na przykład to, że w przypadku linii Aqua Trax, które są stosunkowo tanie, bo od 35 do 43 groszy za metr, ich żywotność jest stosunkowo krótka, bo po około 2, 3 latach należy ją wymienić.

mów nawadniających w ogrodnictwie ma właściwie same zalety. Wyręcza nas to od podlewania ręcznego, dzięki temu systemowi cała działka jest pięknie podlana - mówi Mirosław Muździński. Państwo Muździńscy linie kroplujące stosują do uprawy pomidorów i ogórków, przy uprawach doniczkowych stosują kapilary punktową. Jest to bardzo wygodne rozwiązanie, biorąc pod uwagę wieczne chodzenie. Poza tym u nas jest też zamontowany iniek-

OLEJ ekotem
OPALOWY
oferuje autoryzowany dystrybutor
oleju opałowego
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”
tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39
GWARANTUJEMY:
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo
Autocysterny wyposażone w pompę, przebiegi woli i oleje, filtry, węże, wodoszczelność i 40 m

Twój Nowy Styl **CENTRUM** *10 Lat Gwarancji*
DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNEŹRZ
- NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

Kwiaciarnia
IKEBANA
róg Kilińskiego i Koziej 1
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sal weselnych i stołów

Z.H.U. **AWT** **PROPONUJE USŁUGI**
W ZAKRESIE:
■ układanie kostki brukowej
■ płyt chodnikowych, trelinki
■ utwardzanie terenu
■ budowanie palisad ogrodowych
Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
☎ **0-502-629-313** R-517

P.W. „ADEKA” **NOWOŚĆ**
DYSTRYBUCJA HURT
TYTONIE PAPIEROSOWE
GLIZY (TUTKI), NABIJARKI itp.
Tel. 0501-057-339 (0-46) 830-37-42
Zapraszamy do współpracy R-673

P.H. „AGRO-DUET”
części do ciągników
C-360, C-330, T-25, ZETOR
Łowicz, Targowica Miejska, pawilon 2/9
tel. (046) 830-20-26, 0-604-19-23-18
RATY Czynne: pn. - pt. 8.00 - 17.00,
sobota 8.00 - 14.00 R-610

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE R-672

ZDJĘCIE Z POTWOREM

Gdy Ireneusz Skoneczny dostępował zaszczytu fotografowania się z Saddamem Husajnem, ten był dopiero na początku swej krwawej drogi. Dziś do kraju, który Saddam doprowadził do ruiny swą polityką wojen i ludobójstwa, ponownie będą wracać polskie firmy. Gdyby był młodszy, Skoneczny chętnie by pojechał nad Eufrat jeszcze raz.

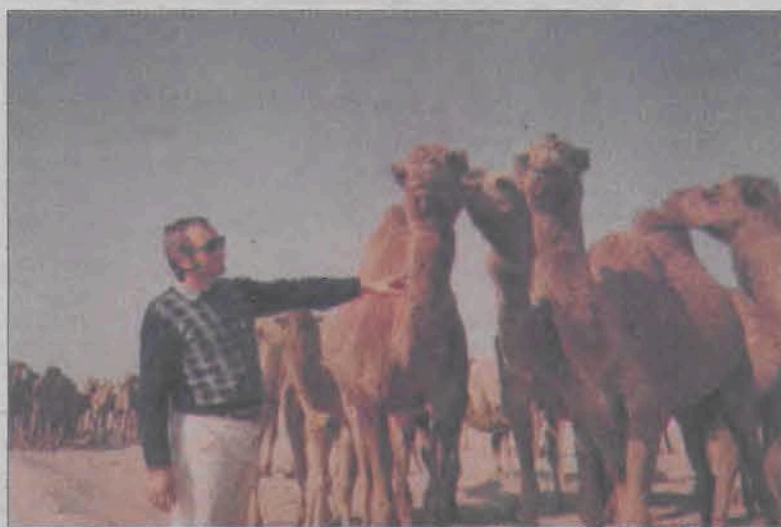
Gdy w marcu wybuchła wojna w Iraku, Ireneusz Skoneczny, mieszkaniec osiedla Starzyńskiego w Łowiczu, nie miał problemów z przypomnieniem sobie okolic, w których pracował. Jednym tchem wymienia nazwy miast, które nie schodziły z ust wojennych korespondentów. Przez te miasta często przejeżdżał, gdy jako pracownik warszawskiej firmy Budimex - Cekop, która wkrótce przemianowana została na Dromex, między 20 lutego 1981 a 8 marca 1983 pracował w Iraku jako operator maszyn drogowych: spychacza, równiarki, walca drogowego. Był to czas niedługo po wojnie Iraku z Iranem, w fazie rodzenia się coraz większych wpływów prezydenta Saddama Husajna i narastającego terronu. Kilka lat wcześniej był przez 26 miesięcy w Libii. - Wyjeżdżając do Libii miałem

31 lat - mówi. - W tym wieku człowiek jest ciekawy świata, tego jak tam jest i co się zastanie po przyjeździe na miejsce. Względnie materialne też odgrywały dużą rolę - dodaje.

W Iraku pracował przy budowie autostrady łączącej miasta Basrę i Nasiriję. W kraju zarobki wahały się wtedy w granicach 3-4 tys. ówczesnych niewiele wartych złotych miesięcznie. Tam zarabiał około 100-130 dinarów, a jeden dinar to było 3,38 dolara. - W banku w Polsce dolary sprzedać było można po 60 zł - wspomina - na czarno po 130. W przeliczeniu zarobić mógł nawet około 45 tysięcy ówczesnych złotych na miesiąc. Wspomina, że 100 dolarów miesięcznie wydawał w Iraku na jedzenie i papierosy. Mówi, iż byli tacy, którzy oszczędzali i żyli za kilkanaście dolarów miesięcznie, ale do kraju wracali jako wraki. Wyczerpanie, niedożywienie i ciężkie, odmienne od krajowych warunki klimatyczne, robiły swoje. - Najgorzej jeśli ktoś wyjechał w lipcu - mówi. - Wtedy od razu wpadał w ten czterdziestostopniowy skwar. Nie miał możliwości na tagodną aklimatyzację.

Przez cały czas pracował na pustyni, najczęściej w samych slipkach, wypijając dziennie 10 litrów wody, a nieraz nawet więcej. - Tam człowiek nawet nie

wie, że się spocił - mówi - bo suchy pusty wiatr zaraz osuszy. Dodaje, iż ten wiatr był pomocny, ale bywało gorzej, kiedy stawał się zbyt silny - wzniewał tumany piasku, utrudniał widoczność i poruszanie się. Jednocześnie nasz rozmówca wspomina, iż czterdziestostopniowy upał można było znieść z powodu bardzo niskiej wilgotności powietrza. - W Polsce przy takich temperaturach byłoby potwornie duszno - mówi.



Egzotykę kraju podkreślały liczne w tej części świata stada wielbłądów.



Kiedy Ireneusz Skoneczny pozował do zdjęcia z Husajnem, nie przypuszczał do czego zdolny jest ten człowiek i do czego doprowadzi on w niedalekiej przyszłości.

Pytamy jak doszło do spotkania z Husajnem, bo przecież wiele osób z Polski pracowało w Iraku, ale nie każdy ma takie zdjęcie. Skoneczny wspomina epizod, kiedy był kierowcą ciężarówki wożącej materiały budowlane dla polskiej firmy El-Bud w Bagdadzie. Niemal co drugi dzień bywał wtedy w Mosulu, gdzie poznał pewnego irackiego inżyniera, który kiedyś studiował w Polsce. - Kupowałem akurat konserwy w jakimś kiosku, gdy nagle ktoś odezwał się do mnie po polsku - wspomina. - Okazało się, że ten inżynier jest szefem od całego budownictwa w Mosulu. Często się spotykaliśmy, bo on lubił rozmawiać po polsku. Przez

jakiś czas miał nawet żonę Polkę, ale wtedy już się z nim rozwiodła i wróciła do kraju.

Właśnie dzięki tej znajomości panu Ireneuszowi udało się dotrzeć do prezydenta Iraku, a stało się to przy okazji bytności Husajna w Mosulu, skąd wywodziło się wielu żołnierzy, którzy zginęli w wojnie z Iranem. Dla uczczenia ich pamięci zorganizowano uroczystość. - Husajn przyjechał - mówi pan Ireneusz - wygłosił przemówienie, ofiarował dla miasta 5 mln dinarów irackich, a ja czekałem pod trybuną na sygnał od mojego irackiego przyjaciela, czy mogę podejść i zrobić sobie zdjęcie z prezydentem. W końcu inżynier

przywołał go do siebie i po rewizji, sprawdzeniu aparatu i ostrzeżeniu, aby nie podawać prezydentowi ręki, Ireneusz Skoneczny zasiadł obok człowieka, który za jakiś czas stać się miał wrogiem całego niemal świata. - Bolando? - spytał Saddam, którego poinformowano już, że pozuje do fotografii z gościem z Polski. - Uśmiechnął się, „dobrze” - powiedział po arabsku i na tym całe spotkanie się skończyło.

Skoneczny wspomina, że w tamtym czasie reżimu jeszcze się nie odczuwało, a jeśli był, to Irakijczycy w ogóle nie chcieli o tym rozmawiać - tak jak zresztą nie chcieli rozmawiać do samego końca. Mówią dopiero dziś, gdy już mogą się nie bać. Do Polaków odnoszono się bardzo serdecznie. - Irakijczycy to bardzo mili ludzie - wspomina nasz rozmówca. - Nawet policja drogowa, zatrzymująca za jakies wykroczenie była bardzo miła i uprzejma. Mówi, że ruch jest tam duży, ale kierowcy są bardzo usłużni, często przepuszczają samochód nie mogący włączyć się do ruchu, co zdarza się również w Polsce, ale raczej rzadko. - W Libii jako niewierni byliśmy obywatelami drugiej kategorii - relacjonuje. - Irakijczycy to ludzie bardzo liberalni i postępowi. Sami produkowali piwo, w ich sklepach kupić można było alkohol, co w Libii i innych krajach arabskich było nie do pomyślenia.

Z racji tego, iż przed polskimi firmami znów otwiera się możliwość pracy przy odbudowie zniszczonego wojną Iraku, pytamy pana Ireneusza, czy zdecydowałby się ponownie wyjechać tam do pracy. - Mam już 58 lat, ale gdybym był młodszy, wyjechałbym na pewno - odpowiada bez zastanowienia z nutką sentymentu w głosie.

Wojciech Czubotka



Kabiny maszyn posiadały klimatyzację, ale na pustyni upał i tak dawał się we znaki.

Szybka pożyczka gotówkowa
w ciągu 48 godzin

PROVIDENT

POLSKA

tel. (046) 862-76-98, 0801-124-124

Europejska jakość! ISO 9001

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA-DRZWI
KONIEC Z NUDĄ! Nie ograniczamy Twojej wyobraźni! Pomalujemy Twoje okna na dowolny KOLOR bez dopłaty!

www.terrazyt.pl

UWAGA! Promocja dotyczy okien nietypowych PCV jednostronnie lakierowanych i trwa do końca czerwca 2003r.

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G
TEL./FAX 046 / 830-20-78

BIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnekkowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

Astra Łowicz

OKNA PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- TANIĘ okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDY POWYPADKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYŚCIENIE CENY. Tel. 046/837-46-96, 0609-576-949.

www.gielda-ofert.low.pl

VW Golf I 1.3, 1976 rok, 3300 zł - sprzedam. Tel. 046/837-91-84, 838-15-13.

Kupię auto uszkodzone, skorodowane lub dobre. Tel. 046/831-07-89, 0604-233-371.

Opel Astra Classic 1.4, 2000 rok, sedan, biały, gaz, cena 25000 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Daewoo Tico, 1997 rok, zielony, zadbane, cena 9800 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Track, 1994 rok, traktor Ursus C-360 - sprzedam. Tel. 042/719-33-17, 719-49-14.

VW Jetta, 1.6, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-08-69.

Seat Ibiza 1.0, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0506-525-538, 046/837-53-83.

Opel Kadett, 1981 rok, stan dobry, cena przystępna - sprzedam. Tel. 046/837-96-77.

Ford Sierra, 1994 rok, składak - sprzedam. Tel. 0603-514-785.

126p, 1994 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-38-49.

Peugeot 405, 1991 rok - tania sprzedam. Tel. 0507-053-497.

Żuk, skrzynia, pod plandenką, 1980 rok - sprzedam. Tel. 0606-213-415.

KUPIĘ AUTA ROZBITE, DO REMONTU. Tel. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Kupię 126, Polonez, CC, Skoda i inne. Tel. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Fiat 126p, 1987 rok, 600 zł - sprzedam. Tel. 046/830-31-50.

Seicento Van, X. 1998 rok, czerwony, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0501-043-938, 046/837-49-62 wieczorem.

Żuk skrzyniowy, 1981 rok, benzyna + gaz - sprzedam. Kupię silnik Poloneza 1500. Tel. 0609-135-502.

Agila, 1.0, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/837-82-11.

Żuk A11, 1984 rok, stan dobry oraz silnik 4,5 kW - sprzedam. Tel. 0601-946-083.

Żuk izoterma, 1990 rok, dużą izotermę, Polonez Caro, 1992 rok, metalik, z gazem - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Star Turbo 1142, 1995 rok, izoterma - sprzedam. Tel. 0606-610-989.

Prostownienie felg aluminiowych. Tel. 0606-810-963, 046/838-87-29.

126p, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0600-150-162.

Volkswagen Passat, 1993 rok, składak, stan db - sprzedam. Tel. 024/277-92-85.

Audi 80, 1992 rok, 2.1 + gaz - sprzedam. Tel. 0603-099-826.

Kupię silnik do Łady 2407. Tel. 0693-398-515.

Ford Escort kombi 1.6 GFI, 1991 rok, biały, 133000 km - sprzedam. Tel. 046/837-73-09.

Przyjmujemy do sprzedaży auta osobowe i dostawcze, również uszkodzone. Sochaczew, ul. Żyrardowska 57. Tel. 0604-227-217, strona www.auto-naprawy.prv.pl.

Daewoo Tico, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-11-85.

Żuk (w całości lub na części) oraz silnik do Żuka - sprzedam. Tel. 0602-314-866.

Żuk, 1981 rok, tania - sprzedam. Tel. 046/838-83-97.

VW Passat combi, 1.6 turbo diesel, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0692-863-453.

Sprzedam oponę 185x15, koła używane 650x16. Tel. 046/837-90-89.

Skoda Felicia 1.3 LXI, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/830-31-34.

Mercedes 817, 1992 rok, skrzynia 2.45/6.20, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/838-14-75 po 20.00.

Fiat 126 el, 1996 rok, przebieg 52 tys. km - sprzedam. Tel. 0502-775-398.

Bendixy, wirniki, uzwojenia, prostowniki, regulatory, rozruszniki i alternatory do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, regeneracja (zachodnie, japońskie). Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Renault Megane 1.6, 1996 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-90-71.

Star 200, silnik 3P lub zamienię na silnik C-330 - sprzedam. Tel. 046/837-11-72, 0604-270-043.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0507-081-037.

Ford Escort, 1997 rok - sprzedam lub zamienię. Tel. 046/837-07-91.

Sprzedam bagażnik samochodowy do Łady. Tel. 046/837-46-37.

Polonez, 1996r, 1.6 benzyna, kolor ciemnozielony, cena 4200 zł. Tel. 046/861-26-15, 0692-050-509.

Seat Cordoba, 1.6, 1994r. + gaz, czarny. Tel. 046/838-87-99, 0607-141-931.

Punto, 1.1 sx, 60 tys. km, 1995 rok, czerwony, elektryczne szyby, centralny zamek - sprzedam. Tel. 046/838-06-47, 0506-995-749.

Żuk blaszak, 1990 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-27-77 po 21.00.

Polonez, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-02-08.

BMW Rekin - sprzedam. Tel. 0604-454-032.

Seicento, 1999r., błękit metalik. Tel. 046/837-47-02 po 20.00.

Daihatsu Charade 1.0, 1992 rok, 3-drzwiowy, srebrny, cena 7800 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417.

Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p, Cinquecento, Polonez Caro. Tel. 046/831-96-22, 0601-359-419.

Kupię absolutnie auta rozbite i skorodowane, 126p oraz każde inne. Tel. 046/831-76-24, 0692-993-424.

Fiat Punto, 1995 rok, elx 75, biały. Tel. 0609-788-409.

Fiat Punto, 1995 rok, elx 75, biały. Tel. 0609-788-409.

Fiat 126p, 1984 rok, po remoncie - sprzedam. Tel. 042/719-99-28, 0608-572-766.

Trabant 1.1, 1991 rok, silnik Volkswagena Polo, I właściciel, stan bdb, mały przebieg - sprzedam. Tel. 046/861-22-30.

Kupię pilnie przyczepę D-55. Tel. 042/719-71-35.

Fiat 126p, 1998 rok, czerwona, przebieg 55000 km, opony zimowe + felgi - sprzedam. Tel. 042/719-57-55 wieczorem.

Seat Toledo, 1998 rok, klimatyzacja, gaz - sprzedam. Tel. 0607-179-042.

Polonez, 1990 rok - sprzedam tania. Tel. 046/839-18-88.

Polonez 1.6, 1991 rok, kolor wiśniowy, I właściciel, garażowany, stan db - sprzedam. Kompina 16.

Trabant kombi 1.1, 1991 rok, instalacja gazowa, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-65-70 po 15.00.

Mercedes 409 D, 8000 zł - sprzedam. Tel. 0691-310-359.

Mercedes 207 D, 5000 zł - sprzedam. Tel. 0691-310-359.

Fiat 126p, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0603-357-051.

Ford Escort, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-45-46.

Renault 19, 1992 rok, gaz, centralny zamek, wspomaganie, elektryczne szyby - sprzedam. Tel. 0608-283-165, 046/839-67-82.

Polonez diesel 1.9 D, 1994 rok - sprzedam. Tel. 046/861-14-31 po 20.00.

Fiat 126p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/837-26-81.

Żuk izoterma, 1988 rok, benzyna, Żuk blaszak, 1985 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0602-123-360.

Polonez Caro, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0691-961-144.

Skoda Felicia - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Opel Astra, 1999 rok, 1.4, sprzedam. Tel. 046/831-85-71.

BMW 520i + gaz, 1989. Tel. 0501-581-906.

Peugeot 205, 1.9 d, 1992/1993 rok. Tel. 0501-581-838.

Polonez, 1.4 + gaz, 1995. Tel. 0502-314-428.

Toyota Starlet, 1.5 d, 1988 rok. Tel. 046/835-12-48.

VW Golf II 1.6, 1985 rok, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0696-156-877.

Ford Sierra, 1991 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 0604-212-720.

Polonez Caro, 1995 rok, stan dobry, dodatki - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Peugeot 205, 1994 rok, składak, atrakcyjny wygląd - sprzedam. Tel. 0503-407-736.

Opel Kadett Sedan, poj. 1,2, 1986 rok, + gaz, stan idealny - sprzedam. Tel. 0503-407-736, 046/838-66-86.

Sprzedam części do Fiata 126p, w tym alternator, siedzenia lotnicze, akumulator. Tel. 0693-278-947.

Opel Astra, 1.4, 16V, 1997 rok, 19500 zł - sprzedam. Tel. 0609-269-441, 046/837-74-70.

VW Golf, 1979 rok, 1.5 D - sprzedam. Tel. 046/830-34-40, 0600-928-156.

VW Polo, 1994 rok, 1.3, sportowy - sprzedam. Tel. 046/837-69-75.

Daewoo Tico, 1996 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0692-145-874.

Seicento - kupię. Tel. 0600-944-728.

Cinquecento 900 lub Uno 1.0 - pilnie kupię. Tel. 0694-216-417.

Opel Astra bezwypadkowy, do 6 lat - zdecydowanie kupię. Tel. 0691-409-370.

Fiat Punto, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Seat Cordoba lub Skoda Fabia - chętnie kupię. Tel. 0691-409-346.

Punto 1.1, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0609-325-510.

Felicia 1.3, 1998 rok, serwisowana - sprzedam. Tel. 0502-280-646.

Daewoo Matiz lub Lanos - kupię. Tel. 0603-747-689.

Kupię samochod uszkodzony do 7 lat. Tel. 0608-108-139.

Volkswagen Polo lub Opel Corsa - zdecydowanie kupię. Tel. 046/834-81-14.

Fiat Brava - kupię. Tel. 0692-829-882.

Renault Clio lub Peugeot 206, 1998-200 rok - kupię. Tel. 0606-457-208.

Opel Vectra, 1997-99 rok - kupię. Tel. 0600-944-728.

Daewoo Tico - kupię. Tel. 0609-325-510.

Felicia 1.3, 1995 rok, czerwona - sprzedam. Tel. 0502-128-118.

Audi 80 B4, 1992 rok, 2.0 + gaz, przebieg 130 tys. km, stan bdb. Tel. 0695-438-206.

Cinquecento, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0604-210-143.

Polonez GSI, 1998 rok, przebieg 30 tys. km. Tel. 046/837-53-12 po 17.00.

Skoda Favorit, 1991 rok, sprzedam. Tel. 046/837-72-75.

Fiat 126p, 1990 rok. Tel. 0600-613-823.

Polonez, 1996-97 rok, z silnikiem 14, 16V, od I właściciela - kupię. Tel. 0604-469-945.

Lakiemictwo - zderzaki, spojłery. Tel. 046/838-88-05 po 14.00.

Fiat 126p, 1987 rok, cena 500 zł - sprzedam. Tel. 024/277-96-51, 0694-645-919.

Żuk, 1990 rok, skrzynia - sprzedam. Tel. 042/719-57-93 wieczorem.

Renault 11, 1985 rok - sprzedam tania. Tel. 046/874-72-30.

Uno 1.0, 1996 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Uno 1.0, 1998 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Fiat 126p, 1998 rok, granatowy - sprzedam. Tel. 0601-371-234.

VW Golf I, 1978 rok, zarejestrowany - w całości lub na części sprzedam. Tel. 046/830-32-42.

126p, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0505-393-579.

MOTOROWE

Motorowery, motocykle, skutery - nowe i używane, również na raty oferuje sklep „Fuks” dealer „Peugeot”, „Bajaj”, „Kymco” i inne. Sochaczew, ul. Warszawska 21. Tel. 046/862-70-20. Serwis na miejscu.

Sprzedam Simson Enduro. Tel. 0609-024-423 po 16.00.

Sprzedam motorower Simson Skuter. Tel. 046/837-81-50.

Sprzedam małego ścigacza Gilera 50RS w bdb stanie. Tel. 046/838-95-74.

Sprzedam motorower, bez dokumentów, Jawa 50, Komar. Tel. 046/838-75-01 wieczorem.

Motocykle Panonia, Honda, Mińsk - sprzedam. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam motorower Chart 210 electronic, 1989 rok, sprawny, zarejestrowany, drugi na części. Tel. 046/838-90-26 po 19.00.

Sprzedam MZK 150, stan dobry. Tel. 046/837-08-34.

GARAŻE

Do wynajęcia miejsce pod garaże, 300 m od Starożyńskiego, teren ogrodzony. Tel. 046/837-83-28 po 19.00, 0604-192-784.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 046/837-50-16.

Sprzedam garaż murowany, os. Tkaczew. Tel. 0600-033-769.

Sprzedam garaż os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-26-24.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Działki budowlane w Głowniu przy ul. Jabłońskiego i Cebertowicza, media w ulicy. Tel. 042/719-10-55.

M-5, 72 m kw., środkowe, III piętro + garaż, os. Bratkowice. Tel. 0602-182-107.

Mieszkanie własnościowe, 3 pokoje, 60 m kw., Łowicz - sprzedam. Tel. 0501-298-918, 022/675-20-88.

Sprzedam 45 m kw., os. Noakowskiego. Tel. 046/837-20-20, 046/837-04-59.

Sprzedam M-4, II piętro, os. Bratkowice bl. 23 + garaż, ul. Tuszeńska. Tel. 0602-124-555, lub po 19.00, 046/837-77-03.

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie na os. Broniewskiego. Tel. 046/837-54-97.

Sprzedam M-4, os. Bratkowice. Tel. 046/837-77-56, 0602-232-156.

48 m kw., os. Dąbrowskiego, 2-pokojowe, II piętro. Tel. 046/837-80-05, 837-57-54, 837-95-07 od 18-23.00, 0601-699-207.

Sprzedam M-3, 48 m kw. + garaż, ul. Kwiatowa. Tel. 046/837-14-71, 0502-778-129.

Zamienię na mniejsze lub sprzedam 73 m kw. os. Konopnickiej, I piętro. Tel. 0506-109-909.

Sprzedam dom jednorodzinny w Łowiczu. Tel. 0605-562-635.

Sprzedam M-3 w Łowiczu. Tel. 0692-725-590.

ŁOWICZ - CENTRUM, 3 SEGMENTY PO 218 M KW. - NA DZIAŁALNOŚĆ, DOZAMIESZKANIA. Tel. 0606-719-721.

ŁOWICZ CENTRUM, OBIEKT 654 M. KW., NA DZIAŁALNOŚĆ MEDYCZNĄ, ROZRYWKOWĄ, INNĄ. Tel. 0606-719-721.

Tania sprzedam mieszkanie własnościowe, os. Broniewskiego, 45 m kw. Tel. 046/837-54-51, 837-35-20 po 16.00, 0694-821-033.

Mieszkanie 42 m kw., cegła, C.O. - sprzedam. Tel. 046/837-53-44.

Sprzedam mieszkanie 75 m kw., parter. Tel. 0501-340-731.

Dom w Głowniu, okolice WZM-ot, ul. Sikorskiego. Tel. 042/719-18-19, 0602-446-157.

Sprzedam sklep z działką na wsi, przy trakcie, w Chaśnie. Tel. 046/837-60-97.

Sprzedam działki: budowlaną i leśną-rolną w okolicach Nieborowa. Tel. 0604-442-894.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze M-4, I piętro, środkowe, os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-35, 0602-612-059.

Sprzedam mieszkanie, 58 m kw., cegła, os. Broniewskiego. Tel. 0607-548-584.

Dom (Głowno). Tel. 042/719-27-71.

Do wynajęcia 1/2 lokalu (księgarnia) przy Starym Rynku. Tel. 042/633-33-06.

18 m kw, 36 m kw - do wynajęcia, ul. Browarna 6. Tel. 046/838-95-07.

Do wynajęcia w Głowniu 2 pokoje z kuchnią oraz 3 pokoje z kuchnią i łazienką. Tel. 042/719-14-39.

Wynajmę lub sprzedam lokal 880 m kw. na działce 3200 m kw., centrum Łowicza. Tel. 0691-310-359.

Wynajmę lub sprzedam lokal o pow. 330 m kw. na działce 1600 m kw. Łowicz. Tel. 0691-310-359.

Oferuję do wynajęcia: umeblowane - pokój 2-osobowy z kuchnią w blokach, centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Lokal do wynajęcia, pow. 140 m kw., Łowicz, ul. 3 Maja 15. Tel. 046/837-58-02, 0604-908-664.

Wynajmę 3000 m kw. plac ogrodzony, 200 m kw. magazyn. Łowicz, ul. Poznańska 189. Tel. 0693-370-449.

Do wynajęcia lokal pow. 40 m kw. w Kiernoz, nadający się na działalność usługowo-handlową. Tel. 0604-412-705.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-21-92 wieczorem.

Pokój do wynajęcia, os. Bratkowice. Tel. 046/837-08-36 wieczorem.

Do wynajęcia kawalerka, os. Tkaczew. Tel. 0609-101-971.

Do wynajęcia lokal, pow. 120 m kw. w całości lub na stoiska. Tel. 046/837-64-03.

Do wynajęcia od zaraz 2 lokale po 50 m kw. wraz z zapleczem, na sklepy, biura - tanio. Bolimowska 7a. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Do wynajęcia (z możliwością zakupu) dom mieszkalny wraz z budynkami mieszkalnymi w Bąkowie Dolnym 37, pod działalność gospodarczą lub zamieszkanie. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Wynajmę pokój z kuchnią w blokach. Tel. 046/837-44-52.

Do wynajęcia 3 pokoje. Tel. 0606-481-692.

Lokale do wynajęcia, centrum. Tel. 0692-725-590.

Do wynajęcia mieszkanie 58 m kw, I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-40-55.

Lokal do wynajęcia z zapleczem, 60 m kw, ul. Powstańców, Łowicz. Tel. 046/830-20-58 po 16.00.

Lokal do wynajęcia - wiadomość w Cechu, ul. Zgińska 4, wt., pt. 9.00-13.00. Tel. 042/719-15-18, 719-14-40.

Małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia w Głowniu. Tel. 0505-065-458.

Do wynajęcia mieszkanie 38 m kw., os. Tkaczew. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

KUPNO - RÓŻNE

Kupię taśmociąg 15 m. Tel. 046/837-11-72, 0604-270-043.

Kupię stare meble, zegary, cukierki, figurki porcelanowe itp. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Kupię skrzynki JS, używane. Tel. 046/838-12-97.

Skup złomu metali kolorowych. Łowicz, ul. Klikiego 66.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam krokwi, desek. Tel. 046/837-17-07, 0694-978-184.

Cegła Plecewice, silikaty, superek Ytong, cement, wapno, kręgi, przepusty, belki nadprożowe, stal. Dowóz, rozładunek, HDS. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Sprzedam skrzynki „jedynek”, „uniwersalek” oraz drzewa opałowe (drobne, grube, do ogrzewania centralnego i kominkowego). Tel. 046/838-15-27 po 21.00.

Sprzedam kory sosnowej pod Iglaki. Nieborów 169 przy CPN.

Sprzedam supereks szary. Tel. 046/838-69-04 po 20.00.

Sprzedam maszynę kuchenną (cukierniczą) wieloczynnościową, przystawkę do mielenia mięsa/sera, rozdrabniania jarzyn, ubijania piany, zagniatania ciasta. Tel. 0606-513-022.

Sprzedam stare dobre skrzypce. Tel. 046/837-60-97.

Laptop IBM Thinkpad 600E PII, 400 MHz, gwarancja, stan bdb. Tel. 0601-946-286.

Sprzedam stemple budowlane 100 szt. Tel. 0606-514-038.

Przywiozę miłoto browarne z jęczmienia. Tel. 0605-629-839.

Sprzedam zbiorniki 1000 l, na olej, wodę - tanio. Tel. 046/838-43-13.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-06-08.

Pilnie sprzedam pianino „Calisia”, stan idealny. Tel. 046/837-64-05.

Sprzedam suknię ślubną, dwuczęściową, białą, roz. 36/38. Tel. 046/837-84-63.

Sprzedam wózek 3-funkcyjny, tanio. Tel. 046/837-58-22.

Sprzedam tunele foliowe z centralnym i bez. Tel. 046/838-76-66 po 18.00.

Sprzedam tanio segment pokojowy mahoń 5 m długości, szafka kuchenne kolor groszek, pralkę automatyczną Rosa, 3-letnia, mało używana. Tel. 046/837-74-81.

Sprzedam wycyzynkę ze skóry 2+3+1, żyrandole - stare, matrace sypialne. Tel. 0600-164-138.

Używany piec c.o. Kam, moc 17 KW, w dobrym stanie. Tel. 046/838-83-97.

Suknię ślubną, białą (spódnica + gorset), roz. 36-38 - sprzedam tanio. Tel. 0606-477-067.

Sprężarka 3-tłokowa, prostownik do wózka akm. Tel. 0603-993-060.

Sprzedam ok. 200 szt. ementa grubofaliste-go. Otolice 17.

Rożno gazowe, używane, na 28 kuczaków + wyposażenie. Tel. 046/863-60-14.

Sprzedam rusztowania warszawski oraz betoniarńskie nowe i używane. Tel. 046/837-38-81.

Sprzedam myjkę Karcher na ciepłą wodę. Tel. 0504-181-655.

Sprzedam magiel prassujący (elektryczny) palną - Kencja, wysokość 3,5 m. Tel. 046/837-68-83 po 16.00.

Sprzedam zamrażarkę Polar 2101, cena 70 zł. Tel. 046/837-44-07.

Przyczepa, bielańka, weber. Tel. 0692-101-989.

Rower trójkołowy, rożno gazowe 12V, regały, zamrażarki, wózki sklepowe. Tel. 0505-103-085.

Zbiornik metalowy 15000 l na szambo, wodę. Tel. 0601-286-499 po 20.00.

Betoniarńka „250”, „500”, wciągarka - suwnica elektryczna 0,5 t, przyczepa zabudowana (na pomieszczenie dla pracowników lub magazynu na budowie). Tel. 0601-303-279.

Sprzedam ziemię. Tel. 046/837-54-98 po 20.00.

Wyposażenie sklepu - sprzedam. Tel. 046/837-36-27.

Sprzedam strój łowicki, duży - męski i damski. Tel. 046/837-63-74.

Sprzedam wykrywacz metali. Tel. 046/839-67-84 po 20.00.

Oddam za darmo dużą ilość kamienia polnego różnej wielkości. Tel. 0602-820-852.

Sprzedam witrinę chłodniczą. Tel. 046/838-36-98, 0693-738-378.

Sprzedam sztachety drewniane - 170 szt. Tel. 0609-173-139.

Sprzedam kraje, heblarkę, pompę do szamba, walec ogrodowy i silnik do łódki. Tel. 046/838-61-78.

Tanio sprzedam komplet mebli pokojowych. Tel. 046/837-67-09.

Sprzedam rowerek dziecięcy, przerezutki, hamulce, bagażnik. Tel. 0609-810-850.

Tanio sprzedam termę elektryczną 100 l z wkładami blachy kwasowej. Tel. 046/837-54-72

Tanio sprzedam segment meblowy, kolor jasny o wymiarach długość- 4m, wysokość- 2,15m. Tel. 046/837-54-72

Sprzedam wózek widłowy „Desta” - 3,5 t. Oferty proszę kierować: Gminna Spółdzielnia „SCh” Łowicz, ul. Katarzynów 49, tel. 046/830-20-18.

Sprzedam 2 łóżka ze sprężynami, kuchnię Szamotową. Tel. 046/838-30-93 wieczorem.

Sprzedam ładę chłodniczą. Tel. 046/837-32-54.

Biurko komputerowe. Tel. 046/838-72-69.

Sprzedam ement drobnofalowy rozbiórkowy, 100 szt., rynnny i półrynnny blaszane, stan dobry. Tel. 046/837-55-75.

Tuner Cyfry +. Tel. 046/830-22-76.

Sprzedam ładę chłodniczą starszego typu z nowym agregatem i kralnicę do mięsa, wędlin, wagę pionową legalizowaną. Józef Woźniak, Łowicz, os. Dąbrowskiego 6/14. Tel. 046/837-29-00 w godz. 13.00-22.00.

Tanio - regaly, lady, lada-zamrażarkę. Tel. 046/838-95-19.

Sprzedam agregat chłodniczy do 5-tonowej komory. Tel. 046/837-62-40.

Sprzedam wózek głębok, 3-funkcyjny i motorek na akumulator. Tel. 046/837-64-03.

Zestaw kina domowego LG, nowe na gwarancji - sprzedam. Tel. 0696-156-877.

Telefon Nokii 3310, Sony CMDI-5, piec c.o. 0,8 m. Tel. 0501-428-570.

Promocja do końca czerwca: superek. Tel/fax. 046/839-13-85, 0601-303-235, Złaków Borowy 24.

Sprzedam zamrażarkę, 143 l, 4-szufladkowa, stan dobry. Tel. 046/837-58-92.

Sprzedam wagę uchylną, ładę, witrinę chłodniczą energooszczędną. Tel. 046/837-61-55, 837-54-81.

Sprzedam kolumny podłogowe 2x180W, wzmacniacz gratis. Tel. 0601-567-894.

Sprzedam TV Trilux 21". Tel. 046/838-99-25.

Komputer - sprzedam tanio. Tel. 0693-542-122.

Sprzedam pianino Czajkowski. Tel. 046/838-65-94.

Beczki 600 l, 1000 l, namiot 3-osobowy, grzejniki żelwne Purmo, kuchnię węglową. Tel. 024/277-65-87.

Kupię, zamienię, sprzedam rośliny wodne - grzybienie. Tel. 046/874-73-85 po 20.00.

Sprzedam segment wielopoziomowy „Sophia”, czamy. Tel. 046/837-25-96.

Sprzedam 3 felgi 15-tki kompletne. Tel. 046/874-74-15.

Altany ogrodowe - sprzedam. Tel. 0503-679-504.

Sprzedam stebnowkę overlock tekstylną. Tel. 0693-441-562.

Łubianki, skrzynki 15 kg, pojemniki (5 l - 1000 l), beczki. Tel. 046/837-38-51, 0602-234-810.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18

Zatrudnię ucznia do piekarni i stołowego, piecowego. Tel. 046/838-75-51 po 20.00.

Avon - do współpracy. Tel. 042/719-44-47, 0501-032-348.

Dypłom języka niemieckiego, niemiecki techniczny i handlowy - podejmę ciekawą pracę, również w szkoleniu. Tel. 0693-872-504.

Zatrudnię się z nowym samochodem osobowym (Laguna). Tel. 046/837-08-45.

Zaopekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-73-78.

Poprowadzę dom, zaopekuję się dzieckiem. Tel. 0602-847-764.

Chcesz pracować, nie posiadasz pieniędzy, jesteś osobą kontaktową, masz wszechstronne uzdolnienia - dopomożę ci praca w systemie MLM zawiązana ze zdrowiem. Tel. 042/642-61-00 po 20.00., 0501-040-082.

Do współpracy osoby po 30-ście, kontakto-we w firmie zdrowotno-profilaktycznej. Tel. 042/642-61-00 po 20.00, 0501-040-082.

30-letni, wykształcenie wyższe, prawo jazdy, samochód dostawczy - poszukuje pracy. Tel. 046/838-62-38.

Przyjmę pracę chałupniczą oprócz zycia. Tel. 0506-042-537.

Zatrudnię kobietę do pracy w pizzerii, wiek 20-30 lat. Tel. 0602-797-972 w godz. 9.00-16.00.

ŁDK Sp. z o.o. Zatrudni kreatywnego kierowcę księgowi - Łowicz. Oferty proszę przelać e-mailem: lkdiodz@toya.net.pl

Zatrudnię szwaczki - stebnowka dwuigłowa w Głowniu. Tel. 0692-427-195.

Przyjmę do zycia. Tel. 042/719-89-43.

Pomogę w szukaniu pracy w Niemczech. Tel. 0606-249-938.

Zatrudnię mężczyznę na umowę zlecenie. Tel. 0600-335-419.

Studentka poszukuje pracy na okres wakacji. Tel. 0600-269-635.

Zatrudnię frezera. Tel. 046/838-89-76.

USŁUGI WIDEO

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, VCD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie - Studio Roma. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Studio "Krotyn" - kamery cyfrowe, DVD, VCD. Tel. 0692-975-488, 046/837-47-48.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wideofilmowanie cyfrowe oraz DVD. Tel. 0601-312-001.

Video - Studio Maja. Tel. 046/838-85-16.

Wideofilmowanie F.U. „Mewa”, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 17.00. 837-77-75.

Wideofilmowanie „Kasia” - profesjonalnie, solidnie, tanio, VCD, DVD - kamera cyfrowa. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

DVD filmowanie. Tel. 0501-836-550.

Wideofilmowanie. Tel. 046/837-11-75.

Wideofilmowanie. Tel. 0608-475-473.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa.

Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie za pół ceny. Tel. 0501-624-411.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, pomiary, wykonawstwo. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie. Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Faktury VAT. Tel. 0501-707-657.

Wyrób nagrobków, kucie liter nagrobkowych i zdobniczo. Tanio i solidnie. Tel. 0506-511-664.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, panele, boazeria, tapetowanie i malowanie mieszkań. Ceny konkurencyjne. Tel. 0506-511-664, 0505-391-066.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy. Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura. Tel. 0606-428-162, 046/839-62-30.

Profesjonalnie doradzę i wykonam instalacje wodno-kanalizacyjne i C.O., miedz, plastik, kotły małowe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Sklep hydrauliczny „Instalator”, Zduny 9 poleca tanie pleszewskie, energooszczędne kotły małowe i węglowe, włoskie grzejniki aluminiowe, podgrzewacze elektryczne i do C.O. oraz inne artykuły sanitarne. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres. Tel. 0601-379-355, 046/838-75-53.

Glazura, terakota, hydraulika, malowanie. Tanio i solidnie. Tel. 837-57-51.

Hurtownia Hydrauliczna - sprzedajemy tanie kotły małowe górnopalne. Świadczymy usługi cena od 40 zł/punkt. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykańczanie wnętrza od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Krycie dachów, docieplenia budynków i poddaszy, gipsy. „Elbo” s.c.

Tel. 046/863-31-74, 0502-228-972, 0604-645-981.

Przełącza, elektroinstalacje, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamania i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura, terakota, panele, płyty g/k, poddasza, stolarka. Tel. 046/837-50-84, 0603-859-842.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Bramy przesuwne, ogrodzenia, balustrady. Tel. 046/815-77-82, 0501-440-908.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-38-81.

Usługi elektryczne: instalacje, automatyka, naprawy, pomiary. Tel. 046/837-77-05, 0608-124-443.

Montaż boazerii, panele ściennie i podłogowe; adaptacja poddaszy, gładź, malowanie, laki, szafy, pawlaczę, glazura, terakota, wymiana okien i drzwi.

Mirowanie, tynkowanie, gładź gipsowa, płyta k/g, docieplenie budynków. Tel. 042/719-12-94.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0693-441-592.

Tartak Rawka - drewno budowlane - tanio

Telefony komórkowe, naprawy, sim-locki. Łowicz, os. Bratkowice 28 m. 6. Tel. 046/837-70-78, 0502-086-576.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Czarny Mercedes - ślubny. Tel. 0506-124-352.

OGRODY - PROJEKTOWANIE, WYKONANSTWO. TEL. 042/719-24-92, 719-15-23, 0607-737-091.

Dopomóg chorym - stwardnienie rozsiane, cukrzyca, skazy skóry, łuszczyca, trądzik i trądzik różowaty. Tel. 042/642-61-00 po 20.00, 0501-040-082.

Śluby - białe Audi A-6, srebrny Mercedes Okulamik. Tel. 0604-826-416.

Zakopane (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. (018) 206-89-89, 0604-149-268.

Biała Limuzyna BMW - wynajem na śluby. Tel. 0601-320-563.

Pozyczki gotówkowe bez poręczenieli. Tel. 0696-426-835.

Zaginęła legitymacja słuchacza Kolegium Nauczycielskiego nr 553/01.

Unieważniam zaświadczenie o wpisie nr 7384 z dnia 24.03.2003 rok, na nazwisko Wiesław Bryk.

Tunery Sat - wszystko. Tel. 046/830-22-76.

Zaginęła legitymacja studencka nr 15969 na nazwisko Marta Wróbel. Tel. 0603-395-361.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli nowoczesnych i stylowych - szybko, tanio i solidnie. Transport gratis. Tel. 0506-409-009.

Podciśnienie czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u Klienta Szczepanik - Bratkowice 199. Tel. 046/837-73-07.

Unieważniam legitymację studencką Politechniki Łódzkiej nr 112895 skradzioną 2.V.2003 r.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputerowe przepisywanie prac. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Profesjonalne przepisywanie prac. Korekta, redakcja. Skanowanie i tworzenie wykresów. Jakość zagwarantowana umową. Agencja „Kaldruk”. Tel. 046/837-61-61, 837-86-31.

Przepisywanie prac - tanio, solidnie. Tel. 0504-123-632.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-85-76.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 0601-234-372.

Komputerowe przepisywanie tekstów i pomoc w redagowaniu. Tel. 0693-542-122.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Chemia. Tel. 0609-541-308.

Matematyka. Tel. 042/719-30-61, 0607-459-322.

Język niemiecki - tanio. Tel. 046/837-95-02, 0505-909-479.

Angielski - tanio. Tel. 0606-624-399, 046/837-41-80.

STUDIO KOSMETYCZNE „LUCYNA” WSKIENIEWCACH OGŁASZA NABÓR NA WAKACYJNE KURSY: STYLISTKA PAZNOKCI I MAKIJAŻ. TEL. 046/832-90-09.

Polski, historia, geografia - wypracowania, prace zaliczeniowe. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Hiszpański. Tel. 0501-851-719.

ROLNICZE

Sprzedam suchych wyśrodek granulowanych. Chaśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 (po 14.00). Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Sprzedam schładzalnik do mleka poj. 200-15 tys. l. Tel. 0608-140-233.

Sprzedam schładzalnik do mleka, o pojemności 200-15000 l. Tel. 0608-140-233.

Schładzalniki do mleka, różne pojemności, gwarancja, serwis. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.

Firma Romax świadczy usługi zbiorników sianokiszzonek przyczepą Claas 330 Sprint lub siewczkami Claas Jaguar. Tel. 0604-078-564.

Sprzedam ciągnik radziecki, prasę wysokiego zgniotu. Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam nową oponę 18,4x26. Tel. 42/719-57-28.

Sprzedam mieszankę i ziemniaki. Tel. 046/838-17-64.

Kupię siano i potraw dobrej jakości. Tel. 046/838-98-03.

Otręby owsiane - sprzedam. Tel. 0602-235-159.

Sprzedam silosy paszowe od 3 do 9 t. Tel. 046/838-72-06 wieczorem, 0692-481-645.

Sprzedam ciągnik ESA (podnośnik), stan dobry. Polesie 13, tel. 046/839-61-60.

Sprzedam prasę zwijającą Welger, schładzalnik 1200 l, dojarę przewodową Alfa Laval. Tel. 0606-461-688.

Sprzedam dojarę. Tel. 0608-017-009.

Sprzedam motoreduktor, reduktor do wyciągu. Tel. 046/838-92-53, 0601-891-477.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Karsznice Duże 15, tel. 046/838-13-31.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 024/277-96-13.

Pasze, premixy, koncentraty firmy „Neorol”, „Sano”. Pasze luzem z dowozem do klienta. Poszukujemy dystrybutorów. Łazniki 11, tel. 046/838-72-94.

Kupię wózek widłowy. Tel. 0607-817-492.

Prasa zwijająca Z-230 - sprzedam. Tel. 046/838-76-44.

Sprzedam jałówek wysokocielne. Malszyce 73. Tel. 046/830-39-69 po 18.00.

Sprzedam przetrząsacz-zgarniarkę (7). Tel. 046/838-26-32.

Sprzedam T-25A, 1994 rok, dmuchawę pionową. Tel. 046/838-79-70.

Sprzedam pszeną słomę i kultywator o 13 grządkach. Tel. 024/285-43-04 po 20.00.

Sprzedam opryskiwacz taczkowy 100 l, spaliny, piec mialowy Pleszew 2,6 m, okno nowe 1,15x89, rynnę, półrynny 12. Tel. 046/838-33-44.

Sprzedam słomę belowaną ze stodoły. Tel. 046/838-38-65.

Sprzedam owies. Tel. 046/838-11-62.

Sprzedam przyczepę samozbiierającą do sianokiszzonek Claas, siewnik zbożowy, wybierak do kiszzonek, zgarniarkę karuzelową i przetrząsacz. Tel. 046/838-17-19.

Siewnik zbożowy zawieszany, szer. 2,5 m, skłhadak - sprzedam. Tel. 046/838-31-39.

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 po kapitalnym remoncie. Tel. 0506-346-257.

Rozrzutnik obornika 2-osowy, kopaczkę ciągnikową, pług dwuskibowy - sprzedam. Tel. 042/719-71-39.

Sprzedam ziemię 5 ha, ciągnik C-360. Tel. 042/710-89-46.

Sprzedam jałówek wysokocielną i siano. Głowno, ul. Targowa 76. Tel. 042/710-87-03.

Sprzedam siewnik punktowy ręczny. Tel. 042/710-71-76 po 20.00.

Kosiarkę rotacyjną, przyczepę samozbiierającą, silniki elektryczne, motoreduktor i dmuchawę - sprzedam. Tel. 042/719-59-36.

Sprzedam prasę Z-224. Tel. 046/838-77-72.

Sprzedam słomę belowaną. Tel. 046/837-86-14.

Sprzedam 15 t. zboża. Teresew 29, tel. 024/277-95-84.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Kęszycy Wieś 21.

Sprzedam pszenicę. Tel. 046/838-75-01.

Sprzedam krowę dziesięcioletnią na wycieleniu (koniec czerwca). Mysłaków 98, tel. 046/838-50-66.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-58-54.

Sprzedam dmuchawę pionową do siana. Tel. 046/838-85-75.

Sprzedam ciągnik Ursus C-363P, 1986 rok. Tel. 046/837-13-24.

Sprzedam ok. 2 t pszenicy. Janowice 22. Tel. 046/838-65-52.

Sprzedam Cyklop. Tel. 046/861-14-31 po 20.00.

Sprzedam opony ogrodniczek do C-330 lub do „Ruska”. Tel. 0504-181-655.

Bielenie budynków inwentarskich i odmrażanie (skutecznie). Tel. 046/838-14-75, 0503-794-355 po 20.00.

Sprzedam rozrzutnik dwuosowy. Tel. 046/839-62-77.

Kupię kosiarkę rotacyjną, polską. Tel. 046/838-59-58.

Sprzedam MTZ-82, kosiarkę rotacyjną, koparkę Bialon, pług 2-obrotowy, części różne do ciągników. Tel. 0505-103-085.

C-360, wal do T-25 - sprzedam. Guźnica 28. Tel. 046/838-98-47 wieczorem.

Kurczaki ogólnoużytkowe, szczeniaki, kolor - hurt, detal - sprzedam. Leśniczówka 52, tel. 046/838-28-07.

Sprzedam ciągnik C-330. Tel. 046/839-22-61 po 20.00.

Sprzedam kosiarkę czeską, rotacyjną, tanio. Tel. 046/839-63-24.

Sprzedam słomę i żyto. Tel. 0601-335-514.

Sprzedam jednorzędową do kukurydzy „Kemper”, 1500 zł. Tel. 0692-581-042.

Ursus C-360 3P, 1989 rok, stan idealny - pilnie sprzedam. Tel. 0608-420-169.

Sprzedam Ursus C-360, przyczepę 4 t, Autosan - niską wywrotkę, wagę inwentarską 1t. Kocierzew Południowy 15.

Sprzedam siewczkami do kukurydzy jednorzędową. Tel. 046/837-15-35.

Sprzedam kombajn zbożowy Class w dobrym stanie technicznym, garażowany. Tel. 046/839-10-12.

Sprzedam prasę Z-224 z wysięgnikiem. Tel. 0694-959-227.

Sprzedam słomę pastewną ze stodoły (duże bele), gorczycę i kukurydżę. Tel. 046/838-74-29 po 21.00.

Ciągnik Ursus 3512, 1998 rok, 1300 Mtg - sprzedam. Tel. 046/856-90-44.

Kupię mieszalnik pasz 0,5-0,7 t, może być do naprawy. Tel. 046/838-33-81.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy do obornika. Tel. 046/838-17-19.

Sprzedam jałówek na wycieleniu. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam 2 kombajny zbożowe Clays New Holand. Tel. 042/719-90-02, Tymianka k/Strykowa 60/a.

Zbiór porzeczek kombajnem calorządowym i połowkowym. Tel. 0605-725-429.

Sprzedam śrutownik walcowy Jawor, 2002 rok, przetrząsacz zawieszany karuzelowy, 2001 rok, kosiarkę rotacyjną Meduza, 1990 rok, wyładacz mleka 100 l, dmuchawę do siana pionową. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam talerzówkę 16 talerzy i pług dwuskibowy. Tel. 046/838-03-46.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna i prasę Z-224. Tel. 042/719-71-35.

Sprzedam kombajn buraczany Neptun Z-413, prasę do słomy i siana Z-224, pługi 3- i 2-skibowy, chłodziarkę do mleka 8-konwioową. Tel. 042/719-57-18.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Tel. 046/838-15-36.

Sprzedam prasę zwijającą na walce, siewczkarnię jednorzędową. Tel. 0601-297-783.

Obornik kurzak sprzedam lub zamienię na słomę. Tel. 0501-129-112.

Sprzedam kiszoncek z liści buraczanych lub zamienię na obornik. Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam krowę na lub po ocieleniu. Tel. 046/839-42-10 po 20.00.

Sprzedam kombajn Bolko, 1992 rok. Tel. 046/838-79-52.

Tanio sprzedam ciągnik S z podnośnikiem. Tel. 046/838-51-65, 0605-678-897.

Sprzedam ciągnik C-328. Tel. 046/837-60-42.

Sprzedam ciągnik Ursus 2812, 1996 rok. Tel. 046/838-89-09.

Sprzedam ciągnik Ursus C-360. Dębowa Góra 37 k/ Bąkowa. Tel. 024/285-52-62 po 20.00.

Sprzedam Bizon Z-056, prasę Z-224, ładowacz Tur do C-360, C-330, przetrząsacz-zgarniarkę 7, przyczepę wywrotkę. Tel. 0501-504-723.

Sprzedam wózek widłowy na C-330, 1991 rok. Tel. 0606-557-270.

Sprzedam jałówek i krowę, cielne. Tel. 046/838-06-32.

Sprzedam jałówek wysokocielną. Tel. 046/838-66-70.

Sprzedam młodą krowę na wycieleniu, trzecie wycielenie, koniec czerwca. Zielkowiec 1 37.

Sprzedam słomę. Tel. 0600-626-709.

Kupię Bolko. Tel. 024/282-11-30.

Sprzedam pompy szambowe. Tel. 046/838-58-26.

Sprzedam rozrzutnik dwuosowy, stan bdb oraz beczkowóz 9000 l. Tel. 024/277-72-47.

Sprzedam Orkan, przetrząsacz 7 i 4, Neptun, siewczkami do słomy zawieszanej. Tel. 024/277-96-29.

Sprzedam rozrzutnik obornika Tandem 6 t, stan bdb. Tel. 046/838-48-86.

Sprzedam przyczepę 3,5 t. Tel. 024/277-96-51.

Sprzedam rozrzutnik dwuosowy 4 t z nadstawkami, przyczepa 7 t Tandem z nadstawkami. Tel. 0602-870-442.

Sprzedam krowę na ocieleniu. Tel. 042/719-49-54.

Kupię prowadnicę bel do prasy wysokiego zgniotu. Tel. 046/874-74-15.

Pług 3-skibowy oraz Orkan - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Kupię ramę lub kompletne widły do ładowacza na tył ciągnika. Tel. 0504-109-133, 046/874-71-89.

Sprzedam krowę i jałówek na wycieleniu. Zawady 7, gm. Dmosin.

Sprzedam kombajn Class z kabiną, Heder 3 m, stan bdb. Tel. 046/874-74-28.

Sprzedam 1 t żyta. Tel. 046/838-77-75.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-78-46.

ZWIERZĘTA

Strusie pisklęta, dorosłe - materiał hodowlany - sprzedaż. Tel. 0503-917-532.

Sprzedam szczeniaki bokserzy. Tel. 046/838-25-02.

Oddam kotki w dobre ręce. Tel. 046/837-63-72.

Sprzedam 7-tygodniowe owczarki niemieckie - tanio. Tel. 046/838-60-21.

Sprzedam szczeniaki dalmatyńczyki. Tel. 0506-695-634.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 046/838-92-09.

Owczarki niemieckie: pies - 18 miesięcy, przeszkolony częściowo na obronę oraz szczeniaki. Tel. 046/861-25-27.

Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego ukontowane, szczeniaki. Tel. 046/838-73-93 po 21.00.

Sprzedam 5 klaczy żrebnych. Tel. 046/838-88-42.

Sprzedam szczeniaki wilki. Tel. 046/830-99-01.

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV



Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

W IGLOO U MARKA KUPISZ
RÓŻNE MARKOWE MEDIA

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

CENOWE HITY

- KINO DOMOWE już od 1.299 zł
- TELEWIZORY:
 - 28" Telestart - już za 1.099 zł
 - 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
 - 21" - już za 649 zł
 - 14" - już za 499 zł
- MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
- WIEŻA MINI - już za 222 zł



RATY
0% ODSETEK

TRANSPORT GRATIS

GABINET FIZYKOTERAPII
99-418 Belchów ul. Polna 16

LECZYMY BEZ ŚRODKÓW FARMAKOLOGICZNYCH
poprzez dietę optymalną, wspomaganą prądami selektywnymi
wg zaleceń Dr. Jana Kwaśniewskiego w chorobach:

■ bóle głowy	■ szum w uszach	■ nadciśnienie tętnicze	■ S.M. i inne
■ nadwaga	■ nerwica - neurastenia	■ astma oskrzelowa	
■ cukrzyca	■ nietrzymanie moczu	■ choroby stawów i kręgosłupa	
■ prostata	■ choroby serca	■ choroby wrzodowe żołądka	

Na wizyty prosimy umawiać się telefonicznie pn. - pt. w godz. 13.00 - 19.00
tel. (0-46) 838-68-01 kom. 0-604-08-33-25

TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA!

Specjalista
ginekolog - położnik

KUŚMIERCZYK
KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
LEKARSKI

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

Studio Odnowy Biologicznej
KLEOPATRA

Łowicz, ul. Mostowa 28, I piętro

poleca usługi w zakresie:

- ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE na bazie oryginalnego GUAM oraz imbiru w połączeniu z algami FUKUS
- PROFESJONALNE MASECZKI liftingujące, rewitalizujące, także do cery trądzikowej

W ofercie również drenaż limfatyczny ciała, masaż twarzy i dekoltu oraz masaż odchudzający i antycellulit

Tel. 830-08-37, 0-504-364-940

PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
„DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ
KASĄ CHORYCH

Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

Zapraszam
do **NOWEGO GABINETU**
STOMATOLOGICZNEGO

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV p.)

- leczenie zębów ze znieczuleniem u dzieci i dorosłych
- uzupełnienia protetyczne • rtg zębów

Czynne: pon. - pt. 16.00-18.00, sob. 9.00-11.00
Tel. 0-604-136-761

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GABINET CHOROÓB SKÓRY
DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰

Tel. 0-602-276-728

STUDIO
ZDROWEGO
KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro tel. 830 08 37

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA - specjalistyczne masaże kręgosłupa
- zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA DLA DZIECI
- GIMNASTYKA USPRAWNIAJĄCA GALANETICS

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA
FENC-BIELECKA

Przyjęcia:

- poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
- wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

SPECJALISTYCZNY GABINET
CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

Dr nauk medycznych

JOLANTA
PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

LECZENIE CUKRZYCY

GŁOWNO, KOPERNIKA 5 **DOROŚLI**
Zapisy: tel. (0-42) 719-46-37 **I DZIECI**
0608-590-608, (0-42) 631-94-89

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

Tel. 0-603-890-697, tel. dom. 837-62-52

PRZYJĘCIA:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS) pn., wt., śr., pt., sb. - 8⁰⁰-13³⁰
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 - po uzgodnieniu telefonicznym

WIZYTY W DOMU PACJENTA. RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

GABINET MEDYCYN Y NATURALNEJ
I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED

zaprasza na zabiegi cierpiących na:

- ból kręgosłupa
- inne schorzenia
- bóle stawów

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROŚLYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH
ogłasza przetarg na **SPRZEDAŻ SAMOCHODU**
marki Polonez Truck 1,6 o numerze rejestracyjnym SND 9089,
nr silnika CB 0121021, rok produkcji 1993, przebieg 94528 km

- Cena wywoławcza 1.886 zł.
- Samochód można oglądać na placu szkolnym w dni robocze od godz. 8.00 do godz. 15.00.
- Oferty cenowe na zakup samochodu należy składać do sekretariatu szkoły, ul. Ułańska 2 pokój nr 20 do dnia 03.07.2003 r. do godz. 12.00.
- Otwarcie i komisyjne rozpatrywanie ofert nastąpi w dniu 03.07.2003 r. o godz. 12.30.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu oprócz złożenia oferty na zakup, jest wpłacenie wadium w wys. 300 zł do kasy ZSM w pokoju nr 6 internat ul. Ułańska 2 do dnia 03.07.2003 r. do godz. 12.00.
- Zaznacza się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Istnieje możliwość odbycia drugiego przetargu o godz. 14.00 w tym samym dniu w przypadku nie sfinalizowania sprzedaży w pierwszym przetargu.

Zapraszamy

Informuję Szanownych Klientów
że **ZAKŁAD OPTYCZNY z ul. Browarnej 6**
z dniem 1 lipca 2003 roku
ZOSTANIE PRZENIESIONY
na **ul. Kurkową 3** (obok TOTO-LOTEK)
Dyplomowany Mistrz Optyk Krzysztof Szymczak

Adiunkt Kliniki Urologii
dr nauk medycznych

MAREK WRONA

KONSULTACJE
UROLOGICZNE

pierwszy czwartek każdego miesiąca
w godz. 15.00-17.00
Łowicz, os. Kostka blok 1 (obok apteki)
tel. 0601-975-774 po 14.00

SPECJALISTA
CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

GABINET
ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
lek. stomatolog

SPEC. ORTODONCJI

leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych

APARATY STAŁE I RUCHOME

Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66

SYSTEMY NAWADNIJĄCE

- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

GENY PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 36

- BRAMY, garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- NAPĘDY ELEKTRYCZNE
- „WIŚNIOWSKI” „NICE” „FAAC”
- DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
- ALARMY
- DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

FIRMA „JANTAR”
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

HURTOWNIA
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miat
- koks
- cement, wapno

NAWOZY
POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

NAJTAŃSZE
NAWOZY

oferuje firma **PHU ANROB**

- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa

a także szeroki asortyment
innych nawozów

Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pin., (046) 838-48-28

CHROBY KREDYTY
GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
- ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
- ✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
- ✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

Łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

ŚWIĘTO RODZINY POD TĘCZĄ I GOŁYM NIEBEM

W piątkowe popołudnie, 13 czerwca przedszkolaki z przedszkola Pod Tęczą na Starzyńskiego, obchodziły wraz ze swymi rodzicami Święto Rodziny, które było połączone z pożegnaniem sześciolatków oraz zakończeniem roku szkol-

nego. Uroczystość odbywała się pod gołym niebem, a w trakcie jej trwania rodzice mogli podziwiać prace plastyczne swoich pociech zgromadzone na wystawie zatytułowanej *Mama Tato co Ty na to*.

Każda grupa w specjalnie na tę okazję przygotowanych strojach zaprezentowała przedstawienie o innej tematyce. Jak na pożegnanie najstarszej grupy przystało, uroczystość rozpoczęła się polonezem w wykonaniu sześciolatków. Dzieci najmłodsze wcieliły się w uroczę, czerwone krasnale, prezentując przedstawienie słowno-muzyczne związane z życiem krasnali. Inne grupy przygotowały przedstawienie o higienie, kwiatkach i lecie. Pięciolatki żegnały swoich starszych kolegów wierszami, w których prosiły, by będąc już uczniami nie zapominali o swoich młodszych kolegach i czasem odwiedzili przedszkole, w którym, jak by nie było, spędziły kilka lat. Sześciolatki zakończyły część artystyczną przedstawieniem autorstwa nauczycielki Izabeli Bobowskiej o tematyce ekologicznej.

Po części artystycznej do zabawy włączyli się rodzice, którzy wzięli udział w tzw. potyczkach rodzinnych, czyli konkurencjach sprawnościowych i zręcznościowych. Każda grupa wystawiała po jednej drużynie, składającej się z mamy, taty i dziecka.

(mko)



Grupa trzylatków żegnała najstarszych kolegów w strojach krasnali.



Postacie z bajki „Czerwony kapturek” pozdrawiają widownię.

Domaniewice

Czerwony Kapturek jest w dechę

Nie lada niespodziankę przygotowali dla swoich dzieci mamy uczniów oddziału Oa SP w Domaniewicach na „urodziny klasy”, które odbyły się w piątek,

13 czerwca. Po części oficjalnej z wierszami i piosenkami, w której dzieci pokazały, czego nauczyły się podczas pierwszego roku szkolnego, przyszedł czas na występ... mam. W tym momencie na polanę za malowniczo położonym budynkiem byłego przedszkola weszły mamy, które wcieliły się w postacie z bajki „Czerwony Kapturek”. Jako pierwsza maszerowała główna bohaterka, za nią pozostałe - Mama Kapturka, Babcia, Leśniczy i Wilk. Narratorem przedstawienia była wychowawczyni klasy Oa Danuta Ignasiak. Śmiechu było co nie miara, gdy narratorka czytała, że Czerwony Kapturek to mała i drobna dziewczynka, tymczasem mama, która wcieliła się w tytułową postać była... no, trochę większa. Wersja bajki była nieagresywna i uwspółcześiona, aktorki ponosiła w niektórych momentach fantazja i zmieniały tekst bajki, a narratorka szybko musiała znaleźć miejsce, które pasuje do zaistniałej sytuacji.

Po przedstawieniu rozpoczęło się przyjęcie, którego kulminacyjnym momentem było zapalenie jednej petardy na torcie urodzinowym, bo klasa Oa ma dopiero jeden rok. Przechodzące obok terenu szkoły osoby sympatycznie komentowały odwagę i pomysłowość mam, mówiąc np., że Czerwony Kapturek jest „w dechę”.

(mwk)

Wygrywali kozę, prosiaka i gołębie

Dziewięć dni przed najkrótszą nocą w roku, bo już w sobotę, 14 czerwca w Zielkowicach w gminie Łowicz zorganizowano Sobótkę Świętojańską, inicjatorami tego przedsięwzięcia były miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich i Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie. Termin wybrano taki, aby nie kolidował z weselami, które często się odbywają w Domu Ludowym.

Atrakcji nie brakowało, na scenie odbywały się występy i zabawne konkursy, przez cały czas trwania imprezy można było kupić losy w loterii fantowej. Na scenie występowała młodzież z gimnazjum z Popowie, miejscowej szkoły podstawowej, prezentował się też miejscowy zespół Jarzębina, m. in. tańcząc w ciekawym układzie z sobótkowymi wiankami z zapalonymi świecami.

Jednym z konkursów ogłoszonych z okazji Sobótek był konkurs na najład-

niejszego stracha na wróble. W konkursie tym I miejsce zajął strach ubrany w koszulę w kratkę, kolejne miejsca - strach z mieczem w czarnym ubraniu, Miss Pola i Antos. Jak przyznali jurorzy, przyjęto kryterium czy strach dobrze straszy, a dzieciom, które zrobiły strachy, wręczono lyżworolki.

Nie mniej atrakcyjne były nagrody w konkursach, które na scenie prowadził Eligiusz Pietrucha oraz panie z Koła Gospodyń. Wśród nich były konkursy rzucania walkiem do ciasta, młotkiem, nawlekania igieł i cerowania skarpet. Nagrody w niektórych z nich były dość nietypowe, do wygrania była np. żywa koza, prosię, a nawet gołębie. Kózkę imieniu Mietek w konkursie cerowania skarpet wygrał Jan Zagawa z Łowicza, a prosiak stał się własnością Anny Brodeckiej z Zielkowic. Nie gorsze były fanty w loterii, bo wśród typowych nagród rzeczowych była np. kolacja dla dwóch osób w restauracji, wizyta u kosmetyczki lub u fryzjera. (mwk)



To żywy prosiak. Co ja z nim zrobię?



„Jarzębina” tańczy z wiankami.



A pan Janek wygrał kozę...



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (dzienna, na podbudowie gimnazjum - wielozawodowa)
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO (dla dorosłych) specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży elektrycznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM HANDLOWEGO na podbudowie ZSZ
- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO 4-letniego (na podbudowie szkoły podstawowej) 3-letniego (na podbudowie szkoły zasadniczej i gimnazjum)
- ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO (2-letnie, na podbudowie szkoły średniej) w zawodach: - technik handlowiec - technik administracji przedsiębiorstw - technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankieta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95



MAZOWIECKI BANK REGIONALNY S.A.
ODDZIAŁ W ŁOWICZU

naprzeciw Twoim oczekiwaniom:

Oferujemy szeroki zakres usług i produktów bankowych na korzystnych dla Ciebie warunkach i na wysokim poziomie:

- pełna obsługa kasowa w złotych i w walutach obcych
- korzystne oprocentowanie lokat terminowych złotych i walutowych
- bezpłatne prowadzenie ROR dla osób fizycznych
- międzynarodowe karty płatnicze MAESTRO i VISA ELECTRON
- obsługa rozliczeń dewizowych w ramach sieci WESTERN UNION MONEY TRANSFER

Twoje pieniądze pracują dla Ciebie

- kredyty gotówkowe, mieszkaniowe i na zakup pojazdów
- kredyty inwestycyjne i obrotowe dla przedsiębiorców i rolników
- pomoc finansowa w ramach programu SAPARD

Nasze pieniądze powiększają Twój majątek

PRZYJDŹ, ZADZWOŃ - NAPRAWDĘ WARTO

Szczegółowe informacje: Łowicz, ul. Stanisławskiego 25, tel. (0-46) 830-09-45, 830-09-47

R-676



NIEPOWTARZALNA BIEL OKIEN

NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE - „deuceuninck”

- W STANDARDZIE:
- specjalna uszczelka w dolnej części ramy chroniąca przed zabrudzeniem
 - najnowocześniejsze srebro-powłokowe okucia niemieckiej firmy Roto NT
 - zaczep antywłamaniowy
 - listwa przyszybowa ozdobna

FACHOWY
CZYSTY MONTAŻ

Łowicz, Nowy Rynek 29, tel. (046) 837-66-05
Głowno, ul. Kopernika 5a, tel./fax (0-42) 710-73-73, 0502-213-373



ZMAGANIA RODZINNE nr 9

Redaguje:
Władysław Firlik

1. DZIWNY GOŚĆ

DO WYCIERANIA OŁÓWKA	ATOS NA SZOSIE	?	?	?	?
10	19	22			
PODWŁADNY BACY	17	30	5		
?	31	12	34		
?	45	44	23		
MODEL DAEWOO HIPOTETYCZNA CZĄSTKA ELEMENTARNA				SHARON, AKTORKA AMERYKANSKA	
?	DAWNA KOPALNIA SOLI ZART	7	BOKO-BRODY CIĘTA NA SIĘCZKE	32	?
?			CHRONI GŁOWĘ ZUZŁOWCA		43
25			ORSZAK WOKÓŁ KRÓLA	29	28
24			POTOCZNI O KOSZYKOWCE		24
CZYŚCI GO MAJTEK	1	2		SŁUCHY ZAJĄCA	WOJSKO Tatarskie
			GIORDANO, WROSKI FILOZOF	4	8
		21			
Z IKRY JESIOTRA	NÓŻ CHIRURGICZNY	35	ROBOT KUCHENNY KOLANO RZEKI	37	11
MINNELLA, AKTORKA Z USA		46	CZASAMI "ZIADA" AKTORA	URAZA, NIECHĘĆ	?
				?	40
			METODA LUBA-SZENKO		27
				3	9
					26
?	RZUT ROŻNY W FUTBOLU				
		33		14	
POWODUJE POWSTAWIENIE ZŁOGÓW NA TKANIE TĘTNICY		18	36	41	6
					13
ZONA	MNICH BUDDYJSKI Z TYBETU			20	
					PRODUKT Z MYŚNA
		16	38	15	
					IMIE JACKA SOPULCY
					39
					47

Część definicji przedstawiono rysunkami (pytajniki), a litery z pól ponumerowanych od 1 do 47 utworzą wypowiedź właściciela pięknego rumaka.

2. WIRÓWKA-SZYFR

Wszystkie litery uszeregowane w kolejności od 1 do 40 utworzą myśl oraz nazwisko autora tej myśli.

- 1) wyginanie, zginanie,
- 2) Sidney, amerykański poeta i prozaik (1842-81),
- 3) czerwone u indyka,
- 4) czara, kielich,
- 5) chichot,
- 6) po lecie,
- 7) roślina o żółtych kwiatach,
- 8) chłopiec na posytki.



3. ANAGRAM POTRÓJNY

Urządzili * * * * * / * * * * *:
* * * * * Sandor miał jak lew,
strzygli go, częstując piwem -
jemu ani drgnęła brew!
Gdy ostrzygli go na gładko,
to on w śmiech. Perukę zdjął -
krzyknął: „Ostrzyć mnie niełatwo!
Patrzcie, znowu włosy są!”

ZADANIE DLA DZIECI



Aby dowiedzieć się co ukrywa ten tajemniczy rysunek, należy zamalować wszystkie pola z kropkami.

Rozwiązania „Zmagania Rodzinne nr 7”:

- 1) Tych lat nie odda nikt, to chociaż ty oddaj mi portfel.
- 2) Kurtka
- 3) Odra na - od rana
- 4) Wiatr - że witraże

Wśród Czytelników, którzy w terminie do środy, 25 czerwca prześlą do redakcji poprawne rozwiązanie (wraz z kuponem) rozlosujemy nagrodę książkową.

ZMAGANIA RODZINNE

- dorośli
- dzieci

KUPON - 9



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

ZAOCZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU

3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej

Technik elektryk spec. elektroenergetyka

Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych,
spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

ZAOCZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU

2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie konieczne z maturą).

Technik informatyk

NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!

Technik organizacji reklamy

Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)

siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)

- ✓ baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ umiarkowane czesne, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 20%
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2003/2004 do 31 sierpnia 2003 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie, kserokopia dowodu osobistego, wypełniona ankieta.
- ✓ nasi absolwenci są poszukiwanymi specjalistami na rynku pracy
- ✓ w porozumieniu z warszawskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Energetyków nasi słuchacze mają możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji z zakresu eksploatacji i dozoru sieci, urządzeń i instalacji elektrycznych, ciepłych i gazowych
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły (pok. nr 11);

dodatkowe informacje można uzyskać: tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.łowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.łowicz.pl

**Wyższa Szkoła
Ekonomiczno-Humanistyczna
w Skierniewicach**

96-100 Skierniewice, ul. Mazowiecka 1B,
tel./fax 0(...)46 832-11-61(62), 832-51-40
http://www.wsehsk.home.pl, e-mail: rektorat@wsehsk.home.pl
informacja@wsehsk.home.pl

6 miejsce w rankingu niepaństwowych uczelni licencjackich i inżynierskich (Ranking Perspektyw i Rzeczpospolitej 2003)

ogłasza rekrutację na

- studia licencjackie: **dienne, zaoczne**
- Administracja**
Wydział posiada akredytację Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego
- Zarządzanie i Marketing**
- Pedagogika**
- Ochrona Środowiska (zaoczne)**
- Socjologia**
- studia inżynierskie: **dienne, zaoczne**
- Ogrodnictwo**
Studia magisterskie w przygotowaniu.

Ponad 2 tys. studentów, około 300 wykładowców wywodzących się z najlepszych ośrodków akademickich. Nowoczesne pracownie, laboratoria. Biblioteka - ponad 14 tys. woluminów i 100 tyt. czasopism, własne wydawnictwa. Zajęcia sportowe w siłowni, hali sportowej, na basenie, jazdy konne w lasach Puszczy Bolimowskiej. Aktywne życie studenckie (kabaret, chór, dziennikarstwo, koła naukowe). Stypendia naukowe i socjalne dla studentów studiów dziennych i zaocznych. Praktyki w kraju i za granicą.

Rozmowy kwalifikacyjne: 28 czerwca, 12, 26 lipca, 02, 20, 27 września

WSEH jest wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych, decyzją MEN z dnia 25.01.1996, pod numerem 78.

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD SKORZYSTAJ Z OFERTY RZEMIOSŁA

W ŁOWICKICH ZAKŁADACH MOŻNA ZDOBYĆ KWALIFIKACJE:

- fryzjerki
- rzeźnika - wędliniarza
- piekarza
- mechanika pojazdowego
- cukiernika
- lakiernika pojazdowego
- stolarza
- blacharza pojazdowego

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA

Biuro Cechu Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości
w Łowiczu ul. Plac Przyrynek 2

w godz. 8.00-15.00 (oprócz sobót), tel. (046) 837-36-47

Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności i Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej

INFORMUJE O MOŻLIWOŚCI KSZTAŁCENIA NA STUDIACH:

- 4-letnich studiach zaocznych inżynierskich - inżynieria żywności
- licencjackich zaocznych, kierunek: Zarządzanie i Marketing
- magisterskich uzupełniających zaocznych po licencji, kierunek: Zarządzanie i Marketing

w ramach, których zajęcia odbywają się w salach wynajmowanych
w Szkole Podstawowej Nr 3 w Łowiczu, przy ul. Grunwaldzkiej 9

Informacji udziela sekretariat SP Nr 3 w Łowiczu, tel. (046) 837-37-03, 837-34-68

BURMISTRZ MIASTA GŁÓWNA

INFORMUJE,

że do dnia 7 lipca 2003 r.
na tablicy ogłoszeń

w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Głownie przy ul. Młynarskiej 15,

PUBLIKOWANY JEST WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

położonej w Głownie
przy ul. 18 Stycznia 20 o pow. 4.953 m²
PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY

w trybie ustnego
przetargu nieograniczonego

Stosownie do treści art. 34 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia
21 sierpnia 1997 r. „o gospodarce nieruchomościami”
(tj. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.)
poprzednim właścicielom nieruchomości lub ich
spadkobiercom przysługuje prawo pierwszeństwa
w jej nabyciu, jeżeli złożą wniosek o jej nabycie
w terminie do dnia 28 lipca 2003 r.

Bliższych informacji udziela
Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
Urzędu Miejskiego w Głownie,
ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42

PHU DOMITECH

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 66
tel. (0-46) 837-61-09

KOTŁY c.o.

na olej, gaz, groszek, miął, węgiel

Sprzedż detaliczna w cenach hurtowych
TANIO - OKAZJA!

Montaż instalacji c.o. w nowo powstałych
domach - koszt 70 zł / 1punkt

Sprzedż: Hurtownia Mysłaków
(przy trasie Łowicz-Skierniewice)

DRZWI PRZESUWNE

- DO CHŁODNI i K.A.

- DO MROŻNI

BRAMY SEGMENTOWE

ZPHU Żelazo 08-443 Sobienie Jeziory
tel. (025) 623-00-85; fax (025) 623-20-11
tel. (0) 601 327 415

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Łowiczu

SPRZEDA:

budynek o pow. 120 m²
z działką o pow. 800 m² we wsi Zawady

WYDZIERŻAWI:

dwa lokale o pow. 154 m² i 82 m²
w Łowiczu, ul. Katarzynów 49

✓ Oferty proszę składać w siedzibie
GS „SCH” w Łowiczu, ul. Katarzynów 49,
tel. 837-57-18, 830-20-18

Szkola Podstawowa Nr 3
im. Kardynała Karola Wojtyły - Papieża Polaka
99-400 Łowicz, ul. Grunwaldzka 9,
tel. (046) 837-37-03, tel./fax (046) 837-34-68

ogłasza przetarg nieograniczony
poniżej 30.000 euro

NA ROBOTY REMONTOWO -BUDOWLANE W SZKOLE

✓ Wymagany termin realizacji robót
do dnia 23.08.2003 r.
✓ Dokumentację przetargową można odebrać
w siedzibie zamawiającego.

YTONG

SUPOREK
DYSTRYBUTOR

Złaków Borowy 24

Tel. (0-46) 838-72-12, 0-601-30-32-35

Tel./fax (0-46) 839-13-85

DOWÓZ, ROZŁADUNEK HDS

OFERUJEMY WĘGIEL CEMENT

(wysokokaloryczny) (Warta Działoszyn)

MIAŁ PIASEK
CENY PROMOCYJNE ŻWIR

HANDEL PRODUKCJA USŁUGI
Koźle 17, Gmina Stryków
tel. (042) 719-62-01, 0603-877-390



„Jesteśmy razem już 5 lat”

Jeśli i Ty chcesz założyć DOBRĄ LOKATĘ
przyjdź do Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej
w Łowiczu, ul. Stary Rynek 18

ponieważ

✓ każdy z Klientów który będzie posiadał lokatę terminową
w kwocie minimum **5.000,00 zł,**

✓ bądź założy taką lokatę terminową w okresie
od 02 czerwca 2003 roku do 28 lutego 2004 roku,

ma szansę wygrać ATRAKCYJNE NAGRODY w postaci:
komputera, roweru, sprzętu, AGD i RTV itp.
(puła nagród to 20.000,00 zł)

oferujemy również:

- sprawna i tania obsługa kont osobistych
- bezpłatne prowadzenie Rachunków Oszczędnościowo Rozliczeniowych (ROR)
- międzynarodowe karty płatnicze MAESTRO
- obsługę rozliczeń dewizowych w ramach sieci WESTERN UNION MONEY TRANSFER
- kredyty z dopłatami AGENCJI RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA
- atrakcyjne kredyty komercyjne na działalność rolniczą i gospodarczą
- bardzo tanie kredyty okolicznościowe np. kredyt „LETNI”
- kredyty inwestycyjne dla kredytobiorców korzystających z dotacji ze środków SAPARD z terminem spłaty od 3 lat do 8 lat

NASI PRACOWNICY SĄ DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI W GODZINACH PRACY BANKU:
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.15. W KAŻDĄ SOBOTĘ 8.00-14.30.

Serdecznie zapraszamy również do naszych Oddziałów w:
Bielawach, Chaśnie, Dmosinie, Domaniewicach,
Godzianowie, Jeżowie, Kocierzewie,
Lipcach Reymontowskich, Nieborowie,
Sadkowiecach, Słupi, Zdunach.

ZAKŁAD OBSŁUGI PRZEDSZKOLI MIEJSKICH W ŁOWICZU ogłasza przetarg nieograniczony

NA WYŁONIE NIE WYKONAWCY ROBÓT BUDOWLANYCH związanych z wymianą stolarki okiennej i dociepleniem części ścian w Przedszkolu Integracyjnym Nr 10 ul. Księżacka 26 w Łowiczu

- Zakres prac obejmuje w szczególności:
 - ✓ wymianę okien (PCV),
 - ✓ wymianę obróbek blacharskich,
 - ✓ docieplenie ścian wełną mineralną łącznie z montażem okładziny typu „Siding”.
- Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawiera specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz kosztorys nakładczy.
- Pożądany termin realizacji przedmiotu zamówienia 01.07.2003 r. - 31.07.2003 r.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych lub równoważnych.
- W postępowaniu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone ustawą o zamówieniach publicznych oraz dokumentacją przetargową.
- Oferent zobowiązany jest wnieść wadium w wysokości 300,- zł (słownie: trzysta złotych) w Zakładzie Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu najpóźniej do dnia 27.06.2003 r. do godz. 9.00.
- Oferty w zaklepanych kopertach z hasłem „DOCIEPLENIE P-10” należy składać w Zakładzie Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu ul. 3-go Maja 4 do dnia 27.06.2003 r. do godz. 9.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.06.2003 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu ul. 3-go Maja 4.
- Kryteria wyboru ofert:
 - ✓ złożenie ważnej oferty - warunek konieczny
 - ✓ kompletność i aktualność dokumentów - warunek konieczny
 - ✓ cena za wykonanie przedmiotu zamówienia - 80%
 - ✓ termin wykonania przedmiotu zamówienia - 10%
 - ✓ warunki gwarancji na roboty budowlane - 10 %
- Informacje odnośnie przetargu oraz specyfikację istotnych warunków zamówienia zawierającą wykaz żądanych przez Zamawiającego oświadczeń i dokumentów można uzyskać w Zakładzie Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu ul. 3-go Maja 4 tel. (046) 837-49-76.
- Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu zgodnie z art. 27b „Ustawy o zamówieniach publicznych” z dnia 10 czerwca 1994 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 664 z późn. zm.).

OKNA

DRZWI PCV DREWNO
ŻALUZJE ROLETY VERTICALE

ŁOWICZ
NOWY RYNEK 8
(ZA PRALNIĄ CHEMICZNĄ)
TEL./FAX (0-46) 837-90-69



ZAPRASZAMY OKNA I DRZWI PROFIL BRÜGMANN

• PCV • DREWNO • ALUMINIUM
ŻALUZJE - ROLETY - VERTICALE
- PARAPETY WŁOSKIE

BRAMY GARAŻOWE
Najwyższa jakość w najlepszej cenie
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

Weekend w dużym mieście

I co tu wybrać?

Zbliża się lato, wakacje, urlopy. Teatry zamykają swoje sceny, nadchodzi dłuższa przerwa wakacyjna dla aktorów. Planujemy wyjścia na coś leższego, na świeże powietrze. A może znajdzie się wolne popołudnie, niezaplana niedziela, rodzinne wyjście do miasta?

Tylko do 22 czerwca w **Zachęcie** możemy obejrzeć jeszcze wystawę prac **Niki de Saint Phalle**, francuskiej twórczyni obrazów, rzeźb, litografii i filmów o charakterze egzystencjalnym przemierzającym z elementami autobiograficznymi. Jest symbolem artystki - kobiety, która wyszła poza kobiece stereotypowe role i spełniła się poprzez sztukę. Dla zainteresowanych rozwojem sztuki współczesnej polecam obejrzenie prac oraz - towarzyszących wystawie - projekcji filmowych.

Natomiast do Pałacu Kultury i Nauki dotarła coroczna wystawa fotografii **World Press Photo 2003** i będzie obecna w Warszawie do 6 lipca. Chyba niepotrzebna jest zachęta? Bilet: 10 - 15 zł.

W **Muzeum Etnograficznym** do końca czerwca możemy oglądać wystawę **„Za grzech świata...”** podejmującą

całą zagadnienie Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego widziane oczami twórców ludowych. Tu - w przeciwieństwie do wcześniejszych propozycji - dzieła wykonane są przez samorodnych artystów nie skalanych teorią szkolną czasów dawnych i współczesnych.

Miłośnikom historii, czyli wszystkim patriotom, polecam wystawę zatytułowaną **„Żydzi Warszawscy w XIX i XX wieku”** stworzoną w ramach obchodów 60. rocznicy wybuchu powstania w Getcie warszawskim. Organizatorem ekspozycji jest Żydowski Instytut Historyczny, a przewidziana data kończąca wystawę to 30 września.

Przed wyjazdem na wakacje warto byłoby wybrać się do **Galerii XX1** na ul. Jana Pawła II 36. Zaprezentowana tam zostanie wystawa o tytule **„Fau-nomania”**. Podejmuje problematykę ekologiczną, a towarzyszyć jej będą warsztaty artystyczne także związane z fauną. Otwarcie nastąpi 18 czerwca i trwać będzie do ostatniego lipca. Należy chyba docenić wartość fauny zanim wybierzemy się na jej tona. Trafnego wyboru.

KAS

Iluzjonista w Mąkolicach

Z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczął się 15 czerwca w strażnicy OSP w Mąkolicach występ iluzjonisty Grzegorza Klata. Pokaz magii został zorganizowany przez Ośrodek Upowszechniania Kultury z Bronisławowa dla dzieci z tego terenu z okazji nieco spóźnionego Dnia Dziecka. Publiczność dopisała. Na sali zebrało się około 60 dzieci z Mąkolic i Woli Mąkolskiej, wśród publiczności zasiadł również wójt gminy Główno Stanisław Tarkowski.

Spóźnienie artystów z łódzkiego Studia „Klat” nie popsuło zabawy. Dzieci z zainteresowaniem i pewnym niedowier-

zaniem przyglądały się sztuczkom prezentowanym przez Grzegorza Klata, który zdobył m. in. nagrodę Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Iluzji w Bordeaux. Iluzjoniście pomagała w przeprowadzeniu sztuczek nie tylko jego asystentka, ale również dzieci.

Po zakończeniu pokazu dzieci zostały zaproszone na słodki poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. W trakcie dyskoteki przeprowadzono szereg konkursów z nagrodami. Rodzice byli testowani także na temat ulubionych potraw swoich milusińskich.

(eb)

RODZICOM DZIECI

z Przedszkola nr 2
oraz wszystkim życzliwym

DZIĘKUJĘ

Bożena Żuchniewicz

DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ W POPOWIE

w imieniu swoim i wszystkich dzieci biorących udział w I Przeglądzie Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży szkół podstawowych gminy Łowicz

SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

za ogromną dobroć i szczerze serca:

- ks. Jackowi Skrobiszowi - rektorowi Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu,
- firmie Bakoma S.A.
- firmie Bracia Urbanek
- Inspektoratowi PZU S.A.
- hurtowni wielobranżowej „Duet” - panu Henrykowi Zabostowi
- PSS „Społem”
- firmie Rozette Opakowania ozdobne,
- hurtowni zabawek „Trójka”
- PPH Sandy
- sołtysom i radom sołeckich wiosek: Zabostów Mały, Bocheń, Dąbkowice Dolne, Dąbkowice Górne, Guźnia, Klewków, Myskowice, Otolice, Pilaszków, Strzelców, Świerzyż I, Świerzyż II, Zielkowice.

Dzięki Państwu wszystkie dzieci opuściły naszą imprezę uszczęśliwione

DZIĘKUJĘ

R-735

Kącik muzyczny

MATRIX

WIRUS NISZCZĄCY PIRATÓW



Ponieważ ubiegłotygodniowa propozycja naszego filmowego jedynaka nie rzucała na kolana, postanowiłem swoim wiernym czytelnikom nieco opowiedzieć o najbardziej oczekiwanym filmie roku, drugiej części „Matrixa”. Tych, którzy oczekiwali czegoś oświetlanym w Łowiczu „Full Frontal” odsyłam do Nowego Łowiczanina sprzed bodaj czterech miesięcy. Wtedy to właśnie w ramach któregoś z filmowych festiwali oglądaliśmy film Stevena Soderbergha, a ja o nim co nieco pisałem. Dziś trochę o przeboju kasowym sezonu...

Zacznę od tytułu. Nie filmu, ale swojego skromnego artykułiku.

Bo z premierą dzieła Wachowskich w naszym skomplikowanym kraju łączy się niewiarygodna historia. Wyobraźcie sobie, że przez lata w państwie prawa nie obowiązywał żaden bieżący piratów. Oficjalnie niemal można było kupić filmy na kasetach video, a potem płytach DVD na długo przed ich polskim debiutem kinowym. I tak naprawdę nikomu to nie przeszkadzało. Czasami, kosmetycznie, dla zasady, atakowano handlarzy, ale interes kwitł znakomicie i bez troski. Aż tu nagle przysła kryska na Matyska. Nie agent Smith z kolegami, ale warszawscy policjanci ruszyli na największy na świecie sklep z piratami - Stadion Dziesięciolecia (swoją drogą to niezwykła rzecz - przeznaczony dla sportowców obiekt najpierw reklamowano jako pierwszy bazar świata, a teraz „Eldorado” piratów. Może kiedyś ktoś na nim zagra w piłkę?). Czyż to nie znamienne, że właśnie przy okazji premiery filmu o takiej tematyce zdecydowano się wydać poważną wojnę „lewym” filmom? A może wreszcie ktoś wśród dystrybutorów uderzył we właściwą strunę w organach ścigania i stąd taka udana akcja? W każdym razie dzięki „Matrixowi” coś się w tej smutnej sprawie ruszyło. Nie sądzę jednak, żeby piractwo umarło. To nie tylko polska choroba. Większość głośnych tytułów można kupić od Bangkoku po Nowy Jork u ulicznego handlarza zanim trafią na afisz. Ciężko z tym wygrać, bo i cena konkurencyjna, i jakość już niemal idealna. Próbować jednak trzeba.

Tyle tytułem tytułu - teraz do rzeczy. „Matrix - Reaktywacja” to druga część sensacji sprzed kilku lat. Wtedy nieznanemu nikomu **Andy i Larry Wachowscy** wymyśliłi Neo, agenta Smitha et consortes. Świat oniemiał w za-

chwycie nad formą, scenariuszem, montażem, efektami, nad wszystkim. I tylko przyznam cichutko, że piszący te słowa jakoś nie śnił się na projekcji, a po niej nie zostało w nim nic, co powinno po arcydziele. Fruwający **Keanu Reeves** nie sponiewierał mojej jaźni, a całość bardziej nudziła niż ekscytowała. Wielu moich przyjaciół dopatrywało się w „Matrixie” głębszych metafor, podwójnego sensu itd. Dla niżej podpisanego był to typowo rozrywkowy kawalek i to też nie dla wszystkich. Ale okazało się, że film nie tylko stał się hitem, ale przyłączyło do niego wręcz pojęcie - „kultowego”. „Trudno, co robić” - jak mawiał prezes Ochucki (z naprawdę kultowego „Misia”) - nie będę się sprzeczał. De gustibus... Pomyślałem wówczas, że na pewno stworzą kolejną część - ci, filmiku, bo przecież kasa musi się zgadzać. I rzeczywiście w 2001 i 2002 roku nakręcono dwa kolejne odcinki „Matrixa”. Tyle tylko, że teraz zrobiono to już na bogato. Spójrzmy na cyfry. Protoplasta, pierwszy film kosztował 65 mln dolarów, dwaj jego młodsi bracia już dwa razy tyle - 127 i 110. Planowano zrobić takie obrazy, których nikt nie będzie mógł powtórzyć. Wymyślano takie tricki, takie efekty, żeby nikomu o zdrowych zmysłach w Fabryce Snów nie przyszło do głowy zdyskontowanie sukcesu „Reaktywacji” i „Matrixa Rewolucje”. Ale koszty były naprawdę ogromne. Wyobraźcie sobie, że trwająca nieco ponad 20 minut scena pościgu samochodowego kosztowała ponad 2 mln „zielonych”. Nie było odpowiedniej autostrady w Ameryce, by ją nakręcić więc... ją zbudowano!!! (może Wachowscy zrobiliby coś u nas, tak tu kruczo z drogami...). Na potrzeby efektownych eksplozji stawiano makiety, które kilkakrotnie próbnie wybuchły. Okoliczni mieszkańcy na czas kręcenia mieli

opłacone hotele i restauracje - byle tylko nie słyszeli detonacji! Ale największym „odlotem” w „Reaktywacji” miały być efekty specjalne. I są, co specjalnie dziwić nie może skoro sprzęt informatyczny pracujący dla potrzeb produkcji zajął hangar o powierzchni - uwaga! - 22 tys. metrów kwadratowych. I to ma być sztuka? Film kultowy? Nie dla mnie.

O czym opowiada druga część przygód dzielnego Neo? Ano nie jest za wesoło. Nasz bohater musi teraz zmagać się nie tylko z maszynami, ale również z obcymi. Ma również problemy we własnym obozie. Czy sobie poradzi? Tego nie zdradzę, bo na pewno jeśli tylko na łowickich afiszach pokaże się zwiastun filmu braci Wachowskich wielu z moich ziomek, przyjdzie sprawdzić czym ten świat się zachwyca.

Nie ulega wątpliwości, że przy takiej zaawansowanej w produkcję technice, potężnych nakładach aktryz schodzą na drugi plan. Czy jednak „Matrix” odniósłby sukces bez przystojnego Reevesa? Myślę, że bez problemu. To bardziej Wachowscy wynieśli aktora na ołtarz popularności - bez Keanu i tak daliby sobie radę. Lubię rzeczonygo aktora, ale dużo bardziej cenię go w innych propozycjach. Takich, w których może coś pograć, nie pofruwać. „Matrixy” dają sławę. Kto słyszałby o **Carrie-Ann Moss** czy Australijczyku **Hugo Weavingu** gdyby nie opisywana produkcja? Czy **Laurence Fishburne** nie grałby już do końca swoich dni afroamerykańskich twardzieli w sensacyjkach klasy B, gdyby nie czarny płaszcz i okulary? Odpowiedzcie sami.

To tyle. Naraziłem się „matrixofilom”? Będę musiał jakoś z tym żyć. A na „Matrix Rewolucje” i tak już raczej nie pójdę. Z krótkich wakacji

Bogusł Bończak

W Niedźwiadzie świętowali na całego

Niemal wszyscy uczniowie SP w Niedźwiadzie i około 50 rodziców bawiło się przez kilka godzin w sobotę, 14 czerwca na szkolnym boisku. Impreza odbywała się pod hasłem „Święto rodziny” i była to pierwsza tego typu szkolna impreza, integrująca całe rodziny ze szkołą. Było więc przedstawienie w wykonaniu szkolnego kółka teatralnego pt. „Z Tuwimem weselej”, mecze piłki nożnej rozegrane między uczniami a ich tatusiami oraz mecz piłki siatkowej uczennice - mamy. Warto dodać, że pomimo mocnego dopingowania widzów, wyniki konkurencji nie były ważne. Zresztą w „męskim” meczu piłki nożnej był moment, gdy na boisku było z bramkarzem 10 uczniów, a ojców 6, podobnie było podczas meczu siatkówki, gdy nauczyciele i inni uczniowie swobodnie dochodzili podczas gry na boisko.

Nauczycielom nie zabrakło pomysłu na dobrą zabawę, w programie imprezy były też takie konkurencje jak: przeciąganie liny, wyścig z piłkami między kola-

nami, slalom z jajkiem, wyścig w workach, wyścig podwójny z nogami dwóch zawodników związanymi szarfą, przekrzykiwanie się czyli zabawa - czy mnie słyszysz? Ta ostatnia konkurencja pole-

gała na tym, aby jedna grupa dzieci przekazała wiadomość drugiej grupie. Dla utrudnienia pośrodku grup był grupa trzecia, która zagłuszała krzykami przepływ informacji.

(mwk)



Uczniowie kontra rodzice, czyli jedna z konkurencji rozgrywanych podczas Święta rodziny w Niedźwiadzie.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awaryjne oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek”
Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiacek”, Łowicz,
ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynenka
„Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK
Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
minęło z wiatrem” (przemoc w Domaniewiczach,
czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotwo-
rowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07,
czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00,
w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, uslu-
gach, produkcji i wyższej użyteczności publicz-
nej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 837-66-92, codziennie w godz. 16-22, poradnia 837-36-51
Policijny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. LSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ulańska 28, tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)
- Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ulańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.
- Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
● Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;

- Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- Kaplica seminarystów: 10.00
- Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół św. Leonarda: niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
śr. 18.06. Bonifaterska 2 tel. 837-45-55
czw. 19.06. Kostka 1 tel. 837-51-32
pt. 20.06. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
sb. 21.06. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
ndz. 22.06. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
pon. 23.06. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
wt. 24.06. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
śr. 25.06. Kostka 1 tel. 837-51-32

Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławskiego 27,
tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz. 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Stary Rynek 14
czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedziele w godz. 8.00-14.00
Sikorskiego 1
czynna od pon. środa, czw. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21.00, soboty 8.00-16.00
Apteka „Bratek”, os. Bratkowice, tel. 837-09-20
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka Tylmana, ul. Pijarska
czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00
Apteka „Malwa”, ul. Nowy Rynek 36,
czynna: sb. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Księżka”, ul. 3 Maja 15
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „AVENA”, ul. Bolimowska 21
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, soboty 9.00-16.00, niedziele 9.00-14.00
Apteka „Bonifaterska”, ul. Bonifaterska 2
czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00

Apteka Z.W.Guzowskiej, os. Kostka 1, tel. 837-51-32
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Rodzina”, ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki
pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Lyszczewo: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernowice, Rynek Kopernika 12
czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● „Akwarele i Konstanty Ildefons” - wystawa prac Franciszka Maśluszczaka, Domek Ogrodnika w Nieborowie. Wystawę można oglądać do końca czerwca.
● „Konservatorzy - artyści” - wystawa, zaprezentuje działalność pracowników Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum w Łowiczu.
● Wystawa Jacka Siennickiego, Galeria Browarna. Wystawę można oglądać do 20 czerwca.
● Wystawa eksponatów egipskich przygotowana wspólnie z ambasadą Egiptu, ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Wystawa czynna od 21 czerwca.

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy w Informatorze sportowym na stronie 32.

Kino Bzura

Środa, 18 czerwca:
● godz. 17.00 „Księża Dżungli 2” - film animowany.
● godz. 19.00 - „Full Frontal” - komedia prod. USA.
Piątek - niedziela, 20-22 czerwca
● godz. 19.00 „Matrix - Reaktywacja” - film prod. USA.

W drugiej części trylogii Matrix Neo nauczył się lepiej kontrolować swoje nadzwyczajne umiejętności, a wokół Zionu zamyka się pierścień Armii Ma-

szyn. Jedynie godziny dzieła ostatnią enklawę ludzi na ziemi przed losem, jaki zgotuje im armia 250000 Strażaków, zaprogramowanych na zniszczenie ludzkości. Matrix sam szuka rozwiązania.

Poniedziałek, 23 czerwca:

● kino niecenne
Wtorek - środa, 24-25 czerwca
● godz. 17.00 i 19.30 „Matrix - Reaktywacja” - film prod. USA.

Inne

Poniedziałek, 23 czerwca:
● godz. 19.00, kawiarnia Dziupla, warsztaty artystyczne. Wstęp wolny.
Piątek - niedziela 20-22 czerwca:
● Jarmark Łowicki; szczegóły imprezy na str. 5.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:

CÓRECZKI

- państwu Dębskim z Łowicza
- państwu Dąbrowskim z Łowicza
- państwu Burym z Gagolina
- państwu Gajewskim z Jeziorka
- państwu Karda z Sypnia
- państwu Mostowski z Łowicza
- państwu Kosiorkom z Łowicza

SYNKOWIE

- państwu Bryk z Gostawic
- państwu Filipczakom z Emilianowa
- państwu Owczarkom z Jastrzębi
- państwu Zrazek z Łowicza
- państwu Jasińskim z Mokas
- państwu Sukiennikom z Kalenic
- państwu Dębskim z Łowicza

ślubowali sobie:

- Zaneta Barbara Perzyna z Głowna i Stanisław Andrzej Kostusiak z Głowna

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dzwarska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Urząd Skarbowy 719-19-01
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06

Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34,
- lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00

- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
- izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33
Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84
czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
ul. Piater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
czynna: pn.- pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;

ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;
Apteka w Bratoszewicach
Pl. Staszica, tel. 719-89-68
czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej
ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00
czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

śr. 18.06. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
czw. 19.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
pt. 20.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
sob. 21.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
ndz. 22.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
pn. 23.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
wt. 24.06. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
śr. 25.06. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31

Dyżury aptek w Strykowie:

czw. 19.06. ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
czynne od 9.00 do 14.00
ndz. 22.06. ul. Piater 2, tel. 719-80-41,
czynne od 9.00 do 14.00

Ceny żywności: (dane z 16 czerwca) w Łowiczu

i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat” Plac Kościółki	sklep spoż. „Promyk” ul. Żebia	lęgawica miejska	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Zduniska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Zduniska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynica ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzoziarski, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,97	2,17	2,00	2,30	2,30	2,30	-	2,20	1,99	2,05	2,09	2,10	2,20	2,30	1,95
mąka szymantowa	1,75	1,87	1,80	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,79	1,80	1,85	2,00	1,89
chleb	1,00	1,20	1,00	1,30	1,10	1,70	-	1,20	0,79	1,00	0,89	1,00	1,35	1,30	1,30
ziemniaki	0,55	0,85	0,50-2,00	-	0,80	0,65	-	0,85	0,60	0,70	0,55	1,20	0,60	0,60	0,60
marchew	2,29	-	0,50-2,00	-	-	-	-	-	1,22	-	1,59	1,10	1,20	-	1,80
schab bez kości	-	-	13,50	-	16,40	15,80	15,90	-	15,97	-	10,99	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	11,00	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	12,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50-9,50	-	10,90	10,90	10,90	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	10,00	-	11,30	11,10	-	-	11,98	-	8,29	8,00	-	-	-
szynka gotowana	16,99	10,20	16,00	-	13,70	15,30	19,00	14,00	18,73	-	15,39	11,50	17,00	18,50	-
salceson	5,99	7,30	9,00	-	5,30	7,10	7,80	6,00	6,64	7,50	7,99	5,30	5,70	8,00	-
kiełbasa zwyczajna	5,99	7,60	8,80	-	5,60	5,90	7,90	7,60	4,87	9,00	7,19	6,50	-	7,50	-
kiełbasa wiejska	11,99	9,30	11,50	-	7,90	7,90	12,50	9,50	7,49	10,50	9,99	6,80	9,70	-	-
parówki	6,69	6,20	7,50	-	5,20	5,30	5,40	6,00	5,67	6,20	5,99	5,50	5,50	6,50	-
kaszanka	4,99	3,70	5,50	-	3,80	3,80	4,90	3,90	4,49	4,30	4,59	3,60	4,70	5,50	-
slonina	-	2,80	1,80	-	2,60	2,30	1,90	-	2,47	-	2,09	2,70	-	2,50	-
kurczak	5,49	5,59	5,60-5,80	-	4,90	5,70	5,10	5,29	4,07	-	4,89	5,10	5,30	5,50	-
filet z morszczuka	10,99	-	12,50	-	-	11,90	-	12,00	-	-	-	-	10,50	-	10,90
makreła wędzona	-	-	9,80	-	10,70	10,70	-	-	9,83	-	10,99	10,50	10,00	-	11,00
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,30	1,35	1,15	-	1,25	1,30	1,30
masło extra	1,89	2,00	2,20	2,27	2,28	2,27	-	2,00	1,92	2,05	1,49	2,10	2,20	2,40	2,20
masło śmietankowe	1,99	2,30	2,00	2,26	2,11	2,26	-	-	2,33	-	1,89	2,00	2,00	2,30	2,20
masło roślinne	1,39	2,00	1,80	1,93	1,57	1,45	-	1,72	1,40	1,75	1,69	1,60	1,75	1,80	1,50
olej	3,39	4,50	3,60	3,64	3,36	3,64	-	4,70	3,92	3,80	3,35	3,60	3,90	3,60	3,60
jaja (szt.)	0,25	0,36	0,20-0,30	0,33	0,29	0,25	-	0,35	0,29	0,35	0,27	0,20-0,30	0,23	0,30	0,29
twaróg	8,49	8,20	-	9,23	8,80	9,23	-	7,72	8,19	8,50	8,75	-	8,00	8,50	8,00

- kierowca kat. D z uprawnieniami spawacza gazowo-elektrycznego
- kierowca kat. D - mechanik, blacharz-tokarz
- kierowca kat. D - mechanik, elektryk samochodowy
- tokarz

dok. ze str. 5

KONIEC SPORU O DROGĘ?

Wnagłym czasem zdania był w tej kwestii pan Rychlik, dla którego przedmiotowa droga stanowi skrót do drogi gminnej i dalej w kierunku Popowa. Jak twierdzi pan Rychlik, w obecnej sytuacji, tj. w chwili, kiedy niepotrzebna sąsiadom droga została zasypana ogromnej wielkości glazami uniemożliwiającymi przejazd, musi on nakładać około kilometra, by dojechać na pole i z powrotem do swego gospodarstwa. *Ja mam szóstkę dzieci. Dla nich też to jest utrudnienie - wskazywał potrzebę korzystania ze skrótu pan Rychlik.*

Niewątpliwie u podłoża sporu o drogę leży konflikt sąsiedzi. Nie jest naszym celem doszukiwać się przyczyn, dla których tak bliskie sobie osoby jak sąsiedzi, tak bardzo utrudniają sobie nawzajem życie. Z pewnością znajdują się strony konfliktu, choć pan Rychlik zapewniał, że tego, dlaczego sąsiedzi mają do niego taki stosunek, nie potrafi wyjaśnić. To, co jednak najistotniejsze, to fakt, że sporna droga jest publiczną drogą gminną, a zatem przejazd nią nie może być w żaden sposób utrudniany. Każde działanie zmierzające w tym kierunku jest traktowane jako wykroczenie w myśl art. 100 Kodeksu Wykroczeń. Zresztą o sprawie poinformowana została policja. *Policja przyjechała, ale skutek był odwrotny - nie widzi rozwiązania sporu trwającego już od wrze-*

śnia ubiegłego roku Zdzisław Rychlik.

Inżynier Ożóg 28 maja przedstawił radnym gminnym dwa sposoby załatwienia sprawy: pierwszy dotyczył uznania racji pana Rychlika i odmowy wniosku pozostałych trzech gospodarzy w sprawie likwidacji drogi, drugi zaś - uznanie racji wspomnianych wnioskodawców likwidacji, przyjmując argumentację, że wszystkie działki mają już dostęp do drogi publicznej (powiatowej). Drugie rozwiązanie wymagało by od Rady Gminy podjęcia uchwały o wyłączeniu drogi z zasobów dróg gminnych i włączeniu jej do gruntów komunalnych, a następnie - sprzedaży podzielonej już działki w drodze przetargu właścicielom gruntów, przez które ona przechodzi.

Są dwa wyjścia: albo zgodnie z prawem zgłosić sprawę do prokuratury i całą „trójkę” potraktować odpowiednio za wykroczenie (chodzi o sąsiadów pana Rychlika - przyp. red.), albo dojść do jakiegoś porozumienia. Jak się rozmawia z tymi osobami (mowa ponownie o sąsiadach pana Rychlika - przyp. red.), to oni mówią, że tam im spada słoma i obornik, które wozi pan Rychlik - tłumaczył to sąsiedzkich utarczek wójt Tarkowski.

To niech się wyprowadzą do miasta! - padły głosy oburzonych takim tłumaczeniem radnych.

Sprawa, która z punktu widzenia obowiązującego prawa jest tak przejrzysta - **droga jest gminna i musi być przejezdna** - była przez przedstawicieli gminy konsultowana nawet w województwie. To potwierdziło tylko, że rozstrzygnięcie należy do Rady Gminy. Właściwie radni nie zastanawiali się długo. Ujęła ich niewątpliwie postawa pana Rychlika, który zapewniał, że nie chce waśni i kłótń z sąsiadami, a jedynie zachowania stanu, który pasował wszystkim przez kilkadziesiąt lat. *No, przecież nie może być tak, że ktoś będzie chciał zlikwidować drogę, bo chce mieć z niej działkę i my na to przystaniemy. Zaraz pojawią się kolejne takie osoby - mówiła w kulisach jedna z radnych. Konfliktem, ale prawo jest prawem. Droga jest gminna i dla mnie tematu nie ma - dodała inna przedstawicielka gminnego samorządu.*

Trudno przewidzieć, czy jednogłośnie decyzja Rady Gminy Głowno na korzyść pana Rychlika, bo taką podjęto, potwierdzących, iż droga jest gminna i nie zostanie zlikwidowana, zakończy międzysąsiedzkie swary. Pewne jest natomiast to, że ktokolwiek (rzecz dotyczy wszystkich mieszkańców) doprowadzi do utrudniania przejazdu, będzie traktowany jak osoba łamiąca prawo, wobec której wyciągnięte zostaną konsekwencje karne. (rpm)

Muzeum potrzebuje remontu

W ramach remontowych budynku głownieńskiego muzeum przy ul. Łowickiej, zapoznali się podczas wyjazdowego (5 czerwca) posiedzenia członkowie Komisji Oświaty i Zdrowia głowniejskiej Rady Miejskiej. To, że budynek muzeum potrzebuje remontu jest bezspornym faktem. Jak zawsze jednak chodzi o pieniądze. Wiele do życzenia pozostawia stan rynien i dachu, który przecieka. Problem daje znać o sobie przede wszystkim jesienią, tj. w okresie wzmożonych opadów. Ściany zaciekają i powstaje na nich grzyb. *Checemy pomóc, dlatego zamierzamy jako komisja wystąpić do burmistrza i do Rady Miejskiej, by spróbować znaleźć środki na*

choćby drobne remonty, które pozwolą zabezpieczyć obiekt jeszcze przed jesienią - zapowiada przewodnicząca Komisji Oświaty i Zdrowia, Anna Lewandowska. - Może uda się coś zrobić systemem gospodarczym. Chodzi przecież o obiekt, w którym mieszczą się ważne dla miasta Głowna pamiątki, ekspozycje. Poza tym istnieje potrzeba przeprowadzenia ekspertyzy stanu technicznego tego obiektu. Dotychczas nikt się tym nie zajmował. Z pomocą czarodziejskiej różdżki nie da się załatwić wszystkich bolączek. Do tego potrzebna jest pomoc. Będziemy próbować ich poszukać w budżecie - deklaruje Lewandowska.

(rpm)

Powiat wstrzymał dotację na rekultywację wysypiska w Ziewanicach

Przynajmniej na razie miasto Głowno nie może liczyć na deklarowaną jeszcze niedawno przez powiat pomoc finansową z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 125 tys. zł. Pieniądże te miały być przeznaczone na dofinansowanie procesu rekultywacji wysypiska śmieci w Ziewanicach. Powód zmiany decyzji powiatu? 30 maja radni powiatowi zdecydowali o innym przeznaczeniu pieniędzy, jakimi dysponuje fundusz. PFOŚ za dwa kwartały tego roku z planowanej wcześniej puli całorocznej 900 tys. zł otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego zaledwie 100 tys. zł.

125 tys. zł, jakie miało wspomóc rekultywację Ziewanic oraz 250 tys. zł, jakie starostwo planowało wcześniej dla Zakładu Utylizacji w Zgierzcu, mają stworzyć pulę, którą „łatanie” będą niedobory samego powiatu choćby w zakresie termomodernizacji powiatowych szkół i modernizacji dróg. Najbardziej pesymistyczny scenariusz to taki, że może się okazać, iż miasto pieniędzy z PFOŚ w tym roku na wysypisko nie dostanie. Na rekultywację wysypiska w Ziewanicach pozostaje zatem, zamiast planowanych 275 tys. zł, 150 tys. zł z budżetu miasta Głowna.

(rpm)

AUTORSKA PRACOWNIA

ARCHITEKTURY

JAROSŁAW ŚMIGIERA

PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE

• BUDYNKI I JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, GOSPODARSTWA, UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ, PRZEMYSŁOWE

• ROZBUDOWY I PRZEBUDOWY

• ARANŻACJE WNĘTRZ

• WIZUALIZACJE

• NADZÓR AUTORSKI

SKORZYSTAJ Z USŁUG ARCHITEKTA

TEL. 602693065

18-696

Bezdomne psy muszą poczekać

Zapowiadane przez nas w poprzednim numerze „Więści” rozstrzygnięcie w sprawie umieszczenia 16 bezdomnych psów w schronisku poza terenem miasta Głowna, nie przyniosło efektu. Procedura - jak poinformował „Więści” sekretarz głowniejskiego Urzędu Miasta, Leszek Arkuszyński - zostanie powtórzona, albowiem na zorganizowany w ubiegłym tygodniu przetarg nie wpłynęła żadna ważna oferta. Termin ponownego przetargu na razie nie został określony.

(rpm)

dok. ze str. 3

Szkolne boisko pod klucz

Zmęczeni sytuacją są mieszkańcy, zmęczona jest nią również dyrekcja szkoły. Dyrektor Sylwia Walawender zapewnia jednak, że to nie potrwa już długo. Wraz z początkiem wakacji na teren boiska wchodzi firma z Wysok, która do września ma je ogrodzić. Wykonana zostanie podmurówka, słupki, płot z kątowników, dwie furtki i dwie bramy. Firma została wyłoniona w przetargu. Pieniądże na ogrodzenie wyasygnował Urząd Miasta-Gminy w kwocie 10 tys. zł oraz Rada Rodziców - 6 tys. zł. Firma oszacowała koszt prac na 15,7 tys. zł. Wcześniej boisko ogrodzone było siatką, ale teraz w zasadzie nic z niej nie zostało. Siatka była regularnie przecinana tak, aby można było wejść na teren boiska.

Nie dziwię się ludziom, że narzekają i cieszą się, że nareszcie to się skończy. Sama

mieszkam w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły, a teren boiska widzę z mojego okna. Wieczorami schodzi się tu element i opiję, a później zostawia po sobie butelki czy puszki. Ile ja już razy dzwoniłam na policję i policja reagowała! Często również sama zwracam uwagę, szczególnie młodzieży, która grając w piłkę operuje niecenzuralnym językiem - wyjaśnia dyrektor Walawender, która planuje, że boisko po zakończeniu zajęć szkolnych byłoby zamknięte, chyba że gmina sfinansuje etat stróża. W tej sprawie dyrektor Walawender wnioskować będzie do burmistrza Henryka Kurczewskiego. Jeżeli wniosek zostanie przyjęty, wówczas stróż miałby klucze do bram boiska i po wcześniejszym uzgodnieniu mógłby je udostępniać młodzieży, czy nawet osobom dorosłym chcącym pograć w piłkę. (ljs)

Przebaczyła rozbójnikowi

Karę 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat wymierzył 2 czerwca łódzki Sąd Okręgowy dziewiętnastoletkowi, który obrabował mieszkającą samotnie w jednej z podstrykowskich wsi kobietę. Wymierzenie tak łagodnej kary byłoby niemożliwe, gdyby poszkodowana nie wybaczyła oskarżonemu.

Przypomnijmy fakty, które publikowaliśmy już na łamach „Więści”. W styczniu tego roku Dominik P. wtargnął do jednego z domów w Swędowie. Samotnie mieszkająca tam Kazimiera S. tuż przed godziną 18.00 wyszła na chwilę przed dom. Nie zdążyła nawet zamknąć za sobą drzwi, gdy nieznaną sprawcą złapał ją za ramiona mówiąc: *Nie oglądaj się, tylko dawaj pieniądze!* Kobieta podeszła do kredensu i wyjęła z szuflady portmonetkę, w której było 50 zł. Sprawca cały czas stał za Kazimierą S. trzymając ją przed sobą, aby nie mogła zobaczyć jego twarzy. W międzyczasie udało mu się sięgnąć nóż kuchenny leżący w przedpokoju. Napastnik zażądał, aby ofiara oddała

mu złoto i wódkę, jednak tego w domu Kazimierzy S. nie było.

Napastnik zaprowadził swoją ofiarę do drugiego pokoju, w którym znajdował się telewizor. Przechodząc przez korytarz przeciął nożem kabel telefoniczny. Ostatecznie zadowolony się pieniędzmi z portfela oraz tunerem do odbioru anteny satelitarnej wartości 350 zł. Napastnik cały czas przypominał Kazimierzę S., że ma się nie oglądać, inaczej ją zwiąże. Kiedy zapakował łup, wyprowadził ofiarę na korytarz. Właśnie wtedy kątem oka udało jej się zauważyć w lustrze czapkę napastnika.

Złodziej został zatrzymany kilka godzin po zgłoszeniu napadu na Komisariat Policji w Strykowie. Przyznał się, że skradzione pieniądze wydał, a portmonetkę spalił. 17 stycznia Sąd Rejonowy w Zgierzcu zastosował wobec Dominika P. środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego. Teraz Sąd Okręgowy wymierzył mu karę w zawieszeniu. Wyrok nie jest prawomocny. (eh)

GIMNAZJUM W MAKOLICACH W ZAMIAN ZA „ODSTĘPNE”

Wójt woli zapłacić niż wchodzić w spór ze starostwem, bo w powiatowym Zespole Gimnazjalno - Licealnym pozostawia jeszcze 120 swoich gimnazjalistów

Nadal niewiadomą pozostaje skala udziału gminy Głowno w kosztach utrzymania budynku Zespołu Licealno - Gimnazjalnego przy ul. Kościuszki w Głownie, której żąda od gminy powiat w przypadku oddzielenia się od struktury wspomnianego zespołu klas gimnazjalnych, funkcjonujących aktualnie w Szkole Podstawowej w Makolicach. O pomysł wyłączenia klas gimnazjalnych w Makolicach ze struktur zespołu w Głownie i powołania własnego gimnazjum gminnego, władze gminy Głowno poinformowały starostwo jeszcze na początku roku. Wówczas starostwo nie czyniło żadnych przeszkód, potem jednak Rada Powiatu Zgierskiego wyraziła zgodę na takie rozwiązanie, ale pod warunkiem uczestnictwa gminy Głowno w kosztach utrzymania obiektu.

Właśnie to żądanie stało się przyczyną, dla której proces powołania przez gminę gimnazjum w Makolicach poważnie się opóźnia. W ten sposób gmina miałaby w rzeczywistości zapłacić na rzecz powiatu za „odejście” swych uczniów.

Właściwie powiat nie ma żadnej podstawy prawnej, by jakiegokolwiek partycypacji

się domagać. Wszak to on jest organem prowadzącym powiatowy zespół. Można zadać pytanie, dlaczego wobec powyższego, gmina nie podejmie radykalnych działań i nie wypowie powiatowi dotychczasowych warunków porozumienia w sprawie prowadzenia wspólnego gimnazjum po to, by następnie - już bez udziału powiatu - uruchomić własne gimnazjum. Jak się dowiedzieliśmy, „na ostrzu noża” nie chce stawiać sprawy wójt Stanisław Tarkowski, który wyraża nadzieję, że uda się mu dojść do porozumienia ze starostą Lesławem Jarzębowskiem. Co więcej, wójt jest zdecydowany zapłacić za „odejście” gminnych gimnazjalistów, partycypując w przyszłych kosztach utrzymania budynku Zespołu Licealno - Gimnazjalnego w Głownie, w formie zryczałowanej rocznej kwoty 24 tys. zł. *Ja chcę się dogadać.* - deklaruje wójt, rozumiejąc, że po utworzeniu gimnazjum w Makolicach powiat utraci pieniądze, jakie spływają do placówek oświatowych za każdym uczniem, który przejdzie do Makolic - a tych będzie 70. U podstaw swoistej uległości wójt wobec stanowiska starostwa leży jednak to,

że nawet po wyodrębnieniu gimnazjum w Makolicach, do Zespołu Licealno - Gimnazjalnego prowadzonego przez powiat nadal uczęszczałoby 120 gimnazjalistów z terenu gminy Głowno (owych 70 gimnazjalistów de facto i tak uczy się aktualnie w Makolicach, choć formalnie należy do Zespołu, ale owa 120 - w Zespole w Głownie). *Jeśli postawilibyśmy sprawę na ostrzu noża, to powiat mógłby nam wypowiedzieć umowę i musielibyśmy przejąć kolejnych 120 naszych gimnazjalistów z zespołu w Głownie - tłumaczy wójt. A to byłoby już dla gminy problem. Po pierwsze - szkoła w Makolicach takiej liczby uczniów nie pomieści, po drugie - gimnazjaliści z odległych od Makolic wsi gminy Głowno (np. Bronisławowa, Woń Zbrożkowej, Lubiankowa, Rudniczka), mają wygodniej dojechać do Głowna.*

Prawdopodobnie więc gmina będzie płacić starości swoisty haracz, ale za to powiat nie będzie czynić trudności w formalnym odejściu wspomnianej siedemdziesiątki uczniów i stworzeniu dla nich gimnazjum w Makolicach.

(rpm)

dok. ze str. 6

CZWARTY ROK NA WALIZKACH

Rolnicy znecierpliwieni oczekiwaniem na konkretne decyzje po prostu je wyorali, gdyż przeszkadzały w uprawie ziemi. A decyzje z Urzędu Wojewódzkiego i Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad miały nadejść lada chwila. Wiosną 2000 roku na zebraniu wiejskim przedstawiciel sieradzkiego oddziału Wojewódzkiego Biura Geodezji zadeklarował, że wykup nastąpi jesienią 2000 roku.

Później okazało się, że wykup nastąpi prawdopodobnie w 2002 roku. Przyczyną przeciągania się procedury był brak prawomocnej decyzji wojewody o ustaleniu lokalizacji autostrady. Na skutek skarg wniesionych m. in. przez sołectwo Andrzejów leżące w granicach administracyjnych Łodzi oraz organizacje ekologiczne, NSA w czerwcu 2000 roku uchylił decyzję w sprawie lokalizacji odcinka A-1 na obszarze byłego województwa łódzkiego. W tej sytuacji postępowanie administracyjne musiało być przeprowadzone od nowa.

Niezależnie od tego chodzilo też o pieniądze, których brak z roku na rok odsuwał możliwość rozpoczęcia budowy i wykupu siedlisk. Ostatnie pismo, jakie w tej sprawie mieszkańcy Woli Błędowej otrzymali 4 czerwca z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi informuje, że obecnie postępowanie administracyjne zmierzające do wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady A-1 jest w fazie końcowej. Wydanie tej decyzji spodziewane jest w lipcu tego roku. Decyzja zostanie obwieszona w prasie i jeżeli w ciągu 28 dni nikt nie zgłosi od niej odwołania, będzie można uważać ją za ostateczną. Wówczas rozpocznie się wykup działek pod realizację autostrady. Ewentualne odwołania wstrzymają wydanie decyzji i ponowne powtórzenie całej procedury. W tej sytuacji wykup będzie możliwy w czwartym kwartale tego roku.

Autostrada w pokoju

Mieszkańcy Woli Błędowej traktują jednak ostatnie pismo z przymrużeniem oka. Co prawda daje ono konkretną odpowiedź na pytanie, kiedy rozpocznie się wykup, ale byłoby inaczej odbierane, gdyby wcześniej nie dawano im czy to słownych, czy to pisemnych zapewnień, które nie znalazły pokrycia w rzeczywistości. Siedzimy właśnie w pokoju gościnnym państwa Leny i Krzysztofa Soleckich. Pokój znajduje się dokładnie w miejscu, gdzie przebiegać będzie oś autostrady A-1. Solecky, tak jak pozostałe 10 rodzin, od kilku lat nie wie, czy już się mają pakować i szukać nowego miejsca na dom, czy mają jeszcze na to czas.

Cztery lata temu związano nam ręce. W województwie odpowiadają z laską albo na tyle wymijająco, aby nie z tego nie zrozumieć. W gminie jest jeszcze gorzej, a nie powinno tak być, bo gmina powinna interesować się losem swoich mieszkańców - mówi Krzysztof Solecki. Państwo Soleccy zamieszkali w Woli Błędowej 9 lat temu. Przeprowadzili się tutaj z Łodzi. Kupili niewykończony dom i gospodarstwo o pow. 2,7 ha. Planowali zająć się hodowlą gęsi. Jeszcze w ubiegłej kadencji samorządu zwrócili się do gminy z prośbą o wydanie zezwolenia na budowę pomieszczeń inwentarskich. Zezwolenia nie otrzymali, a nieżyjący już wiceburmistrz Henryk Tomczak poinformował ich, że m. in. przez ich siedlisko przechodzić będzie autostrada.

Burmistrz nie znalazł czasu

Teraz uprawiają tylko niewielką część swojej ziemi, nie chcą i nie mogą inwestować, bo nikt im nie odda za to pieniędzy. Z początku nikt w gminie o tym głośno nas nie informował, można się domyślać dlaczego - po prostu bali się spekulacji gruntami. Nieinformowanie było dla nich wygodniejsze - twierdzi Solecki. Za nowej władzy jest jeszcze gorzej, bo nowa władza jest arogancka i nie chce w ogóle z nami rozmawiać - dodaje. Bulwersuje go to, że z burmistrzem Henrykiem Kurczewskim już czterokrotnie umawiał się na spotkanie i za każdym razem w ostatniej chwili było ono odwoływane. Uważa, że burmistrz z racji pełnienia swojej funkcji powinien posiadać wiedzę na temat tak ważnej sprawy jak budowa autostrady przebiegającej przez gminę i dążyć do tego, aby mieszkańcy wiedzieli na czym stoją. Jest to tym bardziej ważne, że gmina nie dysponuje gruntami, które mogłyby zaoferować właścicielom 11 gospodarstw z Woli Błędowej, musieli by oni szukać nowego miejsca zamieszkania w innym miejscu. Odbudować siedlisko od zera to nie jest przecież kwestia pół roku. Ktoś powie, że przy nowych technologiach jest to możliwe, ale ja nie ufam jakości tak szybko prowadzonych budów. Poza tym, co ważne, nie wiemy ile nam zapłacą. Jeżeli ufać ostatnim informacjom z Urzędu Wojewódzkiego, to wykup może nastąpić w tym roku, a to może się dla nas źle skończyć. Otrzymamy jakieś pieniądze, które po wejściu Polski do Unii mogą okazać się niewystarczające do odbudowania całości siedliska i co wówczas, skąd weźmiemy resztę? - pyta Solecki. Czujemy się zostawieni sami sobie. Szan-

se uciekają. Jak ktoś ma pieniądze, to może budować nowy dom i gospodarstwo nie czekając na pieniądze z wykupu, ale w moim przypadku tak nie jest. Pogodziłem się z tym, że będę musiała opuścić ziemię moich rodziców, rodzinny dom, ale chcę wiedzieć wcześniej. Chcę mieć czas i pieniądze na zorganizowanie sobie życia na nowo, a tego nikt nie chce nam powiedzieć - mówi Urszula Borkowska, sołtyś Woli Błędowej, której gospodarstwo również znalazło się na linii autostrady.

Co na to urzędnicy?

Jan Michałowski, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi potwierdził w rozmowie z „Więściami” informację o tym, że w najgorszym przypadku wykup ziemi może nastąpić pod koniec tego roku. Jego zdaniem mieszkańcy nie powinni się obawiać tego, że będą mieli zbyt mało czasu na opuszczenie swoich siedlisk i zorganizowanie sobie nowych. To nie dzieje się z dnia na dzień, a nawet z miesiąca na miesiąc. Od podpisania umowy na wykup i wypłacenia pieniędzy do momentu faktycznego opuszczenia siedliska mieszkańcy Woli Błędowej będą mieli przynajmniej rok, bo tyle trwa procedura opracowania projektu umożliwiającego rozpoczęcie budowy - powiedział dyrektor Michałowski. Potwierdził on również to, że do Urzędu Wojewódzkiego trafiają pisma od poszczególnych mieszkańców Woli Błędowej, co w jego mniemaniu jest rzeczą dziwną, gdyż w przepływie informacji na ten temat powinny uczestniczyć władze gminy, której rzecz bezpośrednio dotyczy. Dziwi mnie to, że zwracają się do nas mieszkańcy, media, a nie samorządowcy. Przecież to oni powinni dbać o interesy mieszkańców gminy - stwierdził Michałowski.

Włodzimierz Długolecki, rzecznik prasowy burmistrza Strykowa twierdzi, że burmistrz Kurczewski jest otwarty na wszelkie propozycje spotkań z mieszkańcami, ale ci z Woli Błędowej byli u niego tylko raz w drodze do Urzędu Wojewódzkiego, a on nie miał wówczas czasu się z nimi spotkać. Pozostałych umówionych i odwołanych spotkań burmistrz sobie nie przypomina. Rzecznik twierdzi również, że jeżeli urząd gminy ma jakieś konkretne informacje na temat planowanej budowy którejkolwiek autostrady, czy to A-1 czy też A-2, to przekazuje je do publicznej informacji. W przypadku A-1 na razie takich nie ma. Nie sztuka jednak czekać na informacje. Sztuka jest samemu je zdobyć. (ljs)

Kostkę dla miasta można już produkować

Jesteśmy przygotowani do produkcji kostki - poinformował z satysfakcją „Więści”, 10 czerwca burmistrz Wojciech Brzeski. Informacja ta ucieszy z pewnością wszystkich tych, którzy w uruchomieniu produkcji kostki brukowej dostrzegali szansę na stworzenie nowych miejsc pracy dla bezrobotnych mieszkańców Głowna.

Wszystkie maszyny i urządzenia niezbędne do produkcji wspomnianej kostki znajdują się na terenie MZK. Zostały one oczyszczone z rdzy i doprowadzone do stanu używalności siłami pracowników wytypowanych do tego zadania w ramach robót publicznych. Takich osób - jak się dowiedzieliśmy - jest pięć. Grupą tą kierować ma zatrudniona w ramach umowy - zlecenia osoba - niegdyś związana z pro-

dukcją kostki na potrzeby miasta, znająca technologię i możliwości sprzętu, jakim Głowno dysponuje. Próbną produkcję kostki przeprowadzono w poniedziałek, 9 czerwca. Była to kostka z samego piasku. Wyszło fajnie - relacjonuje burmistrz Brzeski - Teraz trzeba wykonać próbną partię już pełnowartościowej kostki, która poddana zostanie ocenie specjalistów, celem uzyskania certyfikatu jakości. Takie badania realizuje się w Łodzi - zapowiada burmistrz. Po uzyskaniu certyfikatu będzie można produkcję uruchomić. Na to potrzeba pieniędzy. Ile? Każda kwota jest do przerobienia. Był czas, gdy w budżecie rezerwowano na ten cel 200 tys. zł, ale nawet 100 tys. zł czy 50 tys. zł byłoby zadowalające. Kostka przez nas produkowana z pewnością byłaby o połowę tańsza - dodaje burmistrz Brzeski. (rpm)

Medal naszkicowany

Medal „Zasłużony dla Ziemi Strykowskiej” chcieliby nadawać radni Rady Miejskiej Strykowa. Odniesieniem honorowani byłiby ludzie wybitni, którzy wykazali się lub wykazują zasługami na rzecz miasta Strykowa i okalających go gmin. Pomysłodawcą medalu jest radny Andrzej Pożarlik, który już w ubiegłej kadencji sygnalizował taką potrzebę, ale dopiero teraz zostanie ona sfinalizowana. Uważam, że w naszym mieście i gminie jest wiele osób, które nawet przez całe życie poświęcały się sprawom ogółu lokalnej społeczności. Mam tu na myśli wybitnych pedagogów, działaczy sportowych, działaczy harcerskich, czy nawet firmy - powiedział w rozmowie z nami Andrzej Pożarlik.

Projektem medalu na zlecenie Urzędu Miasta-Gminy w Strykowie zajmuje się strykowski artysta plastyk pracujący obecnie w tamtejszym Domu Kultury, ale zatrudniony w Jednostce Robót Publicznych, Piotr Borzęcki, który wykształcenie zdobył w średniej szkole plastycznej. Gotowe są trzy wersje projektu. Na razie są to tylko szkice. Wersje różnią się od siebie kształtem, natomiast umieszczone na rewersach i awersach napisy i obrazy są właściwie takie same. Projekt czeka na odbiór, a później wybór ostatecznego wykonawcy medalu. Natomiast radni Komisji Statutowej i Oświaty pracować będą nad szczegółami dotyczącymi zasad jego przyznawania. (ljs)

dok. ze str. 6

Stryków pomaga „Lekowi”

Tłumaczył również, że w perspektywie zatrudnienia w „Leku” około 250 osób które, jak liczy burmistrz - w większości pochodzący będą z terenu miasta i gminy Stryków - gmina powinna pójść na rękę inwestorowi. Sekretarz gminy Mirosława Perdjon zwróciła uwagę, że nowa droga nie stanie się własnością „Leku”, będzie nadal drogą gminną, z której korzystać będą mogli również mieszkańcy i inni inwestorzy. Po przedstawieniu wszystkich za i przeciw radni zdecydowali, że gmina powinna współfinansować przebudowę drogi. Wartość kosztorysowa odcinka o dł. 300 mb i szerokości 7 m (od wsi Tymianka do starego budynku biurowca) określona została przez jedną z łódzkich firm na 1 mln zł. To kwota bardzo wysoka, ale urzędnicy twier-

dzą, że można się liczyć z tym, iż faktyczny koszt wykonania drogi po przetargu okaże się nawet o 30% niższy. Prace mają się zakończyć w sierpniu. Natomiast do października firma „Lek” ma wybudować 241 mb pozostałej części drogi. Gmina zaciągnie kredyt długoterminowy w kwocie 825 tys. zł, który zostanie spłacony w latach 2004 - 2008 z dochodów uzyskanych z podatku od nieruchomości.

Pozostała część potrzebnej na budowę drogi kwoty pochodzić będzie z oszczędności, jakie powstały w tegorocznym planie inwestycyjnym. Okazało się bowiem, że nie będzie budowana kanalizacja sanitarna w ul. Ozorkowskiej w Strykowie, gdyż zainteresowana tą inwestycją firma Raben wycofała się z niej. (ljs)

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,
(0-46) 830-33-51

SZKOŁY ŚREDNIE ZAOCZNE

(dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, nauka trwa 3 lata, czesne płatne 10 miesięcy, możliwość złożenia egzaminu dojrzałości)

Liceum Ogólnokształcące

Liceum Handlowe

- absolwenci uzyskują tytuł technika handlowca

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

(dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa od 2 do 2,5 roku, czesne płatne 10 miesięcy)

absolwenci uzyskują tytuły technika w specjalnościach:

- technik ekonomista (finanse i rachunkowość)
- pracownik socjalny (pomoc społeczna, bezrobocie i rynek pracy)
- technik administracji
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej

... wykształcenie, zawód, praca

Kredyt z ubezpieczeniem
od bezrobocia!!!

LEON SPIRIT
26 995 zł
i wyjeżdżasz...

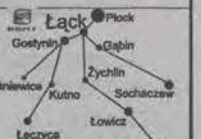
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
VOLKSWAGEN LEASING POLSKA SP. Z O.O.

3 lata gwarancji SEAT Assistance

SEAT auto emocji

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka

Salon: (024) 261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blecharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68



ŚWIĘTO SZKOŁY ŚWIĘTEM DMOŚSINA

Rodzinny piknik przygotowany przez społeczność Szkoły Podstawowej w Dmosinie przyciągnął 14 czerwca tłum mieszkańców. W sumie w sobotę przez szkołę przewinęło się około 700 osób.

Regionalne kramy

Pod ścianami sali gimnastycznej ustawione zostały stoiska regionalne. Wystawiono na nich eksponaty charakterystyczne dla danego regionu m. in. lampę górniczą, sieć rybacką, przepiękny pawia, owieczki, dzwonki, kierpce itp. Stoisko Małopolski zostało zbudowane na kanwie krakowskich Sukiennic, zaś Mazowsza - chaty łowickiej. Na stoiskach można było przejrzeć okolicznościowe albumy wykonane przez uczniów, dotyczące danego regionu i jego patrona.

Prezentacje uczniowskie

Pojezierze, Warmię i Mazury scharakteryzowali uczniowie klasy IIa i VIa, a patronował im Mikołaj Kopernik. Mazowsze wraz z Fryderykiem Chopinem prezentowali uczniowie klasy Ia i IVb, wiadomości o Wielkopolsce i Mieszku I przekazali uczniowie klasy Ib i IVa, podstawowe informacje o Małopolsce i Henryku Sienkiewiczowi przekazali uczniowie klasy IIIa i VIIb, o Śląsku i Gustawie Morcinku opowiadali uczniowie IIIb i Va, rejon Karpat oraz postać Adama Małyszka przybliżyli uczniowie klasy IIIb i Vb.

W prezentacjach poszczególnych regionów znalazły się nie tylko informacje jak z lekcji geografii. Poszczególne grupy uczniów przedstawiały też ludowe tańce regionalne, np. chodzony, kujawiak, oberek, taniec zakopiańskich górali. Część informacji przekazywano za pośrednictwem regionalnej gwary. Nie zabrakło ludowych

przyspiewek. Większość uczniów i wszyscy nauczyciele wystąpili w tradycyjnych strojach regionalnych. W ich wypożyczeniu nieocenioną pomoc okazali panowie prowadzący szkolny zespół folklorystyczny: Marian Muško i Józef Mikołajczyk.

Jadło polskie

Po regionalnych prezentacjach wszyscy uczestnicy imprezy mieli okazję posilić się w karczmach regionalnych serwujących tradycyjne staropolskie potrawy. Wszystkie dania przygotowali rodzice uczniów. Amatorów staropolskiej kuchni nie brakowało, a przyciągały ich nie tylko smakowite zapachy, ale i ceny, wahające się od 0,50 zł do 2 zł. W jadłospisie znalazł się smalec z ogórkiem małosolnym, kluski śląskie ze skwarkami na boczku, barszcz biały, koreczki mazowieckie, naleśniki zakopiańskie, oscypki, babka ziemniaczana mazurska, placek mazurski a'la pizza, paje warmińskie z jabłkiem, placki ziemniaczane, małdrzyki krakowskie, sałatka małopolska na jagle, kielbasa krakowska, wielkopolska sałatka ziemniaczana, wielkopolskie ziemniaki zapiekane w folii oraz żeberka w sosie z kaszą.

Pokaz tańca towarzyskiego

Na parkiecie prezentowali się tego dnia też członkowie Szkoły Tańca Towarzyskiego z Łodzi, ćwiczący w Szkole Podstawowej nr 3 w Głównie. Do grupy tej należy jedna uczennica z dmosińskiej podstawówki - Sandra Wójt z klasy II. Dzieci zaprezentowały tańce standardowe (walc, tango, quik step) oraz latynoamerykańskie (cza - cza, samba, rumba). Największe emocje wzbudził jednak występ dorosłej pary klasy mistrzowskiej: Katarzyny Hetmańskiej z Łodzi i Marcina Kiszelińskiego z Częstochowy.

Północ wygrała

W międzyczasie rozegrany został mecz piłki nożnej między tatusiami uczniów dmosińskiej podstawówki. Walczyły między sobą Północ i Południe Polski. Walka była bardzo wyrównana, jednak zakończyła się zwycięstwem Północy 4 : 3.

Mała Miss

Do tytułu szkolnej miss pretendoowało 6 uczennic z klas IV - VI. Wszystkie młode piękności zdecydowano się nagrodzić tytułem. I tak Miss Foto została Paulina Rożniata reprezentująca Karpaty, Miss Uśmiechu - Monika Szydlik z Pojezierza, Warmii i Mazur, Miss Gracji - Anna Orlik z Wielkopolski, Miss Elegancji - Mazowszanka Aleksandra Celigowska, Miss Wdzięku - Ślązaczka Agnieszka Kapusta. Publiczność głosowała na specjalnie przygotowanych kuponach i na swoją Miss wybrała reprezentującą Małopolskę - Sylwię Małesę.

Wygrała Małopolska i Mazowsze

Na zakończenie imprezy ogłoszone zostały wyniki na najlepiej przygotowane stoisko regionalne i prezentację danego regionu. Pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 300 zł zdobyli ex aequo Małopolska i Mazowsze. II miejsce i 100 zł przypadło Wielkopolsce. Pozostałe trzy drużyny zdobyły nagrody pieniężne w wysokości każda po 60 zł, a były to kolejno: Karpaty, Śląsk oraz Pojezierze, Warmia i Mazury.

Tą ciekawą zabawą dmosińska podstawówka zakończyła realizację konkursu ogłoszonego przez „Gazetę Wyborczą” i prawdopodobnie na początku września placówka ta znajdzie się w katalogu „Szkół z klasą”.

SPORT • SPORT • SPORT

Sport szkolny - koszykówka

Turniej o puchar wójta gminy Dmosin

11 czerwca w Szkole Podstawowej w Kołacinie rozegrano I Turniej Piłki Koszykowej o Puchar Wójta Gminy Dmosin. Pomysłodawcą zorganizowania rozgrywek sportowych był dyrektor szkoły w Kołacinie Dariusz Kołodziejcki. Z racji tego, że w gminie Dmosin funkcjonują tylko dwie podstawówki, turniej był krótki. Rozegrano 4 kwarty po 10 minut. Umiejętności gry w koszykówkę sprawdzały drużyny mieszane składające się z 3 chłopców i 2 dziewcząt. Pierwszą i ostatnią kwartę wygrali goście, czyli drużyna ze szkoły w Dmosinie, trzecia zakończyła się remisem, a druga zwycięstwem gospodarzy. Wynik świadczył jednak o zdecydowanej przewadze gości - 32 - 16. Uczniów z Dmosina do rozgrywek przygotowywał Cezary Łaski, zaś drużyna z Kołacina trenowała pod okiem Ewy Miller i Andrzeja Nowaka. Oprócz pucharu



Pomysłodawcy turnieju - drużyna SP Kołacin - zajęli drugie miejsce.

reprezentacja dmosińskiej podstawówki otrzymała dwie ławki gimnastyczne. Drużyna z Kołacina otrzymała nagrodę ufundowaną przez dyrektora swojej szkoły w postaci trzech piłek do koszykówki. (eb)

Kolarstwo

Dobra jazda strykowian

Pionki, 8 czerwca. W Pionkach koło Radomia odbyło się silnie obsadzone kryterium uliczne o Puchar Burmistrza Miasta Pionki. W wyścigu we wszystkich kategoriach wiekowych udział wzięli kolarze LUKS „Dwójka” ZRB GOSSO Stryków. W kategorii młodzik podopieczni trenera **Mirosława Pożarlika** mieli do pokonania 15 okrążeń, z których każde było punktowane. Ponad dwie trzecie trasy bardzo dobrze jechał **Wojciech Pożarlik**, prowadząc w punktacji. Na kolejnych okrążeniach rywale umiejętnie przyblokowali strykowskiego lidera i tuż przed finiszem młody zawodnik „Dwójki” spadł na czwarte miejsce. Dopiero na ostatnim, decydującym okrążeniu Wojtek Pożarlik został bardzo dobrze rozprowadzony przez swojego kolegę klubowego - **Krzysztofa Szuberta** i ostatni finisz zakończył na drugim miejscu, co w efekcie przyniosło zawod-

nikowi ze Strykowa trzecią lokatę w ogólnej klasyfikacji wyścigu. W wyścigu w kategorii juniorów młodszych **Michał Kapusta** z „Dwójki” Stryków przegapił swoją wielką szansę, kiedy to już na samym początku wyścigu z peletonu odjechał zawodnik Społem Łódź **Bartłomiej Piera**. Michał zbyt późno podjął wyścig, jednak ambitnie zbierał punkty na kolejnych finiszach i ostatecznie zdołał zająć szóstą lokatę. Rosnąca forma Michała pozwala optymistycznie myśleć o jego starcie w Pucharze Polski w Turawie. W kategorii juniorów LUKS „Dwójka” Stryków reprezentowało dwóch kolarzy. **Damian Perek** został sklasyfikowany na dobrym dziesiątym miejscu, natomiast **Michałowi Nowackiemu** dały się we znaki trudy ostatnich wyczerpujących startów na torze i po przejechaniu połowy trasy zawodnik ze Strykowa wycofał się z rywalizacji. (ak)

GO-TRAKT

OFERUJE:

- beton towarowy z transportem
- ELEMENTY DROBNOWYMIAROWE DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO Z NOWEGO AGREGATU:
- błoczek betonowe
- pustaki „Alfa” (betonowe, keramzytowe)
- stropy „Teriva”

- nadproża
- przepusty betonowe
- kręgi betonowe i żelbetowe
- płytki chodnikowe
- krawężnik drogowy wibroprasowany
- płyty drogowe „Jomb” i pełne
- płyty dachowe panwiowe
- płyty korytkowe
- płyty stropowe kanałowe od 2,10 do 7,20 mb

ŁÓDŹ ul. Wedmanowej 8
tel. (0-42) 649-10-04, 649-12-23
Filia STRYKÓW, ul. Batorego 23
tel./fax (0-42) 719-94-23

USŁUGI W ZAKRESIE:

- wykonywania wszelkich wykopów
- zmechanizowanych robót ziemnych itp.
- transportu piasku, żwiru
- wynajmu sprzętu budowlanego:
- koparki,
- ładowarki,
- spycharki,
- walce

PRZEDSIĘBIORSTWO POSIADA CERTYFIKAT I ZEZWOLENIE NA OZNACZANIE WYROBÓW ZNAKIEM BEZPIECZEŃSTWA „B”

www.kolo.biz

FLAGI ŚWIATA

POLSKA FLAGA NARODOWA

FLAGI T-shirty NADRUKI

Łowicz, ul. Blich 21
tel./fax 0-46/837 88 78

ZDZ ŁÓDŹ

Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewoźących towary niebezpieczne (ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- operatorów stacji LPG (napełnianie zbiorników pojazdów samochodowych zasilanych gazem skroplonym),
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (kurs przygotowujący do egzaminu państwowego na certyfikat kompetencji zawodowych),
- w zakresie transportu drogowego taksówką (przygotowanie do egzaminu na licencję),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- palaczy c.o.,
- na uprawnienia elektroenergetyczne (eksploatacja i dozór),
- drwali - operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z.,
- pedagogiczny dla wychowawców w pałaczkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- kadry, place, ZUS z obsługą komputerów,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny - minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- języka angielskiego

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

SIB ŁÓWICZ

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- błoczek betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kalińska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

HURTOWNIA ROWERÓW

naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

GIANT ROWER

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

Możliwość dostawy gratis!

OBUDOWAĆ LEKKOATLETYKĘ W REGIONIE

Z Edwardem Hatałą, trenerem lekkoatletyki, rozmawiał Andrzej Kusy

Edward Hatała od trzydziestu lat zajmuje się szkoleniem lekkoatletów. Najpierw przez dwadzieścia osiem lat pracował w Łódzkim Klubie Sportowym, gdzie dochował się wielu znanych zawodników, z których najbardziej znany **Artur Partyka** wywalczył srebrny medal olimpijski. Od dwóch lat szkoli adeptów lekkiej atletyki w AZS – się Łódź. To właśnie w łódzkim klubie pod okiem doświadczonego szkoleniowca ćwiczy głównianin **Piotr Lewandowski** – złoty i srebrny medalista ostatnich mistrzostw województwa łódzkiego. Edward Hatała zaszczylił swoją obecnością zawody lekkoatletyczne, zorganizowane w ubiegłym tygodniu na stadionie w Bratoszewicach i trzeba przyznać, że był pod wrażeniem organizacji lekkoatletycznego mitingu i liczebności zawodników w nim uczestniczących.

■ Czy sądzi pan, że na stadionie w Bratoszewicach można w przyszłości zorganizować zawody lekkoatletyczne z prawdziwego zdarzenia?

Oczywiście, że tak. Ten stadion jest po prostu piękny. Otoczony parkiem, gdzie również można biegać i ćwiczyć. Poza tym wydaje mi się, że można w Bratoszewicach śmiało zorganizować bazę lekkoatletyczną. Wiem, że kilkanaście lat temu istniała sekcja lekkoatletyczna w LKS Agronom Bratoszewice, a jej zawodnicy, którzy wywodzili się także z miejscowej szkoły średniej, mieli całkiem dobre wyniki w tamtym okresie. Zatem istnieje baza, są silne tradycje tej dyscypliny sportu. Dlatego istnieje szansa, że będą także zawody lekkoatletyczne z prawdziwego zdarzenia. Właściwie te sprawy związane z zawiązaniem sekcji lekkoatletycznej oraz organizowanie mitingów lekkoatletycznych, ale cyklicznych – nie jednorazowych, jest moim marzeniem. Bardzo bym chciał, żeby w niedalekiej przyszłości stało się to faktem.

■ Ciekawi mnie, jak pan – osoba znana w świecie lekkoatletycznym, ocenia dzisiejsze zawody pod względem organizacyjnym i sportowym?

Jeśli na te pierwsze zdaje się po dłuższej przerwie zawody udało się ściągnąć tak liczną rzesz dzieci i młodzieży, to jeśli uda się przy współpracy miejscowych władz gminnych załatwić środki, które tylko uatrakcyjnią rywalizację na bieżni, skoczni i rzutni, to z frekwencją na zawodach nigdy nie powinno być problemów. Muszę powiedzieć, że



Na zdjęciu trener Edward Hatała (pierwszy z lewej) w towarzystwie swojego wychowanka Piotra Lewandowskiego (w środku) oraz sprawnie prowadzącego lekkoatletyczne zawody w Bratoszewicach Marka Józwiaka – nauczyciela w-f w Zespole Szkół Rolniczych.

jestem miłe zaskoczony liczebnością startujących i dopingującej swoich kolegów młodzieży. Sama organizacja zawodów, choć była, co zrozumiale, przeprowadzona nieco w pośpiechu i wydaje mi się bez większego doświadczenia organizatorów w tym zakresie, oceniam bardzo wysoko. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że gdyby nie zaangażowane nauczycieli ze wszystkich startujących w rywalizacji szkół, to pewnie zawody nie byłyby tak udane. Zatem z optymizmem patrzę w przyszłość i myślę, że już we wrześniu zorganizujemy kolejny miting.

■ Co pan sądzi o obecnym stanie dyscypliny, którą nazywa się, nie bez racji, „królową sportu”?

Niestety sekcje, które działały w wielu klubach w regionie łódzkim z braku funduszy po prostu upadły. Przypomnę, że w połowie lat dziewięćdziesiątych przestano uprawiać lekkoatletykę między innymi w konstantynowskim i zgierskim Włókniarzu, a więc w klubach, które wychowały wielu dobrej klasy zawodników. Powstało na nowo wiele białych plam w naszym województwie jeśli chodzi o szkolenie młodzieży w tej dyscyplinie sportowej. Moim marzeniem jest by te białe plamy można było zmazać, by w małych miejscowościach młodzież mogła zająć się uprawianiem sportu. Ale takie możliwości będą mieli tylko wte-

dy gdy powstaną lekkoatletyczne sekcje. Uważam, że właśnie w młodzieży z mniejszych miejscowości drzemie olbrzymi potencjał motoryczny, który należało by wykorzystywać. Obecnie zajmuję się szesnastoosobową grupą, której wszyscy moi zawodnicy są spoza Łodzi. Zatem muszą pokonywać nie rzadko kilkadziesiąt kilometrów, by przyjechać na treningi do Łodzi. Gdyby istniały w małych miejscowościach kluby z sekcjami lekkoatletycznymi nie byłoby problemu z dojazdem, a każdy potencjalny kandydat na zawodnika mógłby rozwijać swoje umiejętności w miejscu swojego zamieszkania, bądź blisko swojego domu.

■ Czy uważa pan, że Bratoszewicach mogłaby powstać sekcja lekkoatletyczna?

Oczywiście, że tak. Jest baza, są osoby chętne by to poprowadzić i jest przede wszystkim młodzież. Wspaniale by było, gdyby z powrotem zawiązała się sekcja lekkoatletyczna w LKS Agronom. Ale do tego także jest potrzebna pomoc władz gminnych, bo bez środków finansowych trudno będzie o wyniki sportowe. Bratoszewice mogły być taką bazą pomiędzy mniejszymi miejscowościami i Łodzią. Dlatego będzie mi niezwykle miło, jeśli to przedsięwzięcie zostanie zrealizowane.

dok. ze str. 32

Na początek wakacji znowu plażówka

W dwóch kolejnych latach najlepszym okazywał się zespół z Głowna – Rzemiosło (**Władysław Gawroński** i **Jacek Markowicz**). Jak się potoczy tegoroczna rywalizacja?

Pierwszy turniej eliminacyjny rozegrany zostanie w ramach inauguracji wakacyjnej akcji „Łowickie Lato z OSiR 2003” w niedzielę 22 czerwca, a początek zawodów zaplanowano na godz. 12.00. Kolejne etapy zaplanowane zostały na soboty 26 lipca i 23 sierpnia, a turniej finałowy z udziałem najlepszych ekip rozegrany zostanie 20 września podczas finału akcji „Lato z OSiR”.

SIATKÓWKA PLAŻOWA – ZASADY GRY:

■ Organizatorzy:
Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu oraz Klub Olimpijczyka działający przy Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

■ Uczestnictwo:
Turniej zostanie rozegrany bez ograniczeń wiekowych i przynależności klubowej. Dopuszcza się do rozgrywek zespoły mieszane.

■ System rozgrywek brazylijski:
Zgłoszenie do każdego turnieju przyjmowane są w dniu zawodów na pół godziny przed rozpoczęciem.

■ Wymiary boiska:
Boisko wielkości 16x8 m. Linie należą do boiska.

■ Liczba punktów:
Mecze powinny odbywać się do dwóch wygranych partii, przy czym 1. i 2. rozgrywane są do 21 punktów (z przewagą minimum dwóch punktów), a 3. do 15 pkt. (również z przewagą min. 2 pkt.).

■ Przerwy i zmiany boisk:
Każdej drużynie przysługują dwie przerwy w całym spotkaniu, każda po 60 s; dodatkowo, na zmianę stron zespoły mogą poświęcić minutę, zmiany te odbywają się

co 10 punktów (w partii trzeciej co 5 punktów).

■ Liczba odbić:
Drużynie przysługują trzy odbicia z zalizowaniem bloku jako pierwszego odbicia.

■ Technika odbić:
Nie wolno przyjmować zagrywki odbiciem górnym oburącz – „na place”, można natomiast odbić otwartymi dłońmi lub innymi „twardymi” częściami ramion i nóg; nie wolno atakować (przebijając piłki na stronę przeciwnika) w formie kiwnięcia – odbicia piłki „palcami” jednej lub obu rąk; odbicie atakujące może być wykonane otwartą dłoń, pięścią, czubkami (ale nie opuszkami) palców i każdą inną „twardą” częścią ramienia lub nogi; jeśli atakujący nie zbija (mocne uderzenie w piłkę), obrońca nie może odbić piłki „palcami”, w takiej sytuacji, podobnie jak przy odbiorze zagrywki, musi odbić otwartymi dłońmi lub innymi „twardymi” częściami ramion i nóg (oraz tułowia).

■ Zagrywka:
Nie ma tzw. „próby wykonania zagrywki” – po podrzuceniu piłki trzeba wykonać zagrywkę; czas przeznaczony na zagrywkę to 8 sekund po gwizdku sędziego (zagraniem przed gwizdkiem nie jest błędem); za przestrzeganie kolejności zagrywek – tzw. rotacji – odpowiedzialni są sędziowie – jeśli kolejność nie jest prawidłowa, wskazują, który zawodnik będzie zagrywać i nie wyciągają przy tym konsekwencji (nie mogą odjąć punktów, ani odebrać prawa do wykonania zagrywki).

■ Punktacja:
Punkty w turniejach przyznawane będą za zdobyte miejsca zawodnikom wg punktacji brazylijskiej, czyli za pierwsze miejsce 10 razy ilość zespołów, za drugie – 90 %, trzecie – 80 %, czwarte – 70 %, miejsca 5-6: 60 %, miejsca 7-8: 50 %, 9-12: 40 %, a 13-16: 30 %.

(p)

dok. ze str. 32

Adrian Zwierzchowski z Pucharem Polski

Ta niezwykle udana impreza sportowa odbyła się we wspaniałej atmosferze. Walki eliminacyjne odbyły się w Lubelskiej Akademii Karate, a finały przeprowadzono w malowniczym plenerze Zamku Lubelskiego. Rywalizację młodych karatekistów z całej Polski podziwiała liczna rzesza kibiców. Niewątpliwie do sukcesów podopiecznych trenera Kowalczyka przyczynili się rodzice jego zawodników. Panowie **Piotr Zwierzchowski** oraz **Przemysław Miłczarek** na każdym kroku oferują swoją pomoc w sprawach organizacyjnych,

a także w odpowiednim przygotowaniu zawodników.

Karatecy z Głowna swoim bardzo dobrym występem zapewnił sobie awans do kadry województwa łódzkiego, skąd do reprezentacji Polski i na europejskie turnieje już niedaleka droga. Nasi zawodnicy muszą więc bardzo dobrze przygotować się do drugiej części sezonu, dlatego w miesiącach wakacyjnych udają się na dwa obozy sportowe, gdzie będą szlifować swoją formę pod okiem najlepszych polskich trenerów.

(ak)

Podnoszenie ciężarów

Zawodnicy z Bratoszewic wśród najlepszych

Konstantynów Łódzki, 8 czerwca. Atletyci LKS Agronom Bratoszewice nie zawiedli w Konstantynowie Łódzkim podczas silnie obsadzonego turnieju (ponad pięćdziesięciu zawodników z dziesięciu klubów) podnoszenia ciężarów o mistrzostwo województwa łódzkiego (rocznik 1985 i młodszy), rozgrywanego w ramach eliminacji do mistrzostw Polski. Do Konstantynowa pojechało tym razem pięciu podopiecznych trenera **Bogdana Szejna**, którzy należeli do wyróżniających się zawodników na konstantynowskim pomoście.

Indywidualnie zawodnicy LKS Agronom zdobyli dwa złote i jeden srebrny medal. Natomiast drużynowo klub z Bratoszewic wywalczył wysoką drugą lokatę. Pierwsze miejsce w kategorii wagowej 77 kilogramów wywalczył **Krzysztof Korzowski** osiągając w dwuboju 165 kg. (95 kg w podrzucie i 70 kg w rwaniu). Nie do pokonania tego dnia był także **Michał Berezewski** (Agronom), który w kategorii 85 kg. podrzucił 85 kilogramów i podrzucił 62,5 kilograma, co w dwuboju dało naszemu zawodnikowi 147,5 kg. i ostatecznie zapewniło pierwszą lokatę i złoty medal. Srebrny krążek zdobył tym razem **Michał Franaszek** (LKS Agronom). Zawodnik z Bratoszewic w kategorii ponad 94 kg. podrzucił 85 kg i wyrwał 60 kg, a wynik 145 kilogramów w dwuboju

pozwolił mu na zajęcie drugiej lokaty w konkursie.

Pozostali zawodnicy z Bratoszewic uplasowali się na miejscach poza strefą medalową. **Szymon Kucharski** w wadze 69 kilogramów z wynikiem 135 kg w dwuboju (75 kg w podrzucie i 60 w rwaniu) zajął szóste miejsce, a jego kolega klubowego **Michał Marciniak** w kategorii 77 kg sklasyfikowano na piątym miejscu (120 kg w dwuboju – 70 kg w podrzucie i 50 kg w rwaniu).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła ekipa RKS Radomsko, która o 27 punktów wyprzedziła zawodników z Bratoszewic. Indywidualnie w rankingu według tablicy Sinclaira w kategorii juniorów zwyciężyła **Ewelina Sowińska** (ULKS 71 Łódź), natomiast najlepszym juniorem w tej klasyfikacji okazał się **Damian Kuczynski** z KS Włóknarz Konstantynów.

1. RKS Radomsko	72 pkt.
2. LKS Agronom Bratoszewice	45 pkt.
3. SKS „Start” Piotrków Tryb.	44 pkt.
4. KS Włóknarz Konstantynów	43 pkt.
5. CLKS Zaporza Żychlin	34 pkt.
6. LKS Łódź	32 pkt.
7. ULKS 71 Łódź	24 pkt.
8. LKS Opatów	11 pkt.
9. MLKS Bizon Sędziejowice	7 pkt.

(ak)

dok. ze str. 32

Paulina Nowacka i Michał Prusinowski mistrzami województwa

Miło nam poinformować, że czterosemioletni zespół z Głowna – Rzemiosło wywalczyła na Kross Family Cup dwa złote i jeden brązowy medal. Pod nieobecność swoich najlepszych zawodników (kolarze GOSSO Stryków w tym czasie startowali w innych, nie mniej prestiżowych zawodach) świetnie spisali się najmłodsi kolarze strykowski klubu. W kategorii dzieci (rocznik 1993-96) **Paulina Nowacka**, wyprzedzając dwie zgierzanki: **Edytę Pruszczyk** i **Katarzynę Kubiak** pewnie zajęła pierwsze miejsce. Najsztywniej w kategorii młodzików młodszych (rocznik 1991/92) finiszował **Michał Prusinowski**, który wyprzedził **Jonasza Głowackiego** ze Zgierza i **Pawła Laskowskiego** z Łodzi. Musimy jeszcze dodać, że tej kategorii wiekowej startowało najwięcej zawodników – 26, a rywalizacja na trudnej trasie w Zgierzu była niezwykle wyczerpująca. Kolejni kolarze ze Strykowa w kategorii dzieci (rocznik 1993-96) **Błażej Szewczyk** był trzeci, a **Marek Popielski** zajął szesnastą pozycję. W rywalizacji chłopców zwyciężył **Adrian Opasewicz** z Łodzi, który wyprzedził **Ignacego Agiera** (także z Łodzi).

Najciekawiej rozgrywała się walka podczas najdłuższego i chyba najbardziej wyczerpującego wyścigu w kategorii „Orlików” (rocznik 1980-84), w którym kolarze mieli do przejechania około 20 kilometrów. Na

piaszczystej trasie, okraszonej kilkoma ostrymi podjazdami do końca rywalizowali dwaj zawodnicy z Łodzi. Ostatecznie zwyciężył **Wojciech Ryk**, który tuż przed metą wyprzedził **Łukasza Nowaka** (także z Łodzi) oraz trzeciego w klasyfikacji łodzianina **Jacka Urbankiewicza**. **Wojciech Ryk** wraz ze swoim ojcem **Zbigniewem** (zajął drugie miejsce w kategorii weteranów starszych) okazali się także najlepszym rodzinnym duetem zawodów.

W kategorii juniorów starszych (rocznik 1985/86) zgierzanin **Michał Zatorski** zajął pierwsze miejsce, ale tuż za nim finiszowali **Michał Stawski** z Łodzi, który wyprzedził trzeciego na mecie **Marcina Jamróga** ze Zgierza. W kategorii juniorów młodszych (rocznik 1987/88) pierwszy kinie mety przejechał **Sebastian Rutkowski** z Łodzi, a na drugim miejscu finiszował zgierzanin **Tomasz Kujawa**. Trzecie miejsce w tej kategorii przypadło **Tamasowi Makowskiemu** z Łodzi. Najlepszą juniorką zawodów okazała się zgierzanka **Katarzyna Gabryniak**, która zdołała wyprzedzić na mecie **Magdaleny Dobrowolską** z Łodzi.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: w rywalizacji młodziczek (rocznik 1989/92) pierwsze miejsce zdobyła **Karolina Garczyńska**, wyprzedzając **Wioletę Szajrych** i **Karolinę Karasiewicz** (obie z Łodzi). Najsztywniej wśród senierek finiszowa-

ła **Kamila Jóźwiak** z Łodzi, a najlepszą weteranką (rocznik 1968 i wcześniej) okazała się **Joanna Garczyńska**, która wyprzedziła drugą na mecie **Teresę Stolarek** ze Zgierza i trzecią w klasyfikacji **Krystynę Jóźwiak** z Łodzi.

Wśród młodzików starszych (1989/90) zwycięzcą okazał się kolarz z Brzezina – **Łukasz Godoła**, meldując się szybciej na mecie od drugiego w klasyfikacji **Michała Michałaka** i **Mateusza Rybaka** (obaj z Łodzi). Natomiast najszybciej z seniorów do mety dotarł **Albert Lejczyk** z Łodzi, który wyprzedził **Grzegorza Grabowskiego** i **Piotra Szmerskiego** (wszyscy Łódź). W kategorii weteranów (35-45 lat) zwyciężył **Piotr Dziedzic** z Brzezina, drugi był **Marek Garczyński** (Łódź), a trzecie miejsce wywalczył **Krzysztof Karasiewicz** (także Łódź), a w kategorii weteranów starszych (powyżej 45 lat) pierwsze miejsce wywalczył **Artur Bartoszewicz** z Łodzi, a tuż za nim finiszowali **Zbigniew Ryk** i **Janusz Dobrowolski** (obaj Łódź).

W rankingu rodzinnym pierwsze miejsce, jak już wyżej wspomnieliśmy zajął duet **Wojciech i Zbigniew Ryk**, który zrewanżował się za ubiegłoroczną porażkę i wyprzedził **Karolinę i Marka Garczyńskich** (pierwsi rok temu w rankingu rodzinnym) oraz trzecich w klasyfikacji **Magdaleny i Artura Bartoszewiczów** (wszyscy z Łodzi).

(ak)

dok. ze str. 32

PODZIĘKOWALI KIBICOM ZWYCIĘSTWEM

Pierwsza bramka padła dość szybko, bo już w 22 minucie spotkania. Po rzucie rżniętym egzekwowanym przez **Bartłomieja Gajewskiego** do piłki wyskoczył bramkarz gości **Dominik Pusek**, ale wypuścił futbolówkę z rąk, na co tylko czekał czyhający na błąd golkpera przyjezdnych **Maciej Malinowski**, który z bliska wepchnął piłkę do siatki bramki rywali. Potem przez kilka minut na boisku zdecydowanie dominowali piłkarze Stali, którzy zawiązywali efektowne akcje w środku pola, grając na jeden kontakt z piłką, jednak im bliżej bramki gości, tym trudniej było się naszym zawodnikom przedostać w pole kame Znicza.

Czego nie zdołali wypracować sobie piłkarze Stali, podarowali im zawodnicy z Pruszkowa. W 33 minucie spotkania ewidentny błąd obrońcy i bramkarza przyjezdnych wykorzystał **Łukasz Banasiak**. Defensor Znicza zagrał głową piłkę do swojego bramkarza, ale że był odwrócony tyłem nie zauważył, że jego kolega wyszedł z bramki. Uderzona głową piłka przeleciała nad rękami golkpera przyjezdnych, a Banasiak, który był w pobliżu przejął futbolówkę i skierował ją do pustej bramki, strzelając w ten sposób swoją pierwszą bramkę w trzecioligowych rozgrywkach. Ostatnie minuty pierwszej połowy należały także do gospodarzy, którzy w 37, 40 i 44 minucie spotkania powinni podwyższyć rezultat meczu. Jednak brakło precyzji w wykonaniu akcji podbramkowych i trochę szczęścia.

Po przerwie goście, widząc umotywowani przez trenera **Tomasza Matuszewskiego**, od pierwszych minut starali się zdobyć kontaktowego gola, ale bliżej zdobycia trzeciej bramki byli głównie. Dwukrotnie **Krzysztof Pakulski** był blisko podwyższenia rezultatu, jednak najpierw w 51 minucie, po dokładnym podaniu od **Jarosława Markiewicza** uderzona piłka trafiła w boczną siatkę bramki Puska, a trzy minuty później w sytuacji jeden na jeden niestety pomocnik Stali przegrał pojedynek z golkiperem przyjezdnych. Niewykorzy-

stane sytuacje w futbolu mają to do siebie, że się po prostu mszczą. Tak też było i podczas sobotniego meczu. Niespełna sześć minut po niewykorzystanej sytuacji Pakulskiego, piłkę do bramki Stali skierował **Maciej Milewski**, uzyskując kontaktowego gola. Na szczęście dla gospodarzy zdobyty jedyny gol, to było wszystko na co było stać tego dnia piłkarzy z Pruszkowa.

Przez niemal trzydzieści minut drugiej połowy inicjatywę posiadali gospodarze, którzy z dużą łatwością konstruowali akcje zaczepne i stwarzali gorące sytuacje pod bramką gości. W 65 minucie Gajewski dośrodkował w pole kame, a zamykając akcję z prawej strony **Marcin Janeczko** posłał piłkę ponad poprzeczką. W 73 minucie składną akcją przeprowadził **Baba Yahuza** i **Luke Uzoma**. Ten ostatni dośrodkował w pole kame Znicza, jednak nasi napastnicy nie zrozumieli się i piłkę w ostatniej chwili przejęli obrońcy gości. W 80 minucie na boisko wszedł jeden z uzdolnionych juniorów, wychowanek Stali – **Michał Adamkiewicz**, który początek miał, co nie dziwne, nieco nerwowy, jednak widać było, że niezwykle przyzywa swój debiut i chciał czymś się zaznaczyć w swoim pierwszym występie w trzecioligowych rozgrywkach.

Ale tym czasem w 82 minucie spotkania Janeczko wykorzystał dokładne podanie z głębi pola i z około 9 metrów uzyskał dla swoich barw trzeciego gola. Wynik meczu ustalił junior Adamkiewicz, który z pierwszej piłki, sprytnym strzałem po ziemi zaskoczył po raz czwarty bramkarza gości i swój debiut w barwach trzecioligowych Stali okraślił zdobyciem gola. W 85 minucie meczu, a więc tuż przed zdobyciem czwartej bramki przez ekipę gospodarzy na boisku po dłuższej przerwie, spowodowaną poważną kontuzją, zameldował się Arkadiusz Gondzia. Jeszcze trudno cokolwiek mówić o jego formie, bo grał zbyt krótko, jednak najważniejsze, że ten uzdolniony napastnik pojawił się na boisku i rozpoczął normalne treningi.

Powiedzieli po meczu

Marek Chojnacki (trener GOSSO Stali Główna): „Cieszę się, że ostatni mecz sezonu 2002/2003 udało się zakończyć zwycięstwem, bo to jest zawsze najważniejsze, tym bardziej, że graliśmy w mocno okrojonym składzie osobowym. Jednak kadra mojego zespołu liczy 22 zawodników, zatem dzisiaj wystąpili inni, którzy mam wrażenie wykorzystali swoją szansę. Znicz to wymagający i solidny zespół jak na trzecią ligę i cieszy mnie, że inaczej niż zwykle zestawiona drużyna potrafiła wygrać w tak efektywny sposób. Oczywiście było w naszym grze kilka mankamentów. Szczególnie wtedy, gdy prowadziliśmy do przerwy 2:0, a w drugiej części spotkania przespaliliśmy około dwadzieścia minut i goście strzelili kontaktowego gola. Na szczęście w końcówce uważam dobre zmiany pozwoliły nam na odniesienie przekonującego zwycięstwa.”

Andrzej Michalczuk (obrońca GOSSO Stali Główna): „Wiadomo, że ten mecz nie miał jakiegoś większego znaczenia dla obu zespołów. Chłopcy jednak zagraли bardzo ambitnie, dla kibiców, którzy licznie przybyli na ten ostatni mecz sezonu 2002/2003. Szkoda, że moi koledzy nie wykorzystali jeszcze kilku dogodnych sytuacji, jednak i tak wynik meczu 4:1 dla Stali jest bardzo efektywny. Kiedyś pewien piłkarz powiedział, że najważniejszy jest pierwszy i ostatni mecz. Zatem cieszymy się, że także to ostatnie spotkanie sezonu zakończyło się naszym zwycięstwem. Jeśli chodzi o debiut **Michała Adamkiewicza**, to muszę powiedzieć, że bardzo cieszę się, że w tym swoim pierwszym meczu zaznaczył się zdobyciem bramki. Teraz wszystko będzie zależało od niego, jak będzie podchodził do swoich piłkarskich obowiązków, a wszystko jest jeszcze przed nim.”

(ak)

Piłka nożna - 30. kolejka III ligi

Było o coś walczyć?

Ostatnia kolejka tego sezonu w III lidze stała pod znakiem walki Olimpii i Wigier o 13. miejsce w ligowej tabeli. Co prawda pozycja ta i tak nie dawała bezpośredniego utrzymania, ale zarówno w Elblągu, jak i w Suwałkach liczą na to, że Stomil Olsztyn nie przystąpi do rozgrywek. A walka ta trwała do ostatnich minut, w których „posypały się” bramki...

W 30. kolejce III ligi padło 27 bramek (średnia na mecz - 3,375), a łącznie w tym sezonie strzelono 587 goli w 232 meczach (średnia na mecz 2,53).

30. kolejka III ligi:
MAZOWSZE Grójec - GWARDIA Warszawa 3:1 (1:0)

1:0 - Tomasz Jaskólski (10), 2:0 - Marcin Papier (43), 3:0 - Andrzej Stretowicz (48), 3:1 - Marek Bystros (65 karny).

OLIMPIA Elbląg - OKĘCIE Warszawa 2:1 (0:0)

1:0 - Rafał Lepka (60), 1:1 - Piotr Biechoński (65), 2:1 - Tomasz Sznaza (90+5).

HUTNIK Warszawa - MKS Mława 1:2

1. Jagiellonia Białystok (1)	30	67	55:18	20-7-3	15	35	37:10	15	32	18:8
2. Gwardia Warszawa (2)	30	58	49:24	17-7-6	15	38	33:6	15	20	16:18
3. Okęcie Warszawa (3)	30	53	42:22	15-8-7	15	33	22:7	15	20	20:15
4. MZKS Kozienice (4)	30	51	48:27	15-6-9	15	26	25:12	15	25	23:15
5. Pelikan Łowicz (5)	30	47	43:30	12-11-7	15	30	27:13	15	17	16:17
6. Gosso-Stal Główna (6)	30	47	35:28	13-8-9	15	24	21:14	15	23	14:14
7. Mazowsze Grójec (8)	30	44	35:33	12-8-10	15	30	23:12	15	14	12:21
8. Warmia Grajewo (7)	30	44	48:31	12-8-10	15	24	24:18	15	20	22:13
9. MKS Mława (10)	30	42	31:33	11-9-10	15	25	17:10	15	15	14:23
10. Unia Skierniewice (9)	30	41	39:41	12-5-13	15	25	23:18	15	16	16:23
11. Legionovia (11)	30	37	35:37	9-10-11	15	28	25:13	15	9	10:24
12. Znicz Pruszków (12)	30	36	41:51	10-6-14	15	28	25:13	15	8	16:38
13. Olimpia Elbląg (13)	30	34	28:49	9-7-14	15	21	19:23	15	13	9:26
14. Wigry Suwałki (14)	30	30	32:44	8-6-16	15	22	19:15	15	8	12:28
15. Polonia II W-wa (15)	30	28	40:60	8-4-18	15	11	19:28	15	17	21:32
16. Hutnik Warszawa (16)	30	5	19:90	1-2-27	15	2	9:37	15	3	10:53

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Do II ligi awansowała Jagiellonia, a III ligę opuszczają cztery ostatnie zespoły.

Piłka nożna - rozgrywki młodzieżowe

Efektowne zwycięstwo młodzików i przegrana juniorów

W ostatnich swoich występach w rozgrywkach sezonu 2002/2003 młodzież GOSSO Stali Główna grała ze zmiennym szczęściem. Juniorzy zegrali w Kutnie z MKS-em 2:4, choć do przerwy podopieczni trenera **Zbigniewa Szczecińskiego** dyktowali warunki gry na boisku i po strzałach **Łukasza Nagańskiego** już w 3 minucie meczu i **Tomasza Mitregę** w 42 minucie gównianie objęli prowadzenie 2:0.

Najmłodszy piłkarze Stali, występujący w rozgrywkach klasy „Michałowicz” (rocznik 1988) rozgromili swoich rówieśników, reprezentujących Ostrowię Ostrowy 5:0 i przez cały mecz dominowali na boisku, będąc zespołem zdecydowanie lepszym.

Liga okręgowa juniorów
MKS Kutno - GOSSO STAL Główna 4:2 (0:2)

Bramki dla Gosso zdobyli: **Łukasz Nagański** (3) oraz **Tomasz Mitrega** (42). Stal: Kotlarek - Józwiak, Hemka, Słzak, Piec - Dębski, Nagański, Domowicz, Mostowski (Miryś) - Szajder (Sałuda), Mitrega.

Kutno, 8 czerwca. Goście z Główna zaskoczyli gospodarzy szybką i skuteczną grą. Już w 3 minucie spotkania **Łukasz Nagański** uderzeniem z około 16 metrów pokonał bramkarza miejscowych. Potem niemal już do końca pierwszej połowy na boisku panowali podopieczni trenera **Zbigniewa Szczecińskiego**, co udokumentowali strzeloną bramką. Drugiego gola tym razem zdobył **Tomasz Mitrega**, który otrzymał dokładne podanie od **Grzegorza Domowicza**.

W drugiej części spotkania kutnianie coraz częściej stwarzali niebezpieczne sytu-

1:0 - Łukasz Piazdecki (9), 1:1 - Maciej Rogalski (65), 1:2 - Maciej Rogalski (80).

WIGRY Suwałki - MZKS Kozienice 1:2 (0:0)

0:1 - Jakub Bilke (86 karny), 1:1 - Tomasz Staniórski (87), 1:2 - Grzegorz Sere-mak (90).

WARMIA Grajewo - UNIA Skierniewice 1:1 (0:0)

1:0 - Paweł Sobolewski (76), 1:1 - Andrzej Pawłowski (87).

GOSSO-STAL Główna - ZNICZ Pruszków 4:1 (2:0)

1:0 - Maciej Malinowski (23), 2:0 - Łukasz Banasiak 33, 2:1 - Maciej Milewski 59, 3:1 - Marcin Janeczko (82), 4:1 - Michał Adamkiewicz (85).

JAGIELLONIA Białystok - LEGIONOVIA Legionowo 3:1

1:0 - Mariusz Dzienis (33), 2:0 - Marek Samecki (73, samobójcza), 3:0 - Wojciech Kobuszko (80), 3:1 - Paweł Tomczyk (82).

POLONIA II Warszawa - PELIKAN Łowicz 0:3 (0:0)

(p)

Piłka nożna - turniej klas czwartych

Uczniowie z Dmosina najlepsi

Głowno, 7 czerwca. Na stadionie GOSSO Stali odbył się turniej mini piłki nożnej zorganizowana przez Gminną Komisję Rozwiązań Problemów Alkoholowych w Głownie. Impreza odbyła się tuż po zawodach kolarskich, a do rozgrywek zgłosiły się tylko cztery szkolne ekipy. Organizatorzy byli przygotowani na udział większej liczby szkolnych reprezentacji, jednak niestety chęć udziału zgłosiły ostatecznie zespoły Szkół Podstawowych nr 1, 2 i 3 z Główna oraz reprezentacja Szkoły Podstawowej z Domaniewic. Mecze sędziował czołowy zawodnik trzecioligowy Stali Główna, a w przeszłości także pierwszoligowego Widzewa Łódź - **Andrzej Michalczuk**, który wzorowo prowadził zawody. Młodych piłkarzy bacznie obserwował Burmistrz Główna - **Wojciech Brzeski**, a po zakończonych zmaganiach sportowych piłkarze otrzymali nagrody i słodycze.

Ostatecznie rywalizację wygrała ekipa Szkoły Podstawowej z Domaniewic, która w finałowym spotkaniu wysoko pokonała głownieńską „trójkę” 10:2. Bramki dla zwycięzców w tym interesującym spotkaniu uzyskali **Jakub Szymczak** i **Damian Kostrzewa** po 3, **Dawid Owczarczyk** i **Adrian Kapusta** po 2. Honorowe dwie bramki dla ekipy z Główna uzyskali **Damian Gałazka** i **Dawid Piątkowski**. W meczu o trzecie miejsce Szkoła Podstawowa nr 1 pokonała reprezentację Szkoły Podstawowej nr 2 8:2. Trzy bramki dla „jedynek” zdobył **Tomasz Królikowski**, dwie uzyskał **Ja-**

kub Strzelecki, natomiast po jednej strzelili **Krzysztof Anyszko**, **Błażej Bilski** i **Mariusz Wroński**. Dla pokonanych obie bramki uzyskał **Patryk Gozdera**.

Najsukuteczniejszymi strzelcami rozgrywek okazali się **Patryk Gozdera** ze Szkoły Podstawowej nr 2 i **Dawid Owczarczyk** z Domaniewic, którzy uzyskali dla swoich zespołów po 5 goli, a najlepszym bramkarzem uznano **Błażeja Adamczyka**, który reprezentował drużynę Szkoły Podstawowej nr 3. Zwycięzcy turnieju - grające z Domaniewic - wystąpili w następującym składzie: **Kamil Janicki**, **Adrian Kapusta**, **Dawid Owczarczyk**, **Bartłomiej Wawrzyn**, **Damian Kostrzewa**, **Tomasz Grabowicz**, **Jakub Szymczak**, **Sławomir Ziamik**, **Paweł Suł**, **Patryk Czajka**.

Mecze o wejście do finału:

■ Szkoła Podstawowa nr 2 Głowno - Szkoła Podstawowa nr 3 Głowno 3:6

■ Szkoła Podstawowa nr 1 Głowno - Szkoła Podstawowa Domaniewice 2:3

Mecz o III miejsce
 ■ Szkoła Podstawowa nr 1 - Szkoła Podstawowa nr 2 8:2

Final
 ■ Szkoła Podstawowa nr 3 - Szkoła Podstawowa Domaniewice 2:10

Kolejność turnieju:

1. SP Domaniewice
2. SP 3 Głowno
3. SP 1 Głowno
4. SP 2 Głowno

(ak)

Piłka nożna - liga oldbojów

Zawisza Rzgów mistrzem oldbojów

■ STAL Głowno - ORLIK Sobień 3:0 (walkower)

Głowno, 10 czerwca. Nie było dane oldbojom Stali Głowno stoczyć pojedynku z debiutującym w rozgrywkach zespołem Orlika. Winni są przede wszystkim piłkarze z Sobienia, którzy nie stawili się na boisku w Głownie.

Pozostałe mecze XXVI kolejki:

■ ChKS Łódź - Włókniarz Zgierz 0:1

■ WEKO Zgierz - Energetyk Łódź 0:3

■ PTC Pabianice - Zawisza Rzgów 2:3

■ Start-Relaks Brzeziny - ŁKS Łódź 0:3

■ Unia Skierniewice Orlik Sobień - LKS Różycza 1:1

Mecz zaległy:

■ Energetyk Łódź - WEKO Zgierz 1:3

Tabela: (mecze, punkty, bramki)

1. Zawisza	23	59	57:17
2. Włókniarz A.	23	52	60:22
3. WEKO	23	39	61:41
4. ŁKS	21	38	48:30
5. Unia	24	37	45:47
6. PTC	22	36	46:36
7. ChKS	23	32	35:35
8. Włókniarz Z.	24	32	40:41
9. Energetyk	24	29	39:42
10. Relaks-Start	24	24	28:48
11. Stal	24	17	23:48
12. Orlik	24	17	34:72
13. Różycza	23	12	27:61



Fragment meczu GOSSO Stal Głowno - Znicz Pruszków. O piłkę z obrońcami Znicza walczy Łukasz Banasiak (w żółtej koszulce).

Piłka nożna - 30 kolejka III ligi

PODZIĘKOWALI KIBICOM ZWYCIĘSTWEM

■ **GOSSO STAL Głowno - ZNICZ Pruszków 4:1 (2:0)**
Bramki dla GOSSO zdobyli: **Maciej Malinowski** (22), **Łukasz Banasiak** (33), **Marcin Janeczko** (82) oraz **Michał Adamkiewicz** (86). Honorowego gola dla pokonanych zdobył **Maciej Milewski** (59).
Złote kartki: **Krzysztof Pakulski** i **Łukasz Banasiak** (oba Stal) oraz **Maciej Demich** (Znicz).

GOSSO: Miller - Markiewicz, Szczepaniak, Smakowski - Janeczko, Bemaciak (81 Adamkiewicz), Baba Yahuza, Pakulski (85 Gondzia), Gajewski - Banasiak (71 Luke Uzoma), Malinowski.

Znicz: Pusek - Demich, Krzemiński, Kalinowski - Jankowski, Majewski, Koltarski, Michał Gajewski (46 P. Staniszewski), Romanowski - Milewski, D. Staniszewski (46 Jaclewski).

Głowno, 14 czerwca. Efektownym zwycięstwem nad Zniczem Pruszków zakończyli rozgrywki piłkarze GOSSO Stali Głowno. Podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** podziękowali w ten sposób swoim

wiernym kibicom za wsparcie dopingiem i stworzoną wspaniałą atmosferę na każdym niemal spotkaniu. Tym razem stalowcy wystąpili bez kilku podstawowych graczy. Nie mogli grać z powodu urazów **Andrzej Michalczyk**, **Wiktor Wiśniewski**, **Bogusław Saganowski**, a **Krzysztof Boliński** przebywał aktualnie z kadra Polski do lat 20 na międzynarodowym turnieju we Francji. Zatem na ławce zasiadli między innymi **Arkadiusz Gondzia**, który po dłuższej przerwie znowu znalazł się w składzie Stali, ale tym razem jeszcze jako rezerwowi, oraz zdolny junior **Michał Adamkiewicz**.

Początek spotkania, którego stawką był tylko i wyłącznie prestiż (obie ekipy spokojnie, bez zbędnego obciążenia psychicznego mogły rozgrywać swoje ostatnie spotkanie, bowiem już wcześniej zapewniły sobie utrzymanie w III lidze), przebiegał w nieco senniejszej atmosferze, choć trzeba przyznać, że to głównie mieli więcej ochoty do biegania i walki o piłkę.

dok. na str. 31

Karate tradycyjne - Puchar Polski Dzieci Adrian Zwierzchowski z Pucharem Polski

Lublin, 6-7 czerwca. **Adrian Zwierzchowski** podopieczny trenera **Grzegorz Kowalczyka** z głowieńskiej sekcji karate tradycyjnego wywalczył tytuł mistrza Polski w konkurencji kata drużynowym. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 z Głowna zdobył także brązowy medal w indywidualnej rywalizacji kata. Jest to największy tegoroczny sukces młodych karatekistów z Głowna, którzy w Lublinie, gdzie na trzecim już Pucharze Polski Dzieci w karate tradycyjnym pojawiło się około 500 zawodniczek i zawodników z 60 klubów, zaprezentowali już wysoki kunszt i bardzo dobre przygotowanie techniczne.

Bardzo dobrze walczyli także inni młodzi karatecy z Głowna. **Kamil Gollisz** (uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 z Głowna) zajął ostatecznie trzecie miejsce w kumite indywidualnym, a jego kolega klubowy **Paweł Milczarek** został sklasyfikowany na miejscach 5-8. Paweł nie miał szczęścia, bo w ćwierćfinale trafił na późniejszego mistrza Polski i w decydującej walce niestety nie zdołał pokonać rywala. dok. na str. 30



Grzegorz Kowalczyk może być dumny ze swoich wychowanków. W otoczeniu swojego trenera od lewej stoją: Adrian Zwierzchowski, Kamil Gollisz i Paweł Milczarek.

Wakacyjna akcja „Lato z OSIR 2003”
- OML w pilce plażowej

Na początek wakacji znowu plażówka

Przed nami czwarta edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej, czyli cykl turniejów, które rozgrywane będą na nowych boiskach wybudowanym na łowickich Błoniach. Przypomnijmy, że w trzy lata temu najlepszym okazał się łowicki team Łazki - Piaski (**Zbigniew Łaziński** i **Tomasz Piasecki**).

dok. na str. 30

Golf

Pierwszy turniej adwokatów w Golf Palace

Wola Błędowa, 7-8 czerwca. Trzydziestu ośmiu zawodniczek i zawodników - adwokatów między innymi z Warszawy, Łodzi i Szczecina wzięło udział w I Mistrzostwach Adwokatów zorganizowanym na polach golfowych klubu Golf Palace w Woli Błędowej. Zawody przeprowadzono w pięciu kategoriach: kobiety adwokaci, mężczyźni - adwokaci, juniorzy, goście mistrzostw w kategorii kobiet i mężczyźni.

Zawody, które rozpoczęły się już od piątku, kiedy to uczestnicy współzawodnictwa zapoznawali się z trasą na polu golfowym i przeprowadzili pierwsze treningi, rozgrywane były w formacie gry „shot gun”, to znaczy, że wszyscy uczestnicy turnieju zaczęli zawody od wspólnego startu jednocześnie, rozpoczynając i kończąc zawody, po przejściu całej trasy, na tym samym

dołku. Natomiast punkty przeliczano według systemu „strokeplay” - netto, to znaczy, że każdemu dołkowi przypisana była odpowiednia liczba punktów.

Ostatecznie, po podliczeniu punktów z dwudniowych golfowych zmagania ogłoszono, że mistrzem adwokatów został **Andrzej Piotrowski**, natomiast najlepszą zawodniczką turnieju okazała się **Dorota Brzezińska**. W kategorii juniorów zwyciężył **Jędrzej Łopatto**.

Następne zawody golfowe odbędą się 29 czerwca 2003 roku (niedziela). Tym razem na polach w Woli Błędowej rywalizować będą zawodnicy uczestniczący w trzeciej rundzie „Monthly Medal”. Tym razem początek imprezy zaplanowano na godzinę 10:00.

(ak)

Motocross - III Runda Pucharu Polski

Sukces Macieja Strugińskiego

Oborniki, 8 czerwca. Po raz pierwszy na torze w Obornikach rozegrano motocrossowe wyścigi. Tym razem na piaskowej nawierzchni rywalizowali zawodnicy w trzeciej rundzie pucharu PZMot. Nie tylko trudna nawierzchnia utrudniała skuteczną walkę, ale także dający się we znaki zawodnikom i motocyklom wysoka temperatura powietrza, która osiągała wartość 40 stopni.

Bardzo dobrze w tych trudnych warunkach radził sobie **Maciej Strugiński**, któremu nie przeszkadzała ani upał, ani piach na torze w Obornikach. W pierwszym wyścigu w kategorii juniorów w klasie 125 cm strykowianin zajął szóste miejsce, natomiast w drugiej rundzie uplasował się na wysokim drugim miejscu, co sprawiło, że podopieczny trenera **Zbigniewa Orłamowskiego** został sklasyfikowany na wysokiej czwartej pozycji. Punkty zdobyte przez zawodnika Zjednoczonych Stryków pozwoliły mu na awans po trzech rundach na pierwsze

miejsce w rankingu Pucharu PZMot. W tej samej kategorii **Dawid Kruk** zajął ostatecznie dziewiąte miejsce i trzeba przyznać, że był to jeden z najlepszych występów zawodnika Zjednoczonych w ostatnim czasie.

Nie powiodło się naszemu faworytowi - **Marcinowi Goracemu**. Pierwszego wyścigu mimo, że jechał cały czas w czołówce, nie udało mu się ukończyć (w ostatniej chwili zawiodła świeca). Natomiast drugiego wyścigu Gorący nie ukończył, bo tym razem zepsuł się korbowód. W Obornikach z różnych powodów nie mogli wystartować **Daniel Wojtczak** i **Krzysztof Jarmuż**, a szkoda, bo mogli w tych zawodach uzyskać cenne punkty. Trzech zawodników Zjednoczonych Stryków zostało powołanych do reprezentacji Polski na mecz z Ukrainą, który pod koniec czerwca odbędzie się w Cieszynie.

(ak)

Kolarstwo górskie - Kross Family Cup 2003

Paulina Nowacka i Michał Prusinowski mistrzami województwa

Zgierz, 14 czerwca. Już po raz ósmy rozegrano eliminacje do Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim (finały odbędą się 6 i 7 września w Bytomiu) na pagórkowatym terenie sportowo-rekreacyjnego ośrodka „Malinka” koło Zgierza, będącymi jednocześnie mistrzostwami województwa łódzkiego amatorów w tej trudnej kolarskiej konkurencji. Tym razem na starcie pojawiło się około dwustu zawodniczek i zawodników z województwa łódzkiego, którzy wystartowali w ośmiu kategoriach wiekowych, przeznaczonych dla zawodników od lat siedmiu do stu siedmiu, jak zapewniali organizatorzy sobotniego sci-

gania. Na koniec rywalizacji sporządzono także klasyfikację rodzinną (punktowano miejsca zajęte przez rodzinne duety, które dzieli różnica wieku przynajmniej jednego pokolenia - czyli na przykład punktowano osiągnięcia ojca i syna, lub wnuka i dziadka). Organizatorzy (Młodzieżowy Dom Kultury w Zgierzu oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji) starannie przygotowali trasę, której stopień trudności był przystosowany do wieku zawodników uczestniczących w rywalizacji, a każdy z uczestników rywalizacji otrzymał pamiątkowy dyplom. Natomiast zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe.

dok. na str. 30

Prognoza pogody w dniach od 18 do 25 czerwca

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtuje obszar obniżonego ciśnienia. Napływa ciepła, ale w weekend chłodniejsza i wilgotna masa powietrza.

■ ŚRODA - CZWARTEK:

Słonecznie oraz ciepło, lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza. Widzialność dobra.

Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: + 23°C do + 25°C.

Temp. min w nocy: + 14°C do + 12°C.

■ PIĄTEK - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie możliwe burze oraz chłodniej. Widzialność dobra do umiarkowanej, w opadach słaba.

Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. W czasie burz silny i porywisty.

Temp. max w dzień: + 23°C do + 19°C.

Temp. min w nocy: + 11°C do + 8°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pogodnie oraz ciepło, ale miejscami będzie się chmurzyć

oraz wystąpią przelotne opady deszczu lub burze.

Widzialność dobra do umiarkowanej, w opadach słaba.

Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.

W czasie burz silny i porywisty.

Temp. max w dzień: + 23°C do + 25°C.

Temp. min w nocy: + 13°C do + 10°C.

ŚRODA - NIEDZIELA
18 - 22.06.2003r.



■ PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Początkowo korzystny wpływ pogody na nasz organizm, ale z każdym dniem stopniowe pogorszenie. U meteoropatów może się to przejawiać osłabieniem psychofizycznej sprawności.



Na zdjęciu Paulina Nowacka (LUKS „Dwójka” GOSSO ZRB Stryków) zwyciężczyni w kategorii dzieci (rocznik 1993 i młodszy).